Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Komornikach

65 lat działalności (1952 - 2017)

Wojciech Mielewczyk

Komorniki 2017

Wojciech Mielewczyk

Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Komornikach

65 lat działalności (1952 - 2017)

Komorniki 2017

Redakcja
Anna Zamlewska

© Copyright by Wojciech Mielewczyk
© Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne Komorniki

Opracowanie graficzne/druk
PPH Polinter

Spis treści

I Zarys dziejów spółdzielczości na ziemiach polskich 7

II W okresie kolektywizacji rolnictwa (1952-1956) 10
1. Wzorce kolektywizacji rolnictwa i jej założenia na gruncie polskim po II wojnie światowej 10
2. Kolektywizacja wsi w Polsce w latach 1949-1956 12
3. Założenie rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Komornikach i jej organizacja 14
4. Stan majątkowy Spółdzielni 18
5. Produkcja rolna Spółdzielni w latach 1952-1956 20
6. Działalność pozaprodukcyjna 24

III W okresie popaździernikowej „odwilży" (1957-1960) 25
1. Klęska polityki kolektywizacji wsi i zmiany w polityce rolnej po październiku 1956 25
2. Spółdzielnia po przełomie 28
3. Stan majątkowy 28
4. Produkcja rolna 29
5. Działalność pozaprodukcyjna 32

IV W okresie stabilizacji (1961-1970) 33
1. Zmiany w organizacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych 33
2. Struktura organizacyjna 35
3. Stan posiadania 38
4. Produkcja 41
5. Inna działalność 46

V W dekadzie przyspieszonego rozwoju (1971-1980) 48
1. Zmiany w polityce Państwa w odniesieniu do rolniczych spółdzielni produkcyjnych 48
2. Organizacja Spółdzielni 49
3. Stan majątkowy 51
4. Produkcja rolnicza 54
5. Inwestycje 59
6. Dochody i wydatki 60

VI W latach kryzysu gospodarczego (1981-1989) 61
1. Polityka rolna Państwa 61
2. Struktura organizacyjna Spółdzielni 63
3. Majątek 63
4. Działalność gospodarcza 66
5. Inwestycje 70
6. Działalność społeczno-kulturalna 71

VII W latach gospodarki rynkowej (1990-2017) 72
1. Zmiany organizacyjno-prawne spółdzielni w okresie tzw. transformacji ustrojowej 72
2. Zmiany w organizacji Spółdzielni 73
3. Powiększanie majątku 76
4. Inwestycje 80
5. Kierunki produkcji rolniczej 80
6. W poszukiwaniu funduszy, kontrahentów i rynków zbytu 86
7. Działalność społeczno-kulturalna 87

VIII Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Komornikach na zdjęciach starych i nowych I-VIII

Drogi Czytelniku,

Wydawnictwo, które trzymasz w ręku, powstało z okazji 65-lecia działalności Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego Komorniki. Ten piękny jubileusz to efekt pracy bardzo wielu ludzi.

Przede wszystkim tych, którzy w 1952 roku założyli Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną „Wola Ludu" – tak dawniej nazywało się nasze gospodarstwo – ale także tych, którzy potem przez lata rzetelnie i sumiennie pracowali na rzecz Spółdzielni. To skromne wydawnictwo niech będzie wyrazem wdzięczności za ich trud i zaangażowanie.

Historia 65 lat owocnej pracy zobowiązuje do pamięci o tym co było, ale również do wytężonego wysiłku na rzecz dalszego rozwoju Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego.

Oddając się wspomnieniom pamiętamy, że dziś my tworzymy historię, a to co trzymasz w ręku Szanowny Czytelniku, to widomy znak szacunku do czasów minionych.

Zarząd i Członkowie
SGR Komorniki

I

Zarys dziejów spółdzielczości na ziemiach polskich

Powszechnie przyjmuje się, że kolebką ruchu spółdzielczego była dziewiętnastowieczna Anglia. Tam w roku 1843 w miejscowości Rochdale powstała pierwsza w Europie zachodniej spółdzielnia. Stanowiła ona pierwowzór spółdzielni spożywców. Od połowy XIX w. w całej Europie rozwijały się spółdzielnie o rozmaitym profilu: produkcyjne, rolnicze i kredytowe, w tym między innymi Kasy Raiffeisena. Animatorami różnych form spółdzielczości byli w wielu krajach (Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Belgia, kraje skandynawskie) socjaliści, którzy w budowaniu gospodarki opartej na spółdzielniach upatrywali metodę stworzenia alternatywy dla kapitalizmu, a same spółdzielnie miały w ich mniemaniu przyczynić się do poprawy poziomu życia klasy robotniczej. Spółdzielnie miały też być odpowiedzią na lansowane przez komunistów hasło upaństwowienia zakładów wytwórczych.

Początków spółdzielczości na ziemiach polskich można szukać jeszcze w okresie przedrozbiorowym, wśród różnych przedspółdzielczych form współpracy wytwórców, jak przede wszystkim w nadbałtyckich maszoperiach rybackich, czy organizacjach pasterzy karpackich. Za twórcę pierwszej organizacji o charakterze spółdzielczym uważa się Stanisława Staszica (1755-1826). Ten ksiądz katolicki, działacz społeczny, przyrodnik, pisarz i polityk w roku 1811 stał się właścicielem dóbr ziemskich obejmujących 9 wsi w okolicach miasta Hrubieszów. Tereny te obejmowały ok. 6 tys. ha, a zamieszkująca je ludność liczyła prawie cztery tysiące. W 1816 r. w swoich dobrach Staszic zniósł pańszczyznę, nadał chłopom ziemię na własność i zawarł z nimi kontrakt tworzący Rolnicze Towarzystwo Hrubieszowskie Wspólnego Ratowania się w Nieszczęściach. Wszyscy członkowie wspólnoty byli zobowiązani do niesienia pomocy dotkniętym przez klęski żywiołowe współtowarzyszom, w wysokości stosownej do powierzchni użytkowej gospodarstwa. Członkowie tej przedspółdzielczej organizacji, oprócz pracy na roli, trudnili się także rozmaitą wytwórczością. W roku 1828 Towarzystwo miało aż 500 warsztatów tkackich, własnością TRH były też 3 młyny (w tym jeden parowy), 2 stawy rybne, tartak, cegielnia, kuźnia, folusze, browar, wytwórnia wódek i innych trunków oraz karczmy w siedmiu wsiach. Uzyskane fundusze służyły do prowadzenia szkół, kształcenia zdolniejszej młodzieży na poziomie wyższym niż podstawowy, prowadzenia szpitala, opieki nad sierotami i starcami. Zorganizowano też własną instytucję ubezpieczenia mienia i budynków, a także opracowano odrębne przepisy budowlane. Towarzystwo miało również swój bank pożyczkowy, który udzielał kredytów m.in. na budowę murowanych domów. Działało ono przez cały okres zaborów, a w okresie międzywojennym nadano mu charakter spółdzielni rolniczej. Zostało zlikwidowane w 1939 r. przez władze niemieckie.

W okresie zaborów zakładanie spółdzielni było jednym z kierunków realizowanego przez Polaków programu pracy organicznej. Polscy działacze w organizowaniu spółdzielni widzieli nie tylko środek do podniesienia stanu gospodarczego społeczeństwa, ale także do podtrzymania polskości. Instytucjami, które odegrały ważną rolę w walce z germanizacją w Wielkopolsce, były m.in. banki ludowe. Do unowocześnienia tych instytucji przyczynił się ksiądz Piotr Wawrzyniak (1849-1910), który po objęciu w 1873 r. stanowiska kierownika Kasy Oszczędności i Pożyczek w Śremie przekształcił ją w Bank Ludowy oparty na zasadach nowoczesnej spółdzielczości. Placówka ta stała się wzorem dla innych polskich banków spółdzielczych zakładanych w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Z kolei w Galicji działał Franciszek Stefczyk (1861-1924), historyk z wykształcenia, ekonomista, nauczyciel, działacz społeczny i polityk. W roku 1889 w Czernichowie koło Krakowa założył pierwszą Kasę Oszczędności i Pożyczek. Była to spółdzielcza instytucja kredytowa, wzorowana na spółkach raiffeisenowskich, mającą na celu udzielanie pożyczek zadłużonym chłopom. Po utworzeniu w 1899 r. nadzorującego kasy Patronatu, kierowanego przez F. Stefczyka, instytucje tego typu tworzyły się lawinowo i w 1914 r. było ich już 1 522, z blisko 322 tysiącami członków; ok. 90% z nich stanowili chłopi. Szeroka działalność kredytowa tych spółdzielni przyczyniła się do likwidacji lichwy na wsi galicyjskiej.

Pierwsza polska spółdzielnia mleczarska została założona w zaborze pruskim w Pawłówku koło Buku w roku 1882, dając początek nowoczesnej produkcji przetworów mlecznych. Z kolei pierwszą polską spółdzielnię rolniczo-handlowa założył w 1901 r. w Mogilnie ks. Piotr Wawrzyniak. Zapewniała ona chłopom zbyt płodów rolnych i jednocześnie zaopatrzenie w środki niezbędne do prowadzenia gospodarstwa. Ten rodzaj spółdzielni, zwanych „Rolnikami", stał się powszechny we wszystkich gminach w zaborze pruskim, przyczyniając się również do umacniania polskości na germanizowanej przez zaborców wsi.

Wybitnym działaczem spółdzielczym w zaborze rosyjskim był natomiast ksiądz Wacław Bliziński (1870-1944). Po objęciu w 1899 r. parafii w Liskowie koło Kalisza, zaczął on zakładać tam szereg instytucji spółdzielczych. W 1902 r. utworzył Stowarzyszenie Spożywcze, które było pierwszą spółdzielnią spożywców na wsi. Od roku 1924 funkcjonowało ono jako Spółdzielnia Przemysłowo-Handlowa „Gospodarz", a w jej skład wchodziły inne zakłady, jak mleczarnia parowa, spółdzielcza piekarnia i rzeźnia, spółdzielcza cegielnia i betoniarnia, Stowarzyszenie Zbożowe z własnym młynem oraz Stowarzyszenie Budowlane. Jeszcze w 1904 r. ks. Bliziński założył w Liskowie Kasę Dobrego Kredytu, przekształconą w 1921 r. w Bank Ludowy. Dzięki jego działaniom Lisków z biednej i zacofanej wsi stał się rozwiniętą i wysoko uprzemysłowioną miejscowością, do której w okresie międzywojennym zjeżdżały wycieczki z całej Polski, aby na miejscu zapoznawać się z funkcjonowaniem tego typu organizacji.

Wśród propagatorów i organizatorów spółdzielczości, oprócz duchownych, było także wielu wybitnych uczonych i polityków, jak Edward Abramowski (1868-1918) – profesor Uniwersytetu Warszawskiego, autor licznych prac z dziedziny spółdzielczości, Zygmunt Chmielewski (1873-1939) – pionier spółdzielczości mleczarskiej w zaborze rosyjskim, wiceminister rolnictwa w latach 1920-1922, założyciel i dyrektor Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie, Romuald Mielczarski (1871-1926) – pionier spółdzielczości spożywców

w Polsce, autor szeregu prac dotyczących spółdzielni, Stanisław Thugutt (1873-1942) – członek Rządu Lubelskiego w 1918 r., prezes Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie", autor szeregu publikacji książkowych o spółdzielniach, czy Stanisław Wojciechowski (1869-1953) – działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, organizator spółdzielni spożywców w zaborze rosyjskim, Prezydent RP w latach 1922-1926, a następnie profesor spółdzielczości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, także autor książek z zakresu spółdzielczości.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, jako jeden z pierwszych i najważniejszych aktów normatywnych, Sejm Ustawodawczy uchwalił w 1920 r. ustawę *Prawo Spółdzielcze*. Ten akt prawny zawierał też oficjalną definicję spółdzielni. Brzmiała ona następująco:

„Za spółdzielnię uważa się zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa. Służąc powyższym zasadom gospodarczym, spółdzielnia może mieć również na celu podniesienie poziomu kulturalnego swych członków".

Art. 1 Ustawy o spółdzielniach z 1920 r.

Ustawa ta stała się podstawą szybkiego i dynamicznego rozwoju spółdzielczości w Polsce. Na wsiach – zamieszkiwanych przez 73% ludności – zakładano spółdzielnie rolnicze, produkcyjne i handlowe, w miastach natomiast powstawały spółdzielnie produkcyjne, konsumenckie, mieszkaniowe, banki spółdzielcze i spółdzielnie pożyczkowe. Nawet w szkołach zakładano spółdzielnie uczniowskie. Kolejnym impulsem do rozwoju spółdzielczości wiejskiej stało się utworzenie w 1929 r. w Nałęczowie Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej.

Liczne spółdzielnie działające na wsi łączyły się w związki sprawujące nad nimi nadzór i koordynujące ich działalność. W 1924 r. utworzone zostały: Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych (obejmujące 2 279 spółdzielni) oraz Unia Związków Spółdzielczych w Polsce (zrzeszająca 932 spółdzielnie rolnicze). Obie te organizacje połączyły się w 1934 r. tworząc Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych.

Ruch spółdzielczy w swoich założeniach nie uznawał różnic narodowościowych ani wyznaniowych, ale w warunkach Polski międzywojennej, w której antagonizmy narodowościowe były bardzo silne, każda mniejszość tworzyła własne spółdzielnie i związki spółdzielcze konsolidujące przedstawicieli poszczególnych narodowości. Dlatego w Drugiej Rzeczypospolitej oprócz spółdzielczości polskiej funkcjonowała silna spółdzielczość ukraińska, niemiecka i żydowska, których działalność była determinowana czynnikami politycznymi, demograficznymi, społeczno-ekonomicznymi i wynikającymi z profilu gospodarczego. Oprócz ruchu spółdzielczego tych trzech głównych grup mniejszości narodowych, na terenie Polski międzywojennej funkcjonowały pojedyncze spółdzielnie białoruskie, litewskie, a nawet czeskie.

II

W okresie kolektywizacji rolnictwa (1952-1956)

I. Wzorce kolektywizacji rolnictwa i jej założenia na gruncie polskim po II wojnie światowej

Szybki rozwój wielkoobszarowego rolnictwa, jaki następował w XIX w. i ekonomiczne wypieranie przez niego gospodarki chłopskiej, stało się impulsem do społecznej dyskusji nad sposobami poprawy sytuacji chłopów. Teoretycy socjalizmu z Karolem Marksem na czele twierdzili, że jedyną drogą do ratowania drobnych gospodarstw jest ich łączenie w spółdzielcze stowarzyszenia rolnicze. Praktyczna realizacja tych założeń miała nastąpić dopiero po I wojnie światowej.

Po zwycięstwie rewolucji październikowej 1917 r. w Rosji jej przywódcy oparli swoją politykę gospodarczą na teoretycznym dorobku twórców socjalizmu naukowego. Po znacjonalizowaniu własności obszarniczej przekazali oni ziemię w użytkowanie rolnikom indywidualnym. Jednocześnie podjęto próby przekształcenia starych i nowych gospodarstw chłopskich w skolektywizowane, jako rzekomo bardziej wydajne ekonomicznie ze względu na oszczędności pracy żywej i uprzedmiotowionej. Kolektywizacja rolnictwa miała być jednocześnie sposobem na likwidację warstwy tzw. kułaków, bogatych chłopów, uważanych za wiejskich kapitalistów. Łączenie gospodarstw miało też podnieść poziom życia biedoty wiejskiej. Przyspieszona kolektywizacja, przeprowadzana w warunkach samowoli i bezprawia oraz przy pomocy terroru, spowodowała masowy opór, a nawet zbrojne bunty chłopów. W efekcie władze szybko zrezygnowały z tego kursu. W ramach wprowadzonej Nowej Polityki Ekonomicznej zezwolono na swobodniejszy rozwój gospodarczy z zastosowaniem mechanizmów rynkowych. Jednak kryzys zbożowy, który najostrzej zarysował się w latach 1928-1933, spowodował, że władze ZSRR pod przywództwem Józefa Stalina wróciły do koncepcji kolektywizacji rolnictwa. Na masową skalę podjęto ją w 1929 r. i już w następnym roku przyniosła ona katastrofalne skutki w postaci jeszcze większego spadku produkcji zbóż i gwałtownego obniżenia się pogłowia zwierząt gospodarskich.

Forsowna polityka tzw. rozkułaczania wsi posiłkowała się terrorem mającym „nakłaniać" chłopów do przyjmowania zespołowych form gospodarowania. W praktyce spowodowała ona nie tylko zniszczenie rolnictwa i obiektów przetwórstwa rolno-spożywczego (wiatraków, młynów, mleczarni), ale przede wszystkim przyniosła śmierć głodową wielu milionów ludzi; tylko w latach 1932-1933 na Ukrainie i w centralnej Rosji z głodu zmarło ponad 12 mln chłopów. Jak się miało okazać, po II wojnie światowej taki model wprowadzania socjalizmu na wsi miał być przeniesiony do państw Europy środkowo-wschodniej, które znalazły się w strefie wpływu ZSRR.

Mimo daleko idących zmian społeczno-gospodarczych, jakie miały miejsce w Polsce po wojnie, nowa władza przez pierwsze lata odcinała się od pomysłu kolektywizacji wsi. Przeprowadzona w latach 1944-1945 reforma rolna zlikwidowała wielką własność ziemską i zaspokoiła głód ziemi ze strony chłopów bezrolnych i małorolnych. Zdecydowana większość gruntów rolnych znalazła się w rękach chłopów. Zgodnie z ówczesnymi założeniami indywidualne rolnictwo miało być trwałym i mocnym filarem gospodarki rolnej, w której dla sektora państwowego przewidziano jedynie 10% areału ziemi uprawnej. Kolektywizację odrzucała także uchwała podjęta na I Zjeździe Polskiej Partii Robotniczej w grudniu 1945 r. W tym czasie władza była także przeciwna oddolnym próbom tworzenia spółdzielni rolniczych na rozparcelowanych gruntach, bojąc się posądzenia o popieranie kolektywizacji w wersji radzieckiej.

Zezwalano jednak na tworzenie spółdzielni parcelacyjno-osadniczych mających na celu zasiedlanie i zagospodarowywanie poniemieckich majątków, głownie na ziemiach odzyskanych. Zadaniem tych organizacji nie było jednak gospodarowanie grupowe, lecz ułatwianie organizowania gospodarstw indywidualnych. W tym celu w marcu 1946 r. przy Ministerstwie Ziem Odzyskanych powołano Radę Główną Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego oraz jej agendy terenowe. Ich rolą było propagowanie spółdzielczej formy zagospodarowywania majątków i pomoc w dobrowolnym zakładaniu spółdzielni. Ten rodzaj spółdzielczości rozwijał się jednak słabo. Do jesieni 1948 r. utworzono tylko 103 spółdzielnie (na terenie województwa poznańskiego 11) skupiające łącznie 2 247 rodzin i gospodarujące na 310 tys. ha. Spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze nie przyniosły większych efektów ekonomicznych. Z reguły tworzyli je najbiedniejsi chłopi, którzy nie posiadali własnego inwentarza, a pomoc ze strony państwa była niewielka. W krótkim czasie blisko połowa z nich uległa rozpadowi.

Państwo popierało przede wszystkim Związek Samopomocy Chłopskiej, politycznie i organizacyjnie kontrolowany przez PPR, następnie PZPR. Jednym z zadań ZSCh było zastępowanie dotychczasowych wiejskich spółdzielni nowym, zestandaryzowanym modelem spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, jakim stały się Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska". Utworzona w 1948 r. Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" była centralnym związkiem spółdzielczym, zrzeszającym obowiązkowo wszystkie wiejskie spółdzielnie w Polsce.

Stanowisko polskich władz w sprawie kolektywizacji rolnictwa uległo radykalnej zmianie pod koniec lat czterdziestych. Po zdobyciu przez komunistów pełni władzy w Polsce w 1948 r. nastąpiła zmiana polityki gospodarczej, w której przyjęto wzorce radzieckie. Nastąpiło to nie bez nacisków ze strony Moskwy, pod pretekstem zacieśniania współpracy między państwami tzw. demokracji ludowej wobec zagrożenia ze strony państw kapitalistycznych i niebezpieczeństwa nowej wojny. W połowie tego roku we wszystkich państwach „demokracji ludowej" polityka rolna została nakierowana na intensywną kolektywizację indywidualnych gospodarstw chłopskich jako rzekomo niezdolnych do zwiększania wydajności. W Polsce przyjęło ją Plenum KC PPR w lipcu i sierpniu 1948 r. Zasady kolektywizacji rolnictwa proklamował Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS w grudniu tego roku. Władze wychodziły z założenia, że kolektywizacja przekształci prymitywne i zacofane gospodarstwa chłopskie w wysoko wydajne gospodarstwa socjalistyczne, które dzięki nowoczesnej technice i wiedzy rolniczej zagwarantują szybki wzrost produkcji rolnej. Kolektywizacja miała też przyczynić się

do likwidacji kapitalistów wiejskich (tzw. kułaków), zatrudniających siłę najemną i uprawiających lichwę. Dla tworzonych rolniczych spółdzielni produkcyjnych miały być zapewnione dostawy traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych oraz pomoc finansowa.

2. Kolektywizacja wsi w Polsce w latach 1949-1956

Podstawę prawną tworzenia rolniczych spółdzielni produkcyjnych dała nowelizacja ustawy z 1920 r. o spółdzielniach, zmieniona w grudniu 1949 r. Zawarte tam określenie spółdzielni, dostosowano do ówczesnych potrzeb politycznych. Po nowelizacji artykuł 1 tej ustawy głosił, że:

„Za spółdzielnię uważa się zrzeszenie o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym składzie osobowym prowadzące wspólnie działalność gospodarczą w ramach narodowego planu gospodarczego dla podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego życia członków oraz dla dobra Państwa Ludowego".

W tymże roku wydano wzorcowe statuty dla trzech typów spółdzielni:

typ I – Zrzeszenie Uprawy Ziemi (ZUZ)

typ II – Rolnicze Spółdzielnie Wytwórcze (SW)

typ III – Rolniczy Zespół Spółdzielczy (RZS)

W typie I: Zrzeszenie Uprawy Ziemi grunty rolne pozostawały prywatną własnością członków, którzy łączyli tylko grunty orne do wspólnej uprawy. W indywidualnym użytkowaniu pozostawała reszta gruntów, w tym działki przyzagrodowe, a także budynki i pozostałe środki produkcji. Zbiory uprawianych roślin mogły być przeprowadzane kolektywnie lub indywidualnie. W przypadku zbiorów wspólnych, dzielono je odpowiednio do liczby hektarów włączonych do spółdzielni; tak samo dzielono poniesione koszty. Indywidualne środki produkcji wykorzystywano w spółdzielni odpłatnie.

Jakkolwiek w typie I ziemia członków spółdzielni pozostawała indywidualną własnością chłopską, to już w typach II i III podlegała ona połączeniu w celu wspólnego gospodarowania. Chłopi zachowywali jednak prawo własności swego wkładu gruntowego i prawo przekazywania go swoim spadkobiercom. Oprócz gruntów rolnik przekazywał spółdzielni także większość swoich zwierząt i inwentarza martwego wraz z niezbędną ilością paszy, materiału siewnego i sadzeniaków, a także niepotrzebne mu części budynków gospodarczych. W skład majątku spółdzielni nie wchodziły jedynie domy mieszkalne i niezbędne części budynków gospodarczych, ziemia pod zabudowaniami oraz działki przyzagrodowe. Ich obszar mógł obejmować od 30 arów do 1 ha. Na własne potrzeby członek spółdzielni mógł utrzymywać dwie krowy z przychówkiem, owce, trzodę chlewną, drób i pszczoły. Jego własnością były też niezbędne narzędzia i urządzenia do prowadzenia gospodarstwa przyzagrodowego.

Członkiem zespołu mógł być każdy mieszkaniec wsi, który ukończył 18 lat i był rolnikiem lub wykonywał zawód potrzebny w gospodarstwie zespołowym. Musiał on wnieść udział pieniężny w wysokości 15 zł, natomiast każdy z domowników, chcący zostać członkiem ze-

społu, wnosił udział w wysokości 3 zł. Członek zespołu zobowiązany był do osobistej pracy w spółdzielczym gospodarstwie w wymiarze nie mniejszym niż 100 dni w roku. Wystąpienie z zespołu mogło mieć miejsce tylko po zbiorach i powinno być poprzedzone rocznym wypowiedzeniem. W razie wystąpienia członek zespołu otrzymywał grunt o takiej samej wartości jak wniesiony, lecz wydzielony na skraju areału spółdzielni. Statut zastrzegał jednocześnie, że „członkami zespołu nie mogą być osoby znane jako wyzyskiwacze ludności pracującej".

Typ III spółdzielni uważany był przez władze za najwyższą i najdoskonalszą formę spółdzielczości wiejskiej. Uzyskiwany w niej dochód dzielony był pomiędzy członków tylko według ich wkładu pracy, natomiast w typie II tworzyły go trzy składniki: wkład pracy (60-70%), wielkość areału wniesionego do spółdzielni (20-25%) i wartość wniesionego inwentarza (10-15%). Spółdzielnia typu III mogła otrzymać od państwa resztówki po parcelacji majątków oraz inne grunty. Pozostawały one w bezpłatnym użytkowaniu zespołu przez okres jego istnienia.

W roku 1951 wydano jeszcze jeden statut wzorcowy dla Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego (RZS) – typ Ib, który nie ograniczał hodowli na działce przyzagrodowej.

Oprócz ścisłej działalności gospodarczej w rolnictwie, zadaniem spółdzielni było także podnoszenie zamożności jej członków, jak również „uczynić lżejszym życie i pracę kobiety wiejskiej poprzez założenie przedszkola, piekarni, pralni i innych urządzeń".

Zgodnie z prawem wszystkie rolnicze spółdzielnie produkcyjne były zrzeszone w Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", która sprawowała funkcje kontrolne, koordynacyjne i instruktażowe. Z upływem czasu ta podległość stawała się coraz bardziej formalna; faktyczny nadzór polityczno-organizacyjny sprawował aparat PZPR, a gospodarczy – Ministerstwo Rolnictwa poprzez rady narodowe oraz państwowe ośrodki maszynowe.

Ustawa o sześcioletnim planie rozwoju gospodarczego uchwalona 21 lipca 1950 r. zakładała „dobrowolne przekształcenie poważnej części gospodarstw małorolnych i średniorolnych w gospodarstwa zespołowe – socjalistyczne spółdzielnie produkcyjne". Utworzone spółdzielnie miały przyczynić się do wzrostu (w latach 1950-1956) produkcji rolniczej o 50% (zwierzęcej o 68%, roślinnej o 39%).

Mimo, iż formalnie zakładanie spółdzielni było dobrowolne, w praktyce, wobec generalnej niechęci chłopów do tej formy gospodarowania, stosowano rozmaite formy przymusu. Używano presji psychologicznej, ideologicznej oraz nacisków ekonomicznych przejawiających się drastycznym podnoszeniem obciążeń finansowych i obowiązkowych dostaw płodów rolnych przy jednoczesnym ograniczaniu możliwości zakupu środków produkcji rolnej. Jedną z form przymusu ekonomicznego było zawyżanie wartości bonitacyjnej ziemi chłopskiej i związane z tym drastyczne podnoszenie podatków gruntowych. Zachętą do wstąpienia do spółdzielni były natomiast ulgi podatkowe, a nawet całkowite umorzenia zaległości fiskalnych, w tym spłat za ziemię otrzymaną z reformy rolnej. Ponadto w 1951 r. zniesiono zasadę dobrowolnego deklarowania przez chłopów dostaw zboża, wprowadzając przymus sprzedaży zboża, a w następnym roku wprowadzono obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych, mleka i ziemniaków. Jednocześnie spółdzielnie rolnicze uzyskały znaczne ulgi: dla zboża normy dostaw obowiązkowych były niższe o 20%, a dla ziemniaków – o 40%. Prócz tego w pierwszym roku działalności spółdzielnia była zwolniona z dostaw mleka, w drugi roku wymiar wynosił 30%,

w trzecim – 50%, a w czwartym – 70% normy przewidzianej dla rolników indywidualnych. Podobne ulgi stosowano przy dostawach żywca.

W praktyce spółdzielnie tworzone były bez zgody i chęci chłopów. W roku 1950 było już 2 199 spółdzielni, w 1952 r. – 4 478, w 1954 r. – 9 322, a w czerwcu 1956 r. – 9 975. Zrzeszały one jednak zaledwie ok. 6% wszystkich gospodarstw chłopskich. Najwięcej utworzono spółdzielni typu III – 55,8% wszystkich spółdzielni, następnie typu Ib – 24,8%, typu II – 15,0%, a najmniej typu I – tylko 4,4%. Rozmieszczenie spółdzielni na terenie kraju nie było równomierne – prawie 80% utworzono na ziemiach zachodnich i północnych oraz w województwach poznańskim i bydgoskim. Spółdzielnie powstawały głównie w oparciu o gospodarstwa poparcelacyjne, osadnicze i poniemieckie. Przeciętnie w 1955 r. spółdzielnia liczyła 22,6 członków oraz dysponowała ok. 180 ha. W 1955 r. wszystkie spółdzielnie rolnicze użytkowały w całym kraju 9,1% gruntów rolnych.

Do czerwca 1956 r. ogólna powierzchnia gruntów spółdzielczych zwiększyła się z 35,5 tys. ha (0,2% użytków rolnych w Polsce) w 1949 r. do 2 121 tys. ha (11%). W województwie poznańskim odsetek ten wyniósł 18,2%. W województwach zachodnich, północnych oraz bydgoskim i poznańskim znalazło się 88% wszystkich gruntów spółdzielczych. W użytkowaniu spółdzielni było 314,6 tys. ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi (stanowiło to 16,8% areałów spółdzielni). Z reguły były to dawne resztówki pozostałe z reformy rolnej, obejmujące, oprócz użytków rolnych, także zespoły dworsko-folwarczne.

W poznańskim pierwsze spółdzielnie rolnicze powstały na bazie wspólnot parcelacyjnych. W roku 1950 w całym województwie było 78 spółdzielni, w 1951 r. – 356, w 1952 r. – 517, w 1953 r. – 852, w 1954 r. – 1 199, a w 1955 r. – aż 1 331. Większość utworzonych do 1956 r. stanowiły spółdzielnie typu III (60,5%), podczas gdy typu II było 14,8%, Ib – 23,5%, a typu I – tylko 1,2%. Ogółem zajmowały one 249,0 tys. ha i zrzeszały 26,2 tys. rodzin (w całym kraju zrzeszonych było 188,5 tys. rodzin – ok. 6% rodzin chłopskich).

W Wielkopolsce do spółdzielni przystępowali najczęściej posiadacze gospodarstw utworzonych z reformy rolnej – dawna służba folwarczna przyzwyczajona do pracy zespołowej, często nie mająca wystarczającego wyposażenia w inwentarzu żywym i martwym, umożliwiającego samodzielne prowadzenie gospodarstwa. Ta grupa była bardziej obciążona finansowo – parcelanci musieli bowiem spłacać otrzymaną ziemię. Natomiast gospodarze dziedziczni pozbywali się swoich gospodarstw bardzo niechętnie.

3. Założenie rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Komornikach i jej organizacja

Utworzenie rolniczej spółdzielni produkcyjnej przebiegało według ustalonego schematu. Pierwszym etapem było powołanie komitetu założycielskiego, który zwracał się do właściwego prezydium powiatowej rady narodowej o zezwolenie na założenie spółdzielni i pomoc w jej organizacji. Po uzyskaniu zgody zwoływano zebranie organizacyjne z udziałem przedstawicieli władz politycznych (z reguły komitetu powiatowego PZPR) i administracyjnych powiatu

(prezydium powiatowej rady narodowej). Decydowano na nim o typie spółdzielni i wybierano jej władze. W trakcie zebrania przyjmowano członków tworzonej spółdzielni. Kolejnym etapem była rejestracja nowej spółdzielni. W tym celu organizatorzy przekazywali odpowiednie dokumenty do prezydium PRN, w którym (przy współudziale przedstawicieli KP PZPR) rozpatrywano wniosek. Po podjęciu pozytywnej decyzji dokumenty trafiały do Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", a następnie do sądu, który rejestrował spółdzielnię. Jednak ostateczną decyzję o rejestracji spółdzielni podejmował faktycznie Wydział Rolny Komitetu Centralnego PZPR, który później to nieformalne uprawnienie scedował na komitety wojewódzkie partii.

Taka procedura zastosowana była przy zakładaniu Spółdzielni w Komornikach. Z braku odpowiednich dokumentów nie są dziś znane kulisy jej utworzenia oraz dokładny przebieg procedury założycielskiej. Trudno też dziś wskazać na motywy, jakimi kierowały się osoby wstępujące do Spółdzielni. Niewątpliwie, oprócz nacisków ideologicznych, niebagatelną rolę odegrała presja ekonomiczna. Data zebrania założycielskiego nie jest dziś znana; prawdopodobnie nastąpiło to na początku lutego 1952 r. Jako dzień utworzenia Spółdzielni w dokumentach podawany jest 23 lutego 1952 r., kiedy to została ona zarejestrowana w Sądzie Rejestracyjnym w Poznaniu pod numerem RS. 1043. Spółdzielnia w Komornikach powstała jako typ III: Rolniczy Zespół Spółdzielczy. Przyjęto dla niej nazwę: „Wola Ludu". Zespół posiadał osobowość prawną. Od chwili utworzenia był członkiem Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Poznaniu oraz Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i podlegał kontroli ze strony jej organów. Instytucją obsługującą nowo powstałą Spółdzielnię został Państwowy Ośrodek Maszynowy w Stęszewie.

Założycielami RZS „Wola Ludu" było 12 gospodarzy, którzy otrzymali ziemię z parcelacji:

1. Kliks Walenty
2. Strykowski Franciszek
3. Płotkowiak Leon
4. Przybylska Maria
5. Piotrowski Feliks
6. Kliks Ludwik
7. Kaczmarek Walenty
8. Waskowski Daniel
9. Zentalczyk Weronika
10. Walczak Antoni
11. Głuchowska Stanisława
12. Giel Jan

Wśród nich było trzech członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, dwóch należało do PZPR, pozostali był bezpartyjni. Wszyscy członkowie wnieśli swoje udziały, które wynosiły 15,00 zł, a ponadto wkłady paszowe po 180,00 zł. Wkłady siewne zgodnie z deklaracjami wynosiły od 688,40 zł do 1 852,00 zł, a inwentarzowe od 2 000,00 do 9 680,00 zł. Do majątku wspólnego, oprócz ziemi, przekazano też 13 koni oraz maszyny rolnicze: pługi i brony.

Dla wnoszonego przez każdego członka wkładu w inwentarzu żywym i martwym Komisja Szacunkowa Wkładów Inwentarzowych sporządziła w marcu 1952 r. szczegółowy protokół oraz wypełniła „Książkę wkładów", w której odnotowano wniesiony inwentarz żywy i martwy, ziarno siewne i ziemię, a także podział na wkłady zwrotne i odpłatne wraz z rozliczeniem za wkłady odpłatne.

Zgodnie ze statutem najwyższą władzą Spółdzielni było Ogólne Zebranie członków. Do jego kompetencji należało: uchwalanie i zmienianie statutu, zatwierdzanie wewnętrznego regulaminu zespołu, wybieranie spośród swoich członków Zarządu i jego przewodniczącego, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego, przyjmowanie i wykluczanie członków, zatwierdzanie przedstawianych przez Zarząd rocznych planów produkcyjnych, planów dochodów i wydatków, zatwierdzanie opracowanych przez Zarząd norm pracy, ustalanie sum zobowiązań, jakie Zarząd mógł zaciągać, a także decydowanie o ważniejszych pożyczkach. Zgromadzenie ustalało także rodzaje i rozmiary inwestycji, sposób podziału dochodów i wysokość wypłat zaliczek. Ponadto wysłuchiwało sprawozdania Komisji Rewizyjnej. Zebranie Ogólne powinno było obradować przynajmniej raz w miesiącu, zwoływane przez przewodniczącego. Uchwały podejmowane były zwykłą większością głosów.

W obradach Zebrania Ogólnego w Komornikach uczestniczyli nierzadko także zaproszeni goście, w tym m.in. przedstawiciele Prezydium Powiatowej RN, Gromadzkiej RN i Wydziału Politycznego POM w Stęszewie.

Bieżącą pracą i realizacją uchwał Zebrania Ogólnego zajmował się Zarząd wybierany na jeden rok. Zgodnie ze statutem, mógł liczyć od 3 do 5 osób (w tym przewodniczący, skarbnik i sekretarz), w zależności od liczby członków; w Komornikach Zarząd liczył 3 osoby. Głównym jego zadaniem było dbanie o podnoszenie wydajności pracy i dochodowości członków. W tym celu Zarząd, w porozumieniu z instruktorem rolnym, układał roczny plan produkcyjny, kwartalny plan pracy oraz plan dochodów i wydatków. Prócz tego Zarząd miał rozwijać hodowlę, zakładać ogrody, sady, pasieki, zakłady przetwórcze, zawierać kontrakty na produkcję roślin przemysłowych i żywca oraz pomagać członkom w rozwijaniu ich gospodarstw przyzagrodowych, szczególnie w zakresie hodowli. Zarząd prowadził rachunkowość, składał Zgromadzeniu Ogólnemu sprawozdania ze stanu gospodarki i opracowywał plan podziału dochodów. Winien był zbierać się nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie, a w razie potrzeby zwoływać narady gospodarcze z udziałem kierowników brygad.

Zebranie Ogólne wybierało także Komisję Rewizyjną i Sąd Koleżeński. Komisja Rewizyjna, składająca się z 3 członków wybieranych przez Zebranie Ogólne, kontrolowała całą gospodarczą i finansową działalność Zarządu. Zgodnie ze statutem miała ona sprawdzać stan gospodarczy raz na kwartał. Do jej zadań należała również kontrola nad tym, jak Spółdzielnia wykonywała swoje obowiązki wobec Państwa. Sąd Koleżeński składał się również z 3 osób i miał obowiązek rozstrzygać wszystkie sprawy związane z naruszeniem statutu przez członków. Ponadto jego obowiązkiem było „w szczególności zwalczanie przejawów nieróbstwa i prób pasożytowania na pracy innych, jak również niespołecznego i lekkomyślnego stosunku do wspólnego dobra spółdzielczego". Komisja Rewizyjna i Sąd Koleżeński odpowiadały za swoją działalność przed Zebraniem Ogólnym.

Kontroli stanu majątku Spółdzielni dokonywała corocznie trzyosobowa Komisja Inwentaryzacyjna, która dokonywała spisu z natury trwałych środków produkcji i inwentarza żywego oraz szacowała ich wartość.

Pierwszy prezesem został Antoni Walczak (który wybierany był na prezesa corocznie aż do roku 1962), a członkami Zarządu Walenty Kliks i Leon Płotkowiak. W tym składzie Zarząd kierował Spółdzielnią do roku 1955. W styczniu 1956 r. do nowego Zarządu weszli: Antoni Walczak, Bolesław Kubala i Antoni Kryś. Komisję Rewizyjną tworzyli: Ignacy Sznajder, Leon Płotkowiak i Czesław Przybylski, a Sąd Koleżeński: Władysław Witt, Józef Szulc i Józefa Kaczmarek. Rachunkowość prowadził początkowo Walenty Kryś, a od roku 1956 – księgowa Barbara Hildebrandt. Każdorazowe zmiany we władzach Spółdzielni były zgłaszane do Sądu Powiatowego dla miasta Poznania.

Stan osobowy Spółdzielni w pierwszych latach jej funkcjonowania wzrastał powoli, ale systematycznie. Do Spółdzielni zapisywali się zarówno gospodarze posiadający ziemię, jak i bezrolni mieszkańcy Komornik. W 1954 r. w Spółdzielni były 23 rodziny; w gromadzie Komorniki nie zrzeszonych pozostawało 75 rodzin. W następnym roku zrzeszonych było 25 rodzin. Razem z domownikami w tym roku Spółdzielnia liczyła 90 osób, a w połowie 1956 r. osiągnęła stan 103 osób. Zatrudnione były 44 osoby.

Tabela 1

Członkowie spółdzielni w latach 1952-1956

Rok	Członkowie Spółdzielni		Członkowie Spółdzielni razem z rodzinami			
	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Dzieci	Razem
1952	9	3	16	17	11	50
1953	10	7	21	21	11	49
1954	28	6	42	36	10	88
1955	30	6	42	38	12	90
1956	22	3	36	41	26	103

W drugiej połowie 1956 r., pod wpływem przemian politycznych, jakie zachodziły w kraju, część członków zaczęła występować ze Spółdzielni. Pod koniec tego roku zrzeszone były 24 osoby.

Zgodnie z wymogami władz, przewodniczący spółdzielni musieli przejść przeszkoleni (dwutygodniowe lub dłuższe). Ponieważ w pierwszej połowie lat 50. objęto nimi praktycznie wszystkich przewodniczących, przeszedł je z pewnością również Antoni Walczak. Z kolei w 1954 r. szkoleniami rolniczymi objęci zostali wszyscy pracownicy spółdzielni. Szkolenia te odbywały się w okresie zimowym, aby nie kolidowały z pracami sezonowymi w polu. Osobne szkolenie przechodzili księgowi spółdzielni – taki kurs przeszła w roku 1956 pani Barbara Hildebrandt, księgowa Spółdzielni w Komornikach.

4. Stan majątkowy Spółdzielni

Rolniczy Zespół Spółdzielczy otrzymał od Skarbu Państwa w użytkowanie resztówkę po rozparcelowanym dawnym majątku znajdującym się w Komornikach. Resztówka ta obejmowała założenie dworsko-parkowe z rządcówką i podwórzem gospodarczym. Na podwórzu stała stajnia na 20 koni, obora na 50 krów, chlewnia na 40 świń, spichlerz, 2 stodoły i szopa, a także kilkanaście hektarów ziemi uprawnej. Administracja mieściła się w dawnych dworze, w którym znajdowało się 15 izb.

W pierwszych latach podejmowano remonty budynków gospodarczych, ale też podejmowano nowe inwestycje. W latach 1954-55 r. stanęła nowa chlewnia. Zbudowano też magazyn nawozów sztucznych i gnojownię, wykopano studnie.

Wykres 1

Powierzchnia gruntów Spółdzielni w latach 1952-1956 (w ha)

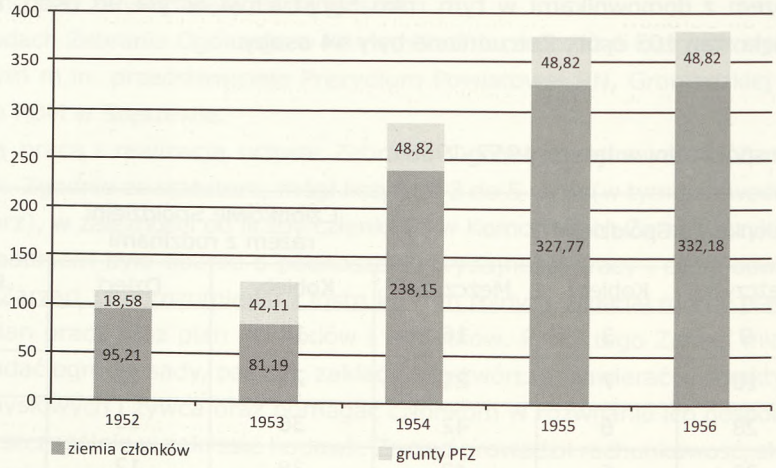

Ogólny obszar gruntów znajdujących się w użytkowaniu Spółdzielni w roku 1952 obejmował 113,79 ha, w tym 109,87 ha użytków rolnych i 3,91 ha innych gruntów i nieużytków. Z Państwowego Funduszu Ziemi Spółdzielnia otrzymała 14,71 ha ziemi ornej i 3,87 ha sadów, w których rosło 270 drzew owocowych. W roku następnym ogólna powierzchnia wynosiła 123,30 ha, w tym 116,59 ha gruntów ornych i 3 ha sadów. Ziemie PFZ obejmowały 42,11 ha. W roku 1954 ogólna powierzchnia gruntów Spółdzielni wzrosła do 286,97 ha, w tym 48,82 ha PFZ. Grunty zespołowe obejmowały 272,57 ha. Grunty orne wraz z sadami zajmowały 253,65 ha, inne grunty i nieużytki – 15,90 ha, a działki przyzagrodowe – 14,40 ha.

Na koniec 1955 r. grunty Spółdzielni obejmowały już 376,59 ha, w tym użytki rolne 347,94 ha, łąki – 5 ha, inne grunty i nieużytki – 14,25 ha. W następnym roku powierzchnia ogólna wzrosłą do 381,0 ha, w tym użytków rolnych do 357,0 ha; ziemia orna zajmowała 350 ha, sady – 2 ha, łąki – 5 ha, natomiast nieużytki – 9 ha.

Z maszyn i narzędzi rolniczych Spółdzielnia w 1952 r. posiadała następujące: 12 pługów, 5 bron, 1 wał, 1 dołownik, 2 radełka (obsypniki), 1 opielacz, 1 żniwiarka, 1 wialnia, 1 tryjer, 2 śrutowniki, 6 wozów i 1 silnik spalinowy. W następnym roku park maszynowy powiększył się o 1 opielacz, grabiarkę i parnik oraz silnik elektryczny. W 1954 r. zakupiono kolejny opielacz, 2 narzędzia wielostronne, 1 dmuchawę, 1 maszynę czyszczącą, kopaczkę i wyorywacz do buraków, 1 opylacz, 1 silnik spalinowy, 12 wozów jednodyszlowych (na parę koni). Nadal nie miała jednak siewników, młocarni, ani traktorów.

W roku 1955 Spółdzielnia wzbogaciła się o 1 kosiarkę, wyorywacz oraz platformy (razem z wozami było ich teraz 14). W kolejnym roku zakupiono 2 żniwiarki. Na stanie gospodarstwa było 8 wozów, z tego 1 na ogumionych kołach.

Nabycie maszyn i narzędzi rolniczych było możliwe po ujęciu ich w planie rocznym i zatwierdzeniu tego przez władze zwierzchnie, następnie konieczne było złożenie zamówienia do Prezydium PRN – Powiatowego Zarządu Rolnictwa i uzyskanie kredytu bankowego. W 1955 r. „Wola Ludu" uzyskała kredyt bankowy w wysokości 808,00 zł na zakup brony i wystąpiła z zamówieniem na kolejny rok następujących maszyn: żniwiarki konnej, przetrząsacza konnego, siekacza do buraków i 2-tonowej platformy ogumionej (na kołach pneumatycznych). Nabyto tylko część tych maszyn.

Spółdzielnia nie posiadała przedsiębiorstw pomocniczych.

Członkowie Spółdzielni wnieśli do majątku 13 koni. Na koniec 1952 r. stan inwentarza żywego obejmował już 16 koni oraz 20 krów i 20 świń. W najbliższych latach stan ten zaczął się szybko zwiększać. Na koniec 1953 r. Spółdzielnia posiadała 12 koni, 27 krów i 22 świnie, a w następnym – 25 koni, 57 krów i 59 świń. W kolejnym roku było już 26 koni i 70 sztuk bydła, w tym 2 buhaje, 30 krów, 18 jałówek, 15 młodzieży i 5 cieląt. Trzoda chlewna liczyła 40 sztuk, w tym 1 knur, 9 macior, 22 warchlaki i 11 prosiąt. W 1956 r. było 11 koni, 70 sztuk bydła i 69 trzody chlewnej.

Zakup zwierząt hodowlanych był objęty taką samą procedurą jak zakup narzędzi rolniczych. Ponadto także w tym zakresie występowały podobne trudności zaopatrzeniowe i finansowe. Przykładowo, w grudniu 1954 r. Prezydium PRN – Powiatowy Zarząd Rolnictwa zmniejszył przydzielone środki pomocy Państwa w kwocie 6 077,76 zł przeznaczone na zakup inwentarza żywego. W roku 1955 po złożeniu odpowiedniego wniosku do Prezydium PRN uzyskano w Oddziale Banku Rolnego w Poznaniu kredyt w wysokości 4 000,00 zł na zakup 2 koni (w miejsce padłych) oraz 4 400,00 zł na zakup tryka i owiec-maciorek. Jednak gdy chciano rozszerzyć hodowlę krów przez zakup jałówek, okazało się, że w całym powiecie poznańskim brak jest odpowiedniego materiału hodowlanego i trzeba było dokonać tego zakupu na terenie powiatu krotoszyńskiego (w Dobrzycy).

W 1952 r. członkowie Spółdzielni użytkowali 12 działek przyzagrodowych o łącznej powierzchni 7,20 ha (średnia powierzchnia działki wynosiła 60 arów). Łącznie posiadali oni 20 sztuk bydła, 27 świń, 1 owcę i 74 kury. W następnym roku było 18 krów, 30 świń, 5 owiec i 40 sztuk drobiu, a w 1954 r. – już 39 krów, 78 świń i 14 owiec. W 1955 r. 24 działki przyzagrodowe obejmowały łącznie 14,4 ha. Hodowano w nich 45 krów, 82 świnie i 17 owiec.

5. Produkcja rolna Spółdzielni w latach 1952-1956

Gospodarka planowa wprowadzona w Polsce po II wojnie światowej obecna była we wszystkich dziedzinach życia. Prowadziły ją również rolnicze zespoły spółdzielcze. Zarząd Spółdzielni zobowiązany był sporządzać corocznie „Projekt planu gospodarczego (produkcyjnego i inwestycyjnego)", a od 1954 r. – „Wniosek do ramowego planu gospodarczego (produkcyjnego i inwestycyjnego)" na następny sezon. Opracowywany był on przy pomocy agronoma z POM-u w Stęszewie i zatwierdzany przez Ogólne Zebranie w połowie roku. Następnie opiniowała go Komisja Koordynacyjna w Prezydium PRN (w latach późniejszych wpisywano fachowe opinie), po czym rozpatrywano go na posiedzeniu Prezydium, gdzie „uznawano za słuszny". Na tej podstawie na początku kolejnego roku gospodarczego przygotowywany był „Roczny plan gospodarczy (produkcyjny i inwestycyjny)". Uwzględniał on wszystkie aspekty działalności gospodarczej Spółdzielni: wielkość zasiewów poszczególnych roślin, zapotrzebowanie na nasiona i nawozy sztuczne, zakładane plony i zbiory, planowane kontraktacje, wzrost pogłowia zwierząt hodowlanych i zapotrzebowanie na paszę, wielkość udoju, zapotrzebowanie na materiały opałowe, pędne i smary, planowane inwestycje, założone dochody i ich podział, planową sprzedaż płodów rolnych. W sporządzaniu planu pomagał agronom POM-u oraz instruktor Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN (od 1955 r. instruktor Powiatowego Zarządu Rolnictwa). Plan zatwierdzało Ogólne Zebranie, a następnie był przesyłany do władz powiatowych. W pierwszej kolejności opiniował go Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN (w pierwszych latach Komisja Koordynacyjna, później Powiatowy Zarząd Rolnictwa) i Państwowy Ośrodek Maszynowy. W miesiącu marcu był zatwierdzany przez Prezydium PRN.

Wszyscy członkowie Spółdzielni zobowiązani byli do przepracowania we wspólnym gospodarstwie minimum 100 dni w roku. Oprócz nich pracować mogli członkowie rodzin. Niedozwolona była natomiast praca najemna. W latach 1952-53 Spółdzielnia zatrudniała ogółem 23 osoby. Zorganizowano jedną brygadę polową składającą się z 12 osób. Dorywczo zatrudniano specjalistę – księgowego, który prowadził rachunkowość Spółdzielni. Stan finansowy Spółdzielni kontrolował Bank Rolny – Oddział w Poznaniu.

Przez pierwsze lata dużą część prac polowych wykonywał Państwowy Ośrodek Maszynowy, który dysponował traktorami. Przeprowadzał on większość orek wiosennych i jesiennych, podorywki, kultywatorowanie oraz omłoty. Własnymi siłami Spółdzielnia przeprowadzała zasiewy, sadzenie ziemniaków, zbiory zbóż i wykopki ziemniaków, używając do tego sprzężaju konnego.

W pierwszym roku działalności Spółdzielnia zaciągnęła w Banku Rolnym, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, szereg kredytów:

– na zakup nasion:	11 284, 22 zł
– na zakup nawozów:	2 549,22 zł
– na zakup inwentarza żywego:	13 218,03 zł
– na zakup inwentarza martwego:	12 528,79 zł
– na budownictwo:	20 827,74 zł
razem:	60 408,00 zł

Ponadto ze środków własnych wydatkowano dodatkowo 586,00 zł na zakup inwentarza martwego.

Wydatki objęły m.in.:

- podatki i ubezpieczenie (odprowadzone do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Dopiewie: 10 138,80
- Państwowy Ośrodek Maszynowy w Stęszewie: 3 561,79
- Gminna Kasa Spółdzielcza w Poznaniu: 3 712,50
- Cukrownia w Opalenicy: 6 139,00
- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Dopiewie: 2 309,40

Inne wydatki wyniosły ogółem 3 267, 70 zł.

Działalność Spółdzielni była dosyć wszechstronna: prowadzono uprawę zbóż, roślin przemysłowych i pastewnych, warzyw i owoców oraz hodowlę zwierząt. Do ważniejszych roślin uprawnych należały: żyto (ponad połowa zasiewów), pszenica, jęczmień, owies, buraki cukrowe i ziemniaki. Prócz tego w różnych ilościach wysiewano rośliny oleiste: mak, krokosz, gorczycę, rzepak i rzepik, a z przemysłowych ponadto: len i konopie na włókno oraz cykorię. W 1956 r. rośliny przemysłowe zajmowały ogółem 34 ha. Z uwagi na prowadzoną hodowlę zwierząt wysiewano szereg roślin pastewnych, jak mieszanki zbożowe (zazwyczaj kilkanaście ha), łubin (kilka ha), buraki pastewne, kukurydzę, seradelę, lucernę, mieszanki strączkowe. W niewielkich ilościach uprawiano warzywa – buraki, cebulę i kapustę (zwykle od 0,5 do 1 ha).

Wykres 2

Powierzchnia zasiewów ważniejszych roślin uprawnych w latach 1952-1956 (w ha)

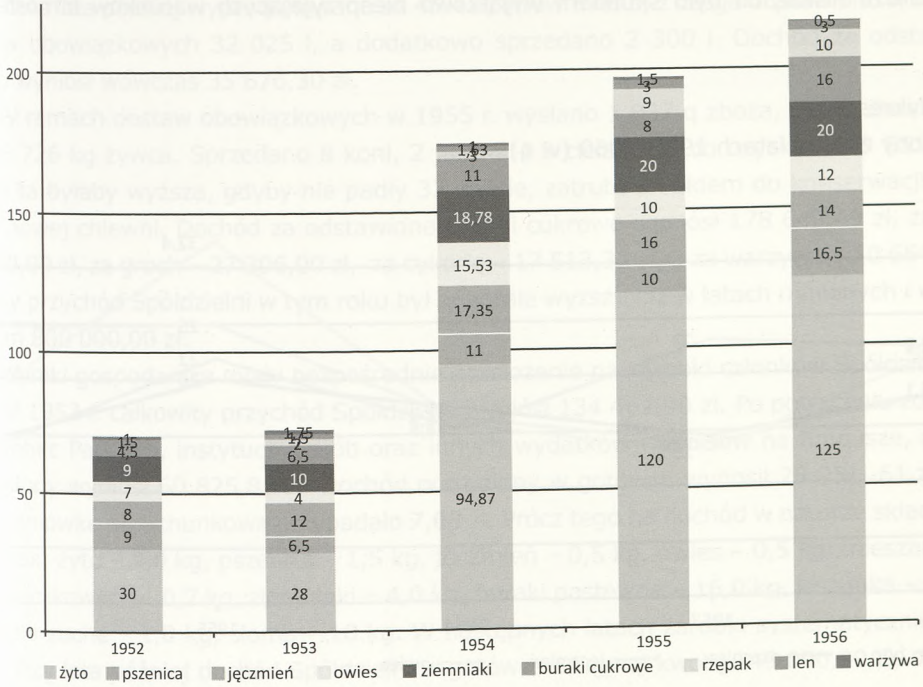

Produkcja roślin uprawnych w pierwszym roku dzielności gospodarczej Spółdzielni była skromna: żyta zebrano 554,0 q, pszenicy – 197,7 q, jęczmienia – 141,9 q, owsa – 155,75 q, mieszanek zbożowych – 296,3 q, łubinu pastewnego – 75,0 q, ziemniaków – 930,0 q, buraków cukrowych – 1 123,6 q, buraków pastewnych – 1 105,0 q. W następnych latach zbiory znacznie wzrosły, nie tylko ze względu na zwiększenie się areału ziemi uprawnej, lecz również na wzrost plonów. W 1955 r. zbiory głównych roślin wynosiły: pszenicy – 226 q, żyta - 2 205,7 q, jęczmienia – 415,65 q, owsa – 324 q, mieszanki zbóż na ziarno – 362,5 q, buraków cukrowych – 3 780 q, ziemniaków – 2 800 q, buraków pastewnych – 2 400 q, warzyw - 191,5 q. Prócz tego w tym roku wyprodukowano 200 ton kiszonek.

Zebrane zboża, ziemniaki, buraki cukrowe oraz żywiec były przekazywane Państwu w ramach dostaw obowiązkowych lub kontraktowych, a nadwyżki sprzedawano. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przesyłało corocznie Zarządowi „Zawiadomienie o ustaleniu wysokości obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka" w danym roku. Dostawy te musiały być realizowane co miesiąc. Rośliny uprawne przekazywano po zbiorach. Nad właściwą realizacją dostaw obowiązkowych czuwał Powiatowy Pełnomocnik Ministerstwa Skupu w Poznaniu.

Plony osiągane przez Spółdzielnię w pierwszych latach nie były wysokie, ale jednak wyższe niż osiągane przez spółdzielnie w innych rejonach kraju i wyższe niż średnie w województwie poznańskim. W roku 1955 osiągnięto największe plony w omawianym okresie: pszenicy – 22,0 q (w województwie – 14,5 q), żyta – 20,0 q (13,2 q), jęczmienia - 25,0 q (15,1 q), owsa – 32,0 q (14,4 q), ziemniaków – 140,0 q (125,0 q), a tylko plony buraków cukrowych – 220,0 q – nie odbiegały od średniej wojewódzkiej. W następnym roku plony były bardzo niskie, co było skutkiem wyjątkowo niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Wykres 3

Plony zbóż w latach 1952-1960 (w q)

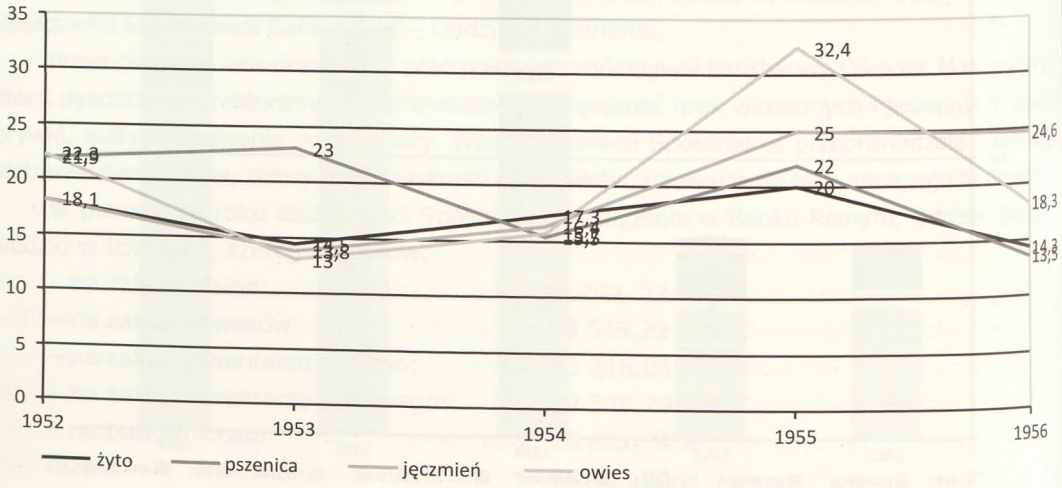

Wykres 4

Plony ziemniaków i buraków cukrowych w latach 1952-1956 (w q)

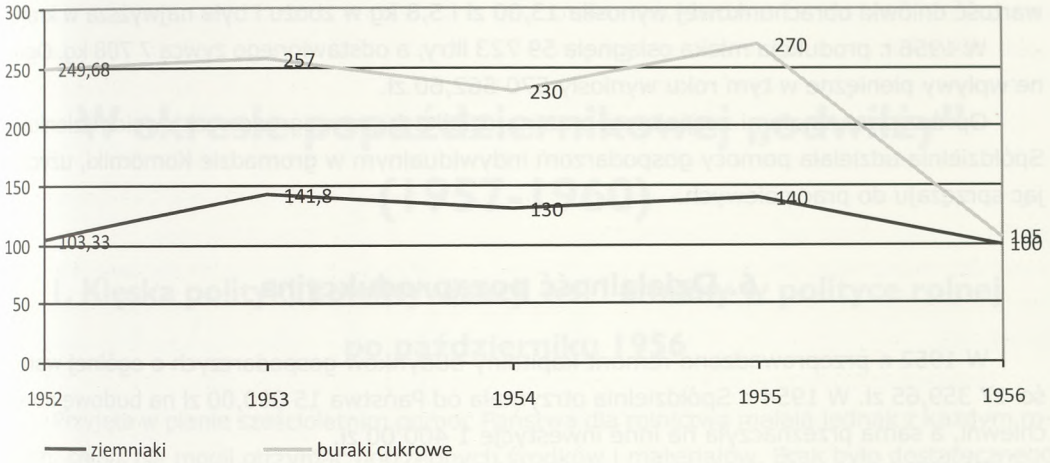

W pierwszym roku działalności produkcyjnej z planowanych dostaw obowiązkowych Spółdzielnia odstawiła tylko 518,40 q zboża (zamiast planowanych 622,39 q), ale znacznie przekroczyła dostawy ziemniaków – 385,90 q (zamiast planowanych 246,40 q) i buraków cukrowych – 1 129,60 q (planowano 1 000,00 q). Na sprzedaż przeznaczono cały zbiór owoców z sadów oraz większość warzyw uprawianych na powierzchni 1 ha. Produkcja mleka wyniosła jedynie 320 litrów.

W roku 1953 produkcja mleka wyniosła już 13 551 litrów, z czego odstawiono 13 069 litrów. Dwa lata później wyprodukowano aż 45 410 litrów mleka, z czego odstawiono w ramach dostaw obowiązkowych 32 025 l, a dodatkowo sprzedano 2 300 l. Dochód za odstawione mleko wyniósł wówczas 35 676,30 zł.

W ramach dostaw obowiązkowych w 1955 r. wysłano 1 037 q zboża, 660 q ziemniaków oraz 6 726 kg żywca. Sprzedano 8 koni, 2 jałówki i 3 cielaki, za co uzyskano 49 551,00 zł. Kwota ta byłaby wyższa, gdyby nie padły 32 świnie, zatrute środkiem do konserwacji drewna w nowej chlewni. Dochód za odstawione buraki cukrowe wyniósł 178 649,49 zł, za len – 27 000,00 zł, za groch – 27 306,00 zł, za cykorię – 17 513,32 zł, a za warzywa – 10 654,00 zł. Roczny przychód Spółdzielni w tym roku był znacznie wyższy niż w latach minionych i wynosił ogółem 800 000,00 zł.

Wyniki gospodarcze miały bezpośrednie przełożenie na zarobki członków Spółdzielni.

W 1952 r. całkowity przychód Spółdzielni wyniósł 134 467,90 zł. Po potrąceniu zobowiązań wobec Państwa, instytucji i osób oraz innych wydatków i odpisów na fundusze, dochód podzielony wyniósł 60 825,81 zł. Dochód podzielony w gotówce wynosił 28 051, 61 zł, a na jedną dniówkę obrachunkową przypadało 7,68 zł. Prócz tego na dochód w naturze składały się wówczas: żyto – 4,0 kg, pszenica – 1,5 kg, jęczmień – 0,5 kg, owies – 0,5 kg, mieszanka roślin strączkowych – 0,7 kg, ziemniaki – 4,0 kg, buraki pastewne – 16,0 kg, kiszonka – 4,0 kg, wysłodki suche – 1,0 kg, słoma – 10 kg. W następnych latach zarobki systematycznie wzrastały. Trzy lata później dochód Spółdzielni w gotówce osiągnął kwotę 249 000,00 zł, dniówka

obrachunkowa osiągnęła 22,00 zł, a dochód w naturze wynosił: w zbożu – 5,5 kg, okopowych pastewnych – 7,5 kg, kiszonce – 5,0 kg. W tym czasie w województwie poznańskim średnia wartość dniówki obrachunkowej wynosiła 13,00 zł i 5,8 kg w zbożu i była najwyższa w kraju.

W 1956 r. produkcja mleka osiągnęła 59 723 litry, a odstawionego żywca 7 708 kg. Ogólne wpływy pieniężne w tym roku wyniosły 570 562,60 zł.

Oprócz prac na ziemi zespołowej oraz na działkach przyzagrodowych swoich członków, Spółdzielnia udzielała pomocy gospodarzom indywidualnym w gromadzie Komorniki, użyczając sprzężaju do prac polowych.

6. Działalność pozaprodukcyjna

W 1952 r. przeprowadzono remont kapitalny budynków gospodarczych o ogólnej wartości 17 359,65 zł. W 1954 r. Spółdzielnia otrzymała od Państwa 15 000,00 zł na budowę nowej chlewni, a sama przeznaczyła na inne inwestycje 1 400,00 zł.

W pierwszym roku funkcjonowania Spółdzielnia nie posiadała żłobka, przedszkola ani świetlicy. Zradiofonizowano 12 mieszkań członków Spółdzielni; prócz tego nie podejmowano innej działalności oprócz związanej z produkcją rolną. W następnym roku Spółdzielnia miała już własną świetlicę, chociaż bez radia. Radio marki „Pionier" zakupiono w 1955 r. W tym też roku świetlicę wyposażono w biurko i 30 krzeseł, na który to zakup Prezydium PRN – Zarząd Rolnictwa w Poznaniu uruchomił środki własne w wysokości 1 311,00 zł, a w następnym roku kupiono maszynę do pisania za niebagatelną kwotę 3 800,00 zł.

Wydatki kulturalno-bytowe w latach 1952-1956 były niewielkie; łącznie wydano w tym okresie ok. 2 tys. zł, głównie jako zapomogi.

III

W okresie popaździernikowej „odwilży" (1957-1960)

I. Klęska polityki kolektywizacji wsi i zmiany w polityce rolnej po październiku 1956

Przyjęta w planie sześcioletnim pomoc Państwa dla rolnictwa malała jednak z każdym rokiem; chłopi nie mogli otrzymać potrzebnych środków i materiałów. Brak było dostatecznego zaopatrzenia w sprzęt i nawozy sztuczne oraz materiały budowlane. Wyposażenie techniczne wsi było w większości gospodarstw prymitywne. W pierwszej połowie lat 50. tylko 9-11% prac polowych wykonywano sprzętem zmechanizowanym. Zelektryfikowana była zaledwie połowa gospodarstw. Wodociągi i kanalizacja na wsi były rzadkością. Jednocześnie rygorystycznie egzekwowano obowiązki wykonywania dostaw produktów rolnych, szczególnie w odniesieniu do gospodarstw bogatszych chłopów (kułaków).

Chociaż z założenia spółdzielnie miały przyczynić się do wzrostu wydajności rolnictwa, to w rzeczywistości sytuacja była odwrotna do zamierzonej: w skali całego kraju dostarczały one dwukrotnie mniej płodów rolnych niż gospodarstwa indywidualne, z tego połowę uzyskiwano na działkach przyzagrodowych. W takiej sytuacji kolektywizacja musiała doprowadzić do klęski żywnościowej. W 1955 r. około połowę spółdzielni stanowiły organizacje słabe; silnych było tylko ok. 20%. Ekonomiczna słabość spółdzielni była jedną z głównych przyczyn ich rozwiązania po roku 1956. Ponadto w całym kraju spółdzielnie pochłaniały ogromne środki na inwestycje, które w większości zostały zmarnowane. Głównym źródłem funkcjonowania spółdzielni były kredyty (przede wszystkim inwestycyjne). Dzięki kredytom, chętnie udzielanym im przez banki, szybko rosła wartość majątku produkcyjnego spółdzielni, ale ich zobowiązania wobec kredytodawców niejednokrotnie przekraczały wartość posiadanego majątku.

Forsowana kolektywizacja wsi miała negatywne konsekwencje ekonomiczne i społeczne. Produkcja rolna znacząco spadła. Polityka rujnowania bogatych chłopów, obciążonych obowiązkowymi dostawami i podatkami bardziej niż mało- i średniorolni, spowodowała upadek wielu gospodarstw „kułackich".

Wbrew deklaracjom władz kolektywizacja wsi nie tylko nie przyniosła oczekiwanego wzrostu produkcji rolnej, lecz wręcz doprowadziła do jej upadku. Przyczyny tego były złożone. Niemały wpływ miała sytuacja międzynarodowa – narastające napięcie w latach wojny koreańskiej i związana z tym polityka zbrojeniowa państw całego obozu socjalistycznego.

Spowodowało to przesunięcie nakładów inwestycyjnych Państwa z rolnictwa na przemysł, zwłaszcza ciężki i zbrojeniowy, a także chemiczny. Stąd niedostateczne dostawy maszyn i narzędzi rolniczych, a także nawozów sztucznych. Z kolei nadmierne obciążenie fiskalne gospodarstw indywidualnych spowodowało szybką ich dekapitalizację, a nakłady inwestycyjne chłopstwa ustały całkowicie.

Załamanie się programu kolektywizacji rolnictwa władza próbowała tłumaczyć działalnością „wrogich elementów", które rzekomo podsycały nastroje antyspółdzielcze, a nawet rozbijały dobrze prosperujące zespoły. Faktycznie było ono wynikiem klęski stalinowskiego systemu gospodarczego i politycznej „odwilży", jaka nastąpiła po październiku 1956 r. Zniesienie przymusu ekonomicznego i represji karnych, zmuszających chłopów do zakładania organizacji spółdzielczych, spowodowało masowe występowanie z nich, a tym samym rozpad spółdzielni.

Jesienią 1956 r. nastąpił faktyczny koniec kolektywizacji rolnictwa: nie tylko odstąpiono od przymuszania rolników do zakładania nowych spółdzielni, ale także nie przeszkadzano w ich likwidacji. W tej sytuacji większość spółdzielni została rozwiązana - z 9 975 spółdzielni zarejestrowanych w czerwcu tego roku, w grudniu funkcjonowało już tylko 1 534 (15,8%). W województwie poznańskim z 1 391 spółdzielni pozostało 423 (30,4%). Najszybciej rozpadały się spółdzielnie działające na podstawie statutu typu III, z kolei najmniej rozwiązało się spółdzielni powstałych na gruntach poparcelacyjnych i z przewagą rodzin nie posiadających ziemi. Najwięcej spółdzielni zlikwidowano na tzw. ziemiach odzyskanych, gdzie ubyło ich ponad 95%.

Wytyczne w sprawie nowej polityki rolnej uchwaliły wspólnie KC PZPR i NK ZSL w styczniu 1957 r. Ich realizacja miała przyczynić się do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz szybszego wzrostu produkcji rolnej. Cel ten zamierzano osiągnąć przez stworzenie klimatu sprzyjającego rozwojowi gospodarki indywidualnej, odstąpienie od forsowania przymusowej kolektywizacji oraz pozostawienie chłopom swobody wyboru metod gospodarowania. Państwo deklarowało pełne poparcie finansowe dla inwestycji rolnych, a szczególnie rozwoju elektryfikacji wsi.

Mimo formalnego rozwoju kolektywizacji już przed 1955 r. stan posiadania poszczególnych spółdzielni się kurczył (zmniejszała się liczba tworzących je rodzin, a tym samym powierzchnia użytkowanych gruntów). Zjawisko to występowało przede wszystkim na terenie województw centralnych i południowych. Po zmianach politycznych w kraju jesienią 1956 liczba spółdzielni produkcyjnych gwałtownie spadła.

Do wiosny 1957 r. likwidacji uległo 85,4% zespołów; w całym kraju pozostało ich jedynie 1 534. W kolejnych latach ich liczba systematycznie malała, chociaż także rejestrowano nowe spółdzielnie. Nieznaczny ich wzrost odnotowano w roku 1959, kiedy to zarejestrowane były 1 703 zespoły. W okresie 1957-1970 zarejestrowano ogółem 1 023 nowe spółdzielnie, z tego 933 w latach 1957-1961; były to w większości reaktywowane zespoły, które zbyt pochopnie rozwiązano na przełomie lat 1956/57 r.

Wykres 5

Liczba spółdzielni produkcyjnych w województwie poznańskim i w całej Polsce w latach 1950-1963

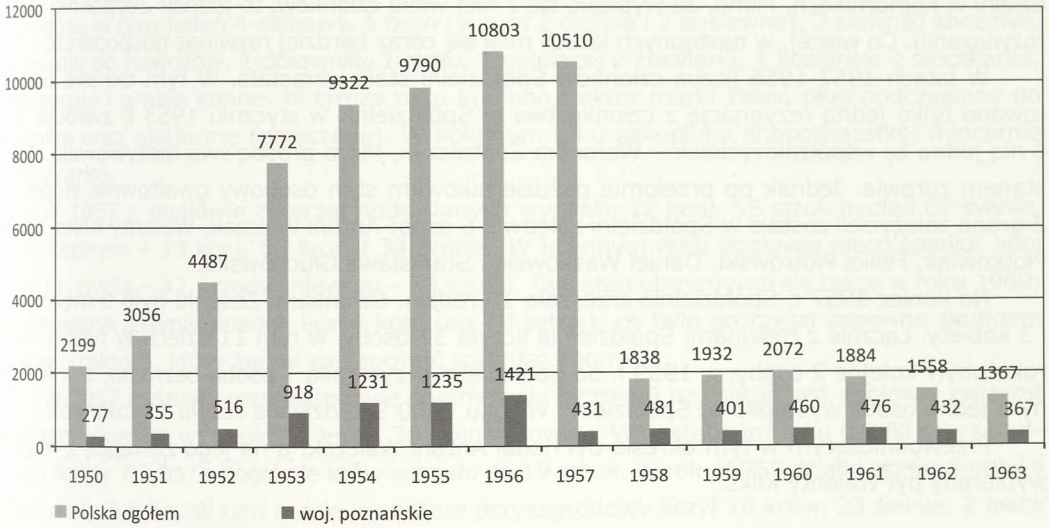

Po roku 1956 odstąpiono od ścisłego przestrzegania 4 statutów wzorcowych, co w praktyce dało podział spółdzielni na dwie grupy: 1) – spółdzielnie zajmujące się wyłącznie produkcją roślinną oraz 2) – spółdzielnie prowadzące gospodarkę roślinną i zwierzęcą.

Już we wrześniu 1956 r. Naczelna Rada Spółdzielcza przyznała Krajowej Radzie Spółdzielczości Produkcyjnej uprawnienia centrali spółdzielczej. Jednocześnie zniesiono zależność spółdzielni od państwowych ośrodków maszynowych. Zaczęły powstawać terenowe związki spółdzielni produkcyjnych. Idea zrzeszania się rolniczych spółdzielni produkcyjnych w związki powstała jeszcze w latach 1950-1952. Jednak pierwszy Powiatowy Związek RSP powstał dopiero w 1956 r. w Obornikach. Jeszcze w tym samym oraz w następnym roku podobne związki powstały we wszystkich powiatach województwa poznańskiego, w których funkcjonowały spółdzielnie. W marcu 1957 r. utworzono w Poznaniu Wojewódzki Związek RSP. Na jego czele stało Prezydium (później Zarząd). Przy każdym powiatowym i wojewódzkim związku działała Rada Związku z komisjami: gospodarczą, samorządową i społeczno-kulturalną, a także komisja rewizyjna oraz Biuro Związku jako organ wykonawczy z etatowymi pracownikami. Zarząd wojewódzki zajął się m.in. organizowaniem rozmaitych kursów dla pracowników RSP: traktorzystów, kombajnistów, księgowych, oborowych i chlewmistrzów oraz dla zatrudnionych w nowych działach produkcji, przetwórstwa i tuczu drobiu.

Klęska polityki kolektywizacji nie oznaczała rezygnacji Państwa z popierania sektora spółdzielczego w rolnictwie. Wraz z rozwojem gospodarczym kraju również pomoc Państwa dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych zaczęła się zwiększać.

2. Spółdzielnia po przełomie

Zmiany polityczno-gospodarcze w kraju nie mogły nie wpłynąć na stan organizacyjny Spółdzielni w Komornikach. Mimo, że wypisało się z niej wielu członków, to jednak Zespół nie uległ rozwiązaniu. Co więcej, w następnych latach miał się coraz bardziej rozwinąć gospodarczo.

W latach 1952-1956 liczba członków Spółdzielni stale wzrastała. W tym okresie odnotowano tylko jedną rezygnację z członkostwa w Spółdzielni: w styczniu 1953 r. zwróciła się o nią jedna ze współzałożycielek – Weronika Zentalczyk, która prośbę swą motywowała złym stanem zdrowia. Jednak po przełomie październikowym stan osobowy gwałtownie stopniał. Z grona założycieli zostało w Spółdzielni zaledwie 6 osób: Antoni Walczak, Walenty Kliks, Leon Płotkowiak, Feliks Piotrowski, Daniel Waskowski i Stanisława Głuchowska.

Na koniec 1957 r. Spółdzielnia zrzeszała 10 rodzin. Członkami Zespołu było 9 mężczyzn i 3 kobiety. Łącznie z rodzinami Spółdzielnia liczyła 32 osoby, w tym 11 dzieci. W następnym roku ubyły kolejne 2 osoby, w 1959 r. do Spółdzielni przystąpiła 1 osoba bezrolna, a w kolejnym jedna osoba wystąpiła ze Spółdzielni. W roku 1960 Spółdzielnia liczyła 13 członków.

Przewodniczącym w tym okresie był nadal Antoni Walczak, a na jego zastępcę z reguły wybierany był Walenty Kliks.

3. Stan majątkowy

Na skutek występowania członków ze Spółdzielni, stan jej gruntów zaczął się zmniejszać i jeszcze w końcu 1956 r. skurczył się do 163,25 ha, w tym 154,25 ha gruntów ornych. Dalsze wystąpienia z Zespołu spowodowały, że na koniec następnego roku wynosiły tylko 131,24 ha powierzchni ogólnej, w tym 90,88 ha gruntów zespołowych i 30,51 ha gruntów PFZ. Użytki rolne obejmowały 122,93 ha, sady 2,0 ha oraz 6,68 ha innych gruntów i nieużytków. Najwięcej było gruntów IV klasy – 112,56 ha, natomiast III klasy tylko 5,37 ha, a V – 5,0 ha. Inne grunty i nieużytki zajmowały 8,31 ha. W roku 1960 ziemie będące w posiadaniu Spółdzielni obejmowały 129,55 ha, w tym 45,0 ha gruntów PFZ.

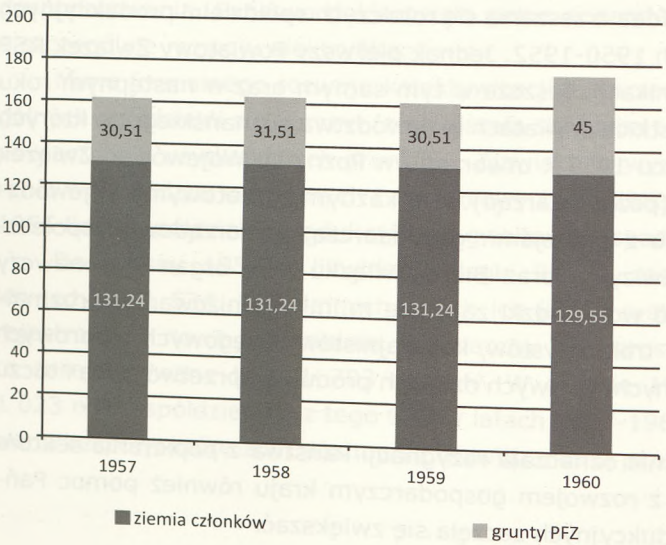

Wykres 6
Powierzchnia gruntów Spółdzielni w latach 1957-1960 (w ha)

Nie uległ natomiast uszczupleniu stan maszyn rolniczych: na koniec 1957 r. Spółdzielnia posiadała 2 siewniki zbożowe, 1 siewnik do nawozów sztucznych, 2 żniwiarki, 2 kopaczki, 2 maszyny czyszczące, 1 parnik, 9 wozów i 1 platformę na ogumionych kołach. Stan ten nie zwiększył się w następnym roku, natomiast według stanu na koniec 1959 r. w Spółdzielni było 5 pługów, w tym jeden 4-skibowy, 5 bron (w tym 2 ciężkie i 2 posiewne), 2 siewniki zbożowe, 1 siewnik do nawozów, 1 dołownik, 1 radło, 1 opielacz, 2 żniwiarki, 1 kosiarka, 1 sieczkarka, 2 kopaczki i grabie konne. W tymże roku kupiono traktor marki Zetor, pług podczepiany do ciągnika oraz platformę (przyczepę). W kolejnym roku zakupiono snopowiązałkę, młocarnię i sieczkarkę.

W 1957 r. pogłowie zwierząt hodowlanych wynosiło 12 koni, 55 sztuk bydła i 62 świnie, w następnym - 13 koni, 50 krów i 34 świnie. W kolejnym roku pogłowie nieco spadło: koni było 11, bydła - 42, trzody chlewnej - 53 sztuki. Taki stan utrzymywał się także w roku 1960; odnotowano jedynie spadek liczby koni (do 10 sztuk), co było po części zapewne skutkiem zakupu traktora, który zaczął zastępować sprzężaj konny.

W 1957 r. działki przyzagrodowe obejmowały łącznie 6 ha, natomiast pogłowie zwierząt przyzagrodowych wynosiło 15 krów, 36 świń i 7 owiec. W następnym roku działki przyzagrodowe liczyły 7,2 ha, a pogłowie krów wzrosło do 19 sztuk. W roku 1960 działki przyzagrodowe zajmowały 6,6 ha. W tym czasie inwentarz przyzagrodowy liczył 16 krów, 23 świnie, 2 owce i 182 sztuk drobiu.

4. Produkcja rolna

W tym okresie w Spółdzielni pracowała stosunkowo nieduża grupa ludzi: w 1959 r. było to 13 członków oraz 5 domowników.

Profil produkcji utrzymał się taki sam, jak w poprzednim okresie: przede wszystkim uprawiano 4 zboża oraz ziemniaki i buraki cukrowe. Z roślin pastewnych wysiewano buraki cukrowe, mieszanki zbóż i łubin na ziarno, kukurydzę na zielonki i kiszonki, a z przemysłowych - len oraz lniankę, gorczycę i rzepik (jako rośliny oleiste). W obejmującym 2 hektary sadzie rosło 155 jabłoni (tym 120 owocujących), 11 grusz (wszystkie owocujące), 40 śliw (30 owocujących), 30 wiśni (20 owocujących), 10 czereśni (8 owocujących) oraz 4 orzechy włoskie. Prowadzono hodowlę trzody chlewnej i bydła domowego na mleko i mięso.

Areał upraw poszczególnych roślin zmniejszył się zdecydowanie po wystąpieniu w latach 1956-1958 części członków, którzy odebrali swoją ziemię „wkładową". Jeszcze w 1957 r. zasiewy obejmowały ok. 120 ha, jednak po zbiorach część pól wróciła do tych rolników, którzy w tym roku wystąpili ze Spółdzielni. W zasiewach nadal dominowało żyto, chociaż nie zajmowało tak dużego odsetka pól, jak w poprzednim okresie, bo mniej niż połowę upraw. Do większych należały pola pszenicy, jęczmienia jarego, ziemniaków i buraków cukrowych.

W roku 1957 zbiory pszenicy wyniosły 278,25 q, żyta - 1 132,41 q, jęczmienia - 265,5 q, owsa - 55,5 q, mieszanek zbóż na ziarno - 233,5 q, buraków cukrowych - 1 493,3 q, ziemniaków - 400 q, buraków pastewnych - 600 q, lnu - 29,64 q. Dwa lata później - na skutek

wystąpienia części członków i zmniejszenia się w związku z tym powierzchni zasiewów poszczególnych roślin uprawnych - zbiory (za wyjątkiem ziemniaków) były wyraźnie niższe i wynosiły: pszenicy – 100,4 q, żyta – 751,0 q, jęczmienia – 171,77 q, owsa – 47 q, mieszanek zbóż na ziarno – 171,5 q, buraków cukrowych – 1 000 q, ziemniaków – 790 q, buraków pastewnych – 500 q. W następnym roku, w odniesieniu do niektórych upraw, zbiory były nieco lepsze; pszenicy zebrano 107,0 q, żyta – 598,0 q, jęczmienia – 212,5 q, owsa – 32,5 q, mieszanek zbóż na ziarno – 252,0 q, buraków cukrowych – 1 639,6 q, ziemniaków – 657,6 q, buraków pastewnych – 750,0 q, rzepaku – 16,5 q, lnu – 39,0 q, a kukurydzy na paszę – 850,0 q.

Wykres 7
Zasiewy ważniejszych roślin w latach 1957-1960 (w ha)

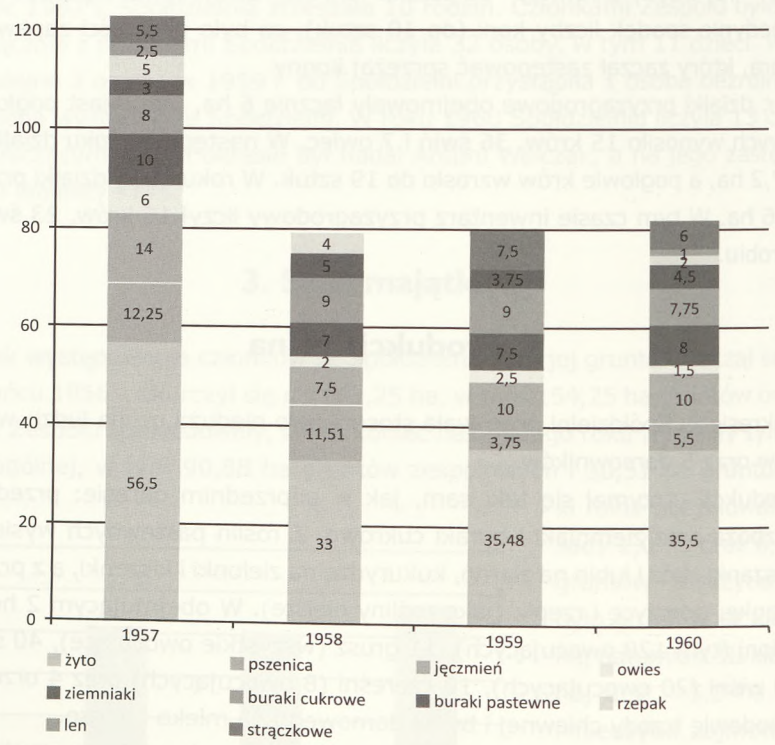

Większa część zbiorów sprzedawana była Państwu w ramach dostaw obowiązkowych, chociaż nie zawsze były one wykonywane w pełnym zakresie. W przypadku nie wykonania dostaw odpowiednie ilości kontyngentu przesuwano na kolejny rok gospodarczy. Przykładowo, w roku 1957 odstawiono 216,35 q zboża oraz 129,86 q ziemniaków (nie wykonano: 113,29 q), a w 1959 r. odstawiono 172,5 q zbóż i 191,7 q ziemniaków (wykonano w całości). W roku kolejnym obowiązkowe dostawy zboża wyniosły 176,78 q, a ziemniaków – 195,3 q.

W omawianym okresie plony wypadły ogólnie słabiej niż w pierwszej połowie lat 50. Plony 4 zbóż ulegały wprawdzie pewnym wahaniom, spowodowanym głównie czynnikami

atmosferycznymi, jednak średnie plony pszenicy, jęczmienia i owsa były nieco niższe niż w poprzednim okresie, a jedynie przeciętne plony żyta były trochę wyższe. Z kolei plony ziemniaków i buraków cukrowych były zdecydowanie niższe niż w pierwszej połowie lat 50.

Wykres 8

Plony zbóż w latach 1957-1960 (w q)

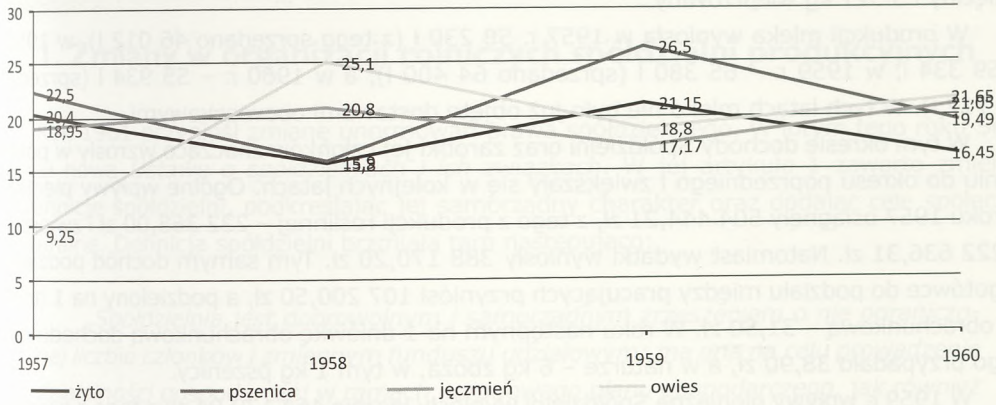

Wykres 9

Plony ziemniaków i buraków cukrowych w latach 1957-1960 (w q)

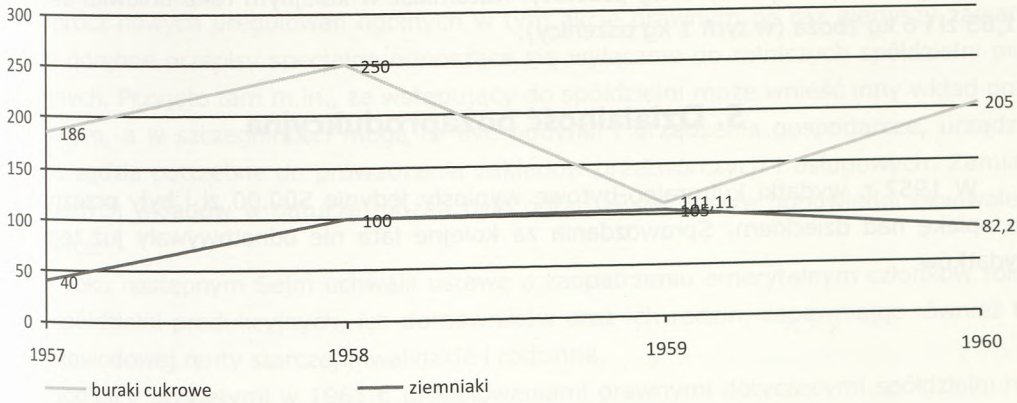

Produkcja zwierzęca wzrastała szybciej niż produkcja rolna: w roku 1957 osiągnięto ogółem 5 728 kg, w tym 526 kg żywca wołowego (w całości sprzedane Państwu), 900 kg żywca cielęcego i 4 302 kg wieprzowego (Państwu sprzedano 4 212 kg, z tego 2 867 kg w ramach dostaw obowiązkowych). Pozostała ilość mięsa rozdzielona została pomiędzy członków Spółdzielni. Dwa lata później łączna produkcja uzyskana z hodowli osiągnęła 8 947 kg. Ilość sprzedanego żywca wieprzowego wyniosła 4 950 kg (w tym 511 kg w ramach dostaw obowiązkowych), wołowego – 3 200 kg (800 kg w ramach dostaw obowiązkowych)

i cielęcego – 640 kg (120 kg w ramach dostaw obowiązkowych). Resztę rozdysponowano wśród członków Spółdzielni.

Rok 1959 był rekordowy pod względem liczby sprzedanych zwierząt: zbyto 24 sztuki bydła (krowy i cielęta) oraz 38 świń. W następnym sprzedano ogółem 38 sztuk zwierząt (4 158 kg), z czego w ramach dostaw obowiązkowych – 12 sztuk (1 696 kg wieprzowiny). Łączna produkcja zwierzęca w tym roku wyniosła 4 388 kg, w tym 353 kg wołowiny, 508 kg cielęciny i 3 527 kg wieprzowiny.

W produkcji mleka wyniosła w 1957 r. 58 230 l (z tego sprzedano 46 012 l), w 1958 r. – 59 334 l, w 1959 r. – 65 380 l (sprzedano 64 400 l), a w 1960 r. – 55 934 l (sprzedano 47 712 l). W tych latach mleko nie było już objęte dostawami obowiązkowymi.

W tym okresie dochody Spółdzielni oraz zarobki jej członków znacząco wzrosły w porównaniu do okresu poprzedniego i zwiększały się w kolejnych latach. Ogólne wpływy pieniężne w roku 1957 osiągnęły 504 444,21 zł, z tego z produkcji roślinnej – 222 368,00 zł i zwierzęcej – 222 636,31 zł. Natomiast wydatki wyniosły 388 170,20 zł. Tym samym dochód podzielony w gotówce do podziału między pracujących przyniósł 107 200,50 zł, a podzielony na 1 dniówkę obrachunkową – 31,50 zł. W roku następnym na 1 dniówkę obrachunkową dochodu ogólnego przypadało 38,90 zł, a w naturze – 6 kg zboża, w tym 1 kg pszenicy.

W 1959 r. wpływy pieniężne Spółdzielni wyniosły łącznie 464 179,84 zł, z tego z produkcji zwierzęcej – 267 388,09 zł, a z roślinnej 185 420,75 zł. Wydatkowano ogółem 359 039,39 zł. W kolejnym roku obroty były jeszcze wyższe: wpływy wyniosły 523 774,77 zł, a wydatki - 369 283,77 zł. Dniówka obrachunkowa wzrosła do 39,80 zł, ale w naturze dochód obliczono na 5,5 kg zboża, w tym 0,75 kg pszenicy. Natomiast w kolejnym roku dniówka osiągnęła 51,85 zł i 6 kg zboża (w tym 1 kg pszenicy).

5. Działalność pozaprodukcyjna

W 1957 r. wydatki kulturalno-bytowe wyniosły jedynie 500,00 zł i były przeznaczone na opiekę nad dzieckiem. Sprawozdania za kolejne lata nie odnotowywały już tego typu wydatków.

IV

W okresie stabilizacji (1961-1970)

I. Zmiany w organizacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych

Rok 1961 przyniósł zmianę unormowań prawa spółdzielczego. W lutym tego roku Sejm przyjął nową *Ustawę o spółdzielniach i ich związkach*. W jej artykule 1 zawarto zmienioną definicję spółdzielni, podkreślając jej samorządny charakter oraz dodając cele społeczne i kulturalne. Definicja spółdzielni brzmiała tam następująco:

„Spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem o nie ograniczonej liczbie członków i zmiennym funduszu udziałowym; ma ona na celu prowadzenie działalności gospodarczej w ramach narodowego planu gospodarczego, jak również działalności społeczno-wychowawczej dla stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej swych członków oraz dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Oprócz nowych uregulowań ogólnych w tym akcie prawnym po raz pierwszy zawarte zostały odrębne przepisy specjalne odnoszące się wyłącznie do rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Przyjęto tam m.in., że wstępujący do spółdzielni może wnieść inny wkład poza gruntowym, a w szczególności mogą to być budynki i urządzenia gospodarcze, urządzenia i narzędzia potrzebne do prowadzenia zakładów przetwórczych i usługowych. Zamiast wymaganych wkładów w naturze można było odtąd wnieść także odpowiedni ekwiwalent w gotówce.

W roku następnym Sejm uchwalił ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, ich domowników oraz ich rodzin, zapewniając również tej grupie zawodowej renty starcze, inwalidzkie i rodzinne.

Zgodnie z przyjętymi w 1961 r. uregulowaniami prawnymi dotyczącymi spółdzielni rolniczych, opracowano dwa nowe typy statutów: RSP I – dla prowadzących produkcję roślinną oraz RSP II – dla prowadzących produkcję roślinną i zwierzęcą, a także działalność usługową lub wytwórczą.

Dalsze zmiany organizacyjne nastąpiły na III Krajowym Zjeździe Delegatów RSP w roku 1962. W miejsce Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej powołano wówczas Centralny Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W latach 60. i 70. XX w. w polityce gospodarczej polskich władz utrwaliła się koncepcja, że socjalistyczna przebudowa wsi przebiegać będzie ewolucyjnie. Drogą do socjalizacji wsi

miało być stopniowe uspółdzielczanie bądź upaństwowienie nie tylko bezpośredniej wytwórczości rolnej, ale też instytucji i organizacji rolniczych obsługujących produkcję rolną.

Do roku 1970 liczba RSP w Polsce stale malała, jednak te funkcjonujące systematycznie zwiększały swój potencjał, tak w liczbie członków, jak przede wszystkim w użytkownym areale oraz w stopniu zmechanizowania prac polowych. Jakkolwiek liczba spółdzielni spadła z 1 668 w 1961 r. do 1 071 w 1970 r. (tj. o 35,8%), to łączna liczba członków wzrosła w tym okresie z 26,9 tys. do 37,0 tys. (o 37,6%). Spadek liczby spółdzielni nie był wyłącznie wynikiem ich rozwiązywania – aż 232 organizacji połączyło się z innymi spółdzielniami. Jednocześnie ogólna powierzchnia gruntów zwiększyła się ze 194,7 tys. ha do 238,5 tys. ha (o 22,5%). Zwiększenie areału ziemi użytkowanej przez spółdzielnie było skutkiem przede wszystkim przekazywania im gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi, w mniejszym stopniu w wyniku wnoszenia wkładów przez nowych członków. W tych latach bowiem wśród nowych członków RSP wyraźnie wzrósł odsetek osób nie dysponujących własnymi gospodarstwami. Z kolei na grunty PFZ często nie było reflektantów, dlatego przekazywano ją spółdzielniom.

Zachodzące w tych latach procesy zaczęły zmieniać model rolniczej spółdzielni produkcyjnej: z dobrowolnego zrzeszenia samodzielnych rolników stawała się ona przede wszystkim miejscem pracy osób uprawiających ziemię pochodzącą z różnych źródeł. Ustawa z 1961 r. dopuszczała bowiem nie tylko przyjmowanie na członków osoby nie posiadające ziemi, ale także zatrudnianie czasowo lub na stałe osób nie będących domownikami członków RSP przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji.

W początkach lat 60. w województwie poznańskim, w porównaniu z innymi regionami kraju, funkcjonowało najwięcej rolniczych spółdzielni produkcyjnych – 27,1% wszystkich RSP w kraju. Ich stan organizacyjno-gospodarczy był jeszcze bardziej znaczący – skupiały one 38,5% ogółu członków spółdzielni, użytkowały 37,6% gruntów, posiadały 43,3% stanu bydła, 59,1% stanu trzody chlewnej i 41,4% stanu owiec.

W latach 1961-1965 w województwie poznańskim powstało 29 nowych spółdzielni. Według stanu na dzień 30 czerwca 1965 r. na terenie całego województwa działały 354 rolnicze spółdzielnie produkcyjne, w tym 294 w oparciu o statut typu II i 59 w oparciu o statut typu I. Zrzeszały one 7 590 rodzin i gospodarowały na ogólnym areale 85 477 ha, z czego grunty Państwowego Funduszu Ziemi stanowiły 37,4% (32 034 ha).

Państwo ze swojej strony przydzielało spółdzielniom stałego agronoma – kierownika produkcji oraz udzielało pomocy finansowej na remont budynków, nowe inwestycje, maszyny i narzędzia rolnicze oraz ciągniki. W latach sześćdziesiątych Państwo stworzyło rolniczym spółdzielniom produkcyjnym korzystne warunki rozwoju, udzielając im m.in. kredytów na dogodnych warunkach, umarzając 50% nakładów poniesionych przez spółdzielnie na inwestycje gospodarcze oraz zwiększając zaopatrzenie w podstawowe środki produkcji. W tych latach rozwijało się także budownictwo mieszkaniowe – w coraz większej liczbie spółdzielni zaczęły powstawać nowe osiedla mieszkaniowe dla pracowników. Spółdzielnie posiadały świetlice, często również klubo-kawiarnie, a niektóre nawet własne przedszkola. Przy spółdzielniach organizowano punkty lekarskie. Na początku lat 60. taki punkt funkcjonował także przy Spółdzielni w Komornikach.

Nastąpił także widoczny postęp w mechanizacji prac polowych. Znacząco zwiększyło się zaopatrzenie RSP w maszyny i narzędzia rolnicze, a zwłaszcza w traktory. Pod względem ilości i jakości park maszynowy spółdzielni zaczął się zbliżać do stanu państwowych gospodarstw rolnych.

Na początku lat 60. w celu intensyfikacji produkcji w wielkopolskich RSP zaczęto stosować w szerokim zakresie chemiczną walkę z chwastami i szkodnikami oraz chorobami roślin, jak również blisko dwukrotnie zwiększono zużycie nawozów sztucznych. Od 1962 r. we wszystkich spółdzielniach cały areał uprawy zbóż był obsiewany materiałem kwalifikowanym. Dzięki tym zabiegom plony uzyskiwane przez RSP były wyższe niż średnie plony w całym województwie poznańskim.

Początki hodowli zwierząt gospodarskich w spółdzielniach były więcej niż skromne – inwentarz „wkładowy" nie przedstawiał większej wartości hodowlanej. Dopiero od roku 1960 zaczęto przywiązywać większą wagę nie tylko do stanu ilościowego zwierząt, lecz również do jego poprawy jakościowej. W latach następnych pogłowie zwierząt hodowlanych, za wyjątkiem koni, szybko wzrastało. Konie, wykorzystywane dotąd jako siła pociągowa, w coraz większym stopniu były zastępowane przez ciągniki. Rozwijała się hodowla młodego bydła rzeźnego oraz drobiu rzeźnego – kur i kaczek.

W RSP przystąpiono do zintensyfikowania produkcji rolnej przede wszystkim poprzez wzrost nakładów kapitałowych, co miało miejsce zwłaszcza w drugiej połowie lat 60. Nakłady te, liczone w cenach stałych, wzrosły w spółdzielniach o 286%, podczas gdy w całym rolnictwie tylko o 122%; w roku 1970 były nawet wyższe niż w PGR-ach. Przyniosło to wymierne efekty produkcyjne.

W produkcji roślinnej w tym okresie generalnie zmniejszeniu uległ areał uprawy zbóż i ziemniaków, wzrósł natomiast obszar upraw roślin przemysłowych, głównie rzepaku, a także pastewnych, co było związane ze zwiększaniem hodowli. Na początku lat 60., w wyniku wprowadzenia ograniczeń statutowych, ciężar produkcji zwierzęcej przesunął się z gospodarstw przyzagrodowych do gospodarki zespołowej. W spółdzielniach rozwinęła się, obok prowadzonej hodowli trzody chlewnej i bydła, także hodowla drobiu, osiągając pod koniec tego okresu połowę produkcji krajowej. Znaczący wzrost dochodów spółdzielni wpłynął na poprawę sytuacji materialnej spółdzielców; w całym dziesięcioleciu dochód podzielony w przeliczeniu na jedną rodzinę wzrósł o 42% (w sektorze rolnictwa indywidualnego dochody realne wzrosły jedynie o 14%).

Lata 60. były okresem ustabilizowania się sektora spółdzielczego w rolnictwie, jego wzmocnienia organizacyjnego, a zwłaszcza wzrostu jego potencjału ekonomicznego.

2. Struktura organizacyjna

W roku 1962 miała miejsce istotna zmiana organizacyjna w funkcjonowaniu Spółdzielni: formalne połączenie z drugą spółdzielnią rolniczą jaka funkcjonowała w Komornikach – Rolniczym Zrzeszeniem Spółdzielczym „Dobrobyt".

RZS „Dobrobyt" utworzone zostało jako typ Ib wiosną roku 1956, a więc już pod koniec okresu intensywnej kolektywizacji rolnictwa. Zarejestrowane zostało 14 maja tego roku (w późniejszych dokumentach podawana była data 13 czerwca 1956 r.). W chwili założenia liczyło 17 członków (13 mężczyzn i 4 kobiety, a z rodzinami – 52 osoby, w tym 27 dzieci). Po październikowej odwilży odeszło z niego tylko 3 członków. Na koniec 1956 r. „Dobrobyt" gospodarował na 187,4 ha gruntów zespołowych (w tym czasie nie posiadał ziemi z PFZ). Działki przyzagrodowe obejmowały 9 ha. Na początku 1962 r. zrzeszenie liczyło 10 członków, posiadało 206,84 ha, w tym 28,83 ha gruntów PFZ. Prowadziło uprawy polowe, a zwierzęta hodowano tylko w gospodarstwach przyzagrodowych. Z ważniejszych maszyn rolniczych „Dobrobyt" posiadał traktor oraz młocarnię. Przewodniczącym był wówczas Andrzej Olejniczak. Jednak po zmianach prawnych, jakie w odniesieniu do rolniczych spółdzielni produkcyjnych wprowadzono w roku 1961, część członków „Dobrobytu" wyraziła swoją niechęć do przyjęcia nowych zasad statutowych. Na nadzwyczajnym zebraniu RZS, które odbyło się w dniu 20 marca 1962 r., dyskutowano nad połączeniem się „Dobrobytu" z „Wolą Ludu", omawiając korzyści ekonomiczne i organizacyjne, jakie mogłoby przynieść połączenie obu spółdzielni. Za połączeniem głosowało 4 członków, natomiast 6 opowiedziało się za wystąpieniem ze spółdzielni w ogóle. Tym samym dokonał się faktyczny rozłam w spółdzielni „Dobrobyt". W jego efekcie do „Woli Ludu" wstąpiło 4 nowych członków wraz z ze swoimi działkami oraz użytkowanymi gruntami PFZ, pozostali wystąpili ze swojej spółdzielni. Formalne połączenie obu działających w Komornikach spółdzielni nastąpiło w dniu 1 kwietnia 1962 r.

Po przyłączeniu „Dobrobytu" Spółdzielnia „Wola Ludu" otrzymała w Sądzie Powiatowym w Poznaniu nowy numer rejestracyjny: R.S.A. 180. Do końca 1962 r. działała jako Rolniczy Zespół Produkcyjny. W następnym roku nastąpiła zmiana oficjalnej nazwy na: Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Wola Ludu". Jej typ od 1962 r. określano jako „wyższy".

RSP „Wola Ludu" była członkiem Powiatowego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu. Przedstawiciela Spółdzielni, zazwyczaj był to Przewodniczący, delegowano na coroczne zjazdy Wojewódzkiego Związku RSP.

W roku 1961 liczba członków Spółdzielni była taka sama, jak w roku poprzednim, ale w najbliższych latach miała się szybko zwiększyć. W dekadzie lat 60. stan członkowski Spółdzielni zwiększył się ponad dwukrotnie, chociaż pojedynczy członkowie byli także wykreślani na skutek rezygnacji lub śmierci. W roku 1961 zrzeszonych było 8 rodzin, a w 1970 r. - 22 rodziny, razem z domownikami liczyły one aż 92 osoby.

Zgodnie z nowymi regulacjami ustawowymi, w drugiej połowie lat 60. Spółdzielnia zaczęła zatrudniać pracowników najemnych. W 1967 r. zatrudniono 11 osób, a w następnym nawet 15 osób, w tym 12 sezonowo. W roku 1969 w Spółdzielni pracowało 13 pracowników najemnych, w tym 10 w sezonie.

W 1961 r. Przewodniczącym został ponownie Antoni Walczak, członkami Zarządu Walenty Kliks i Władysław Kaczmarek, a na członków Komisji Rewizyjnej wybrano: Wacława Dworczyńskiego, Mariana Moskalika i Józefa Woźnego. Jednak już w następnym roku, po połączeniu z „Dobrobytem", nastąpiła zmiana na stanowisku Przewodniczącego – na czele nowego Zarządu stanął Andrzej Olejniczak, dotychczasowy Przewodniczący „Dobrobytu",

natomiast Antoni Walczak, dotychczasowy przewodniczący „Woli Ludu", został jego zastępcą. W skład Zarządu wszedł jeszcze Walenty Kliks. Andrzej Olejniczak stał na czele Spółdzielni nieprzerwanie do listopada 1980 r.

Tabela 2

Członkowie Spółdzielni w latach 1961-1970

Rok	Przybyło		Ubyło		Stan na 31 XII			
	członków ogółem	w tym kobiet	członków ogółem	w tym kobiet	członków ogółem	w tym kobiet	członkowie z rodzinami	w tym dzieci i młodzież
1961	1	1	1	1	8	3	20	3
1962	8	2	–	–	16	5	42	11
1963	1	–	–	–	17	5	46	20
1964	6	4	1	–	22	9	52	27
1965	4	3	1	–	25	15	57	20
1966	8	2	2	1	31	16	63	25
1967	7	2	–	–	38	18	77	21
1968	1	–	3	1	36	17	79	25
1969	1	–	1	1	36	16	83	28
1970	4	1	3	2	37	15	92	35

Skład Zarządu nie ulegał większym zmianom. W latach 1964-1966 Zarząd tworzyli: Andrzej Olejniczak, Walenty Kliks i Michał Gryczka, w 1967 r. Walentego Kliksa zastąpił Władysław Kaczmarek, a w 1969 r. w miejsce Gryczki do Zarządu wszedł Marian Moskalik. Takim samym składzie wybrano Zarząd również w roku następnym.

Na Walne Zgromadzenia sprawozdawczo-wyborcze, zwoływane najczęściej w miesiącu lutym, zapraszano szereg osób reprezentujących władze polityczne, partyjne, instytucje lokalne oraz współpracujące ze Spółdzielnią. Przykładowo, na Zgromadzeniu w dniu 25 lutego 1961 r. obecni byli: członek egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, sekretarz Komitetu Powiatowego ZSL, wiceprezes Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni, kierownik szkoły w Komornikach oraz miejscowy sołtys. W marcu 1963 r. na Walne Zgromadzenie, które tworzyło 15 członków Spółdzielni (2 było nieobecnych), przybyło już 9 gości, którzy uczestniczyli w zebraniu 15 obecnych (na 17) członków Spółdzielni. Natomiast w roku 1965 zaproszono aż 11 gości: członka Biura Rolnego KP PZPR, instruktora KP PZPR, Prezesa Gromadzkiego Komitetu ZSL, Przewodniczącego GRN, przedstawiciela Prezydium PRN, przedstawiciela Banku Rolnego, przedstawiciela Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, inspektora ds. produkcji przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, kierownika Gospodarstwa PGR Rosnowo,

instruktora mechanizacji POM oraz agronoma gromadzkiego. Zaproszeni goście uczestniczyli w obradach zawsze siedząc w prezydium. Tak duża liczba gości zaproszona była jeszcze w dwóch kolejnych latach r., później goszczono po 8 przedstawicieli różnych władz i instytucji współpracujących ze Spółdzielnią.

O przynależności partyjnej członków Spółdzielni w tej dekadzie brak jest szczegółowych informacji, natomiast młodzież zapisywała się do Związku Młodzieży Wiejskiej – w 1965 r. do tej organizacji należało 6 osób, w roku następnym 7, a w 1967 r. – 5.

W latach 60., a zwłaszcza w ich drugiej połowie, coraz większa liczba członków Spółdzielni uczestniczyła w różnych kursach i szkoleniach. W 1964 r. w szkoleniach brało udział 6 osób, w 1967 r. 25 osób uczestniczyło w kursie jesienno-zimowym, w roku następnym w takim kursie uczestniczyło 20 członków, a jedna osoba w kursie na kwalifikowanego oborowego. Oprócz tego wielu kontynuowało naukę w szkołach zawodowych, technikach, a nawet na wyższych uczelniach.

3. Stan posiadania

Na koniec 1961 r. Spółdzielnia posiadała ogółem 129,55 ha ziemi, w tym 45,02 ha Państwowego Funduszu Ziemi. Użytki orne zajmowały 117,75 ha. W roku następnym, po połączeniu ze spółdzielnią „Dobrobyt", ogólna powierzchnia gruntów wzrosła do 253,38 ha, w tym 77,17 ha PFZ. Użytki rolne obejmowały 246,23 ha, sady – 2 ha, łąki trwałe – 11 ha, a inne grunty i nieużytki – 5,2 ha. Największy obszar zajmowały grunty klasy IVa – 157,56 ha, następnie klasy IIIb – 21,56 ha, IIIa – 18,41 ha, IVb – 15,69 ha, V – 16,13 ha, a VI – tylko 3,65 ha. Stosunkowo dobrej klasy ziemie nie wymagały szczególnych zabiegów agrotechnicznych, poza właściwym nawożeniem. W 1968 r. przystąpiono do przeprowadzenia melioracji na części gruntów tego wymagających. W roku następnym zmeliorowano 100 ha. Jednak przeprowadzone w niewłaściwym czasie prace spowodowały duże straty w zasiewach.

W roku 1963 odnotowano wzrost powierzchni gruntów Spółdzielni do 306,94 ha, w tym 131,87 ha ziemi PFZ. Od 1964 r. powierzchnia ogólna areału użytkowanego przez „Wolę Ludu" nie ulegała większym zmianom.

W posiadanym sadzie o powierzchni 2 ha, rosło 146 jabłoni, 10 grusz, 44 śliwy, 50 wiśni, 7 czereśni i 4 orzechy włoskie. Początkowo Spółdzielnia prowadziła sprzedaż owoców, co przynosiło pewne dochody, ale w roku 1964 sad został wydzierżawiony.

Na podwórzu gospodarczym, w miarę posiadanych środków i możliwości wykonawczych, przybywały stopniowo nowe obiekty. Według stanu na koniec 1961 r. Spółdzielnia posiadała budynek administracyjny, dwa budynki mieszkalne, budynek gospodarczy, dwie stodoły, chlewnię, oborę i przechowalnię mleka. Trzy lata później stan budynków zwiększył się o oborę i stajnię.

Pod koniec lat 60. Spółdzielnia, chcąc rozwinąć hodowlę bydła mlecznego, podjęła starania o budowę nowej obory na 120 stanowisk. Nie uzyskano ostatecznie na to zgody. Stawiano jednak mniejsze obiekty, które rozwiązywały potrzeby Spółdzielni. W 1968 r. stanął barak, w którym umieszczono część biur, ponadto barak administracyjny i 3 budynki gospodarcze

dla członków. Prócz tego podjęto budowę domków jednorodzinnych dla pracowników – pod koniec dekady w Komornikach stanęły 4 takie obiekty. W tym czasie na podwórzu gospodarczym Spółdzielni stały 2 obory, 2 stodoły, budynek gospodarczy, chlewnia, silos, przechowalnia mleka oraz szopogaraż. Wszystkie inwestycje Spółdzielni finansowane były w tym czasie ze środków własnych, dotacji, kredytów i sporadycznie z Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Ponadto Spółdzielnia otrzymywała ulgę inwestycyjną poprzez odpowiednie obniżenie podatku gruntowego, np. w roku 1962 było to 26 341,00 zł.

Wykres 10

Powierzchnia gruntów Spółdzielni w latach 1961-1970 (w ha)

Stan na dzień 31 grudnia

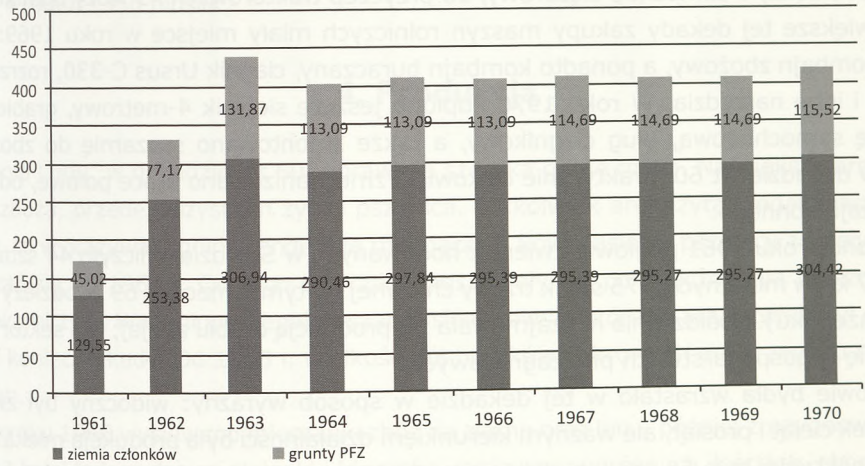

W roku 1961 park maszynowy Spółdzielni był jeszcze bardzo skromny. Na jej stanie był tylko jeden ciągnik „Zetor", 2 siewniki do zboża i 1 do nawozów, dołownik 4-rzędowy, 2 pługi traktorowe, pług traktorowy do podorywki, 3 pługi 1-skibowe, 2 pługi 2-skibowe oraz 3 pługi 4-skibowe do podorywki (konne), 4 brony, wał gładki 3-częściowy, brona ciągnikowa i kultywator ciągnikowy, obsypnik-opylacz, obsypnik 3-rzędowy, opielacz „Oszczędność", obsypnik ciągnikowy, kopaczka konna, kosiarka, żniwiarka „Przodownica", snopowiązałka ciągnikowa, 2 grabiarki konne, młocarnia, wialnia, młynek do czyszczenia zboża, sieczkarnia, śrutownik, elektryczny siekacz do buraków, parnik, 9 wozów, platforma ogumiona i platforma ciągnikowa. Jako siłę pociągową wykorzystywano 8 wałachów i 1 klacz. Na zakup narzędzi przeznaczono w tym roku tylko 6 300,00 zł. W następnym roku na powiększenie stanu maszyn i narzędzi rolniczych przeznaczono już większe kwoty. Dokupiono przede wszystkim ciągnik „Zetor Super" z kabiną i przyczepą oraz opryskiwacz traktorowy, a po przejęciu parku maszynowego „Dobrobytu" Spółdzielnia posiadała już trzy „Zetory", 3 siewniki zbożowe, 3 siewniki nawozowe, sadzarkę do ziemniaków, 3 snopowiązałki traktorowe, 2 młocarnie, 2 żniwiarki i 3 przyczepy traktorowe. W kolejnym roku dokupiono m.in. kolejny „Zetor Super", łącznie były więc już 4 ciągniki, a także 5 wozów, 3 snopowiązałki, 2 kosiarki traktorowe.

W następnych latach co roku nabywano nowy sprzęt, systematycznie powiększając stan parku maszynowego. W 1964 r. „Wola Ludu" miała m.in. 5 ciągników, ładowarkę obornika, 3 rozrzutniki do obornika, 4 siewniki zbożowe, 4 snopowiązałki, traktorową kopaczkę do ziemniaków, 6 przyczep, mechaniczną dojarkę oraz czyszczalnię. W kolejnym roku przybyła kosiarka traktorowa, przetrząsacz siana, sieczkarnia, siewnik do nawozów, rozrzutnik wapna, 2 pługi, 2 wały i kolejna przyczepa. Wozów konnych było już tylko 4.

Duże zakupy sprzętu miały miejsce w roku 1966: nabyto wówczas traktor, snopowiązałkę, młocarnię, 2 opryskiwacze, 3 przyczepy, 2 wozy ogumione oraz pierwszy kombajn zbożowy. W 1967 r. zakupiono samochód ciężarowy marki „Star" oraz prasę zbierającą. W następnym roku park maszynowy Spółdzielni liczył 7 traktorów, w tym nośnik narzędzi, 2 kosiarki traktorowe, 4 snopowiązałki, 2 kopaczki traktorowe, 1 kombajn, 2 młocarnie, 1 mechaniczną dojarkę do mleka, 1 samochód ciężarowy, 10 przyczep traktorowych i 3 wozy ogumione.

Największe tej dekady zakupy maszyn rolniczych miały miejsce w roku 1969: nabyto kolejny kombajn zbożowy, a ponadto kombajn buraczany, ciągnik Ursus C-330, rozrzutnik do obornika i inne narzędzia. W roku 1970 kupiono jeszcze siewnik 4-metrowy, grabie do RS, przyczepę samochodową, pług ciągnikowy, a także zmontowano suszarnię do zboża. Tym samym w dekadzie lat 60. praktycznie całkowicie zmechanizowano prace polowe, odchodząc od sprzężaju konnego.

W końcu roku 1961 pogłowie zwierząt hodowanych w Spółdzielni liczyło 44 sztuki bydła (w tym 27 krów mlecznych), 75 sztuk trzody chlewnej (w tym 6 macior i 69 młodzieży urodzonej w tymże roku). Spółdzielnia nie zajmowała się produkcją drobiu ani jaj; ten sektor hodowli rozwijał się w gospodarstwach przyzagrodowych.

Pogłowie bydła wzrastało w tej dekadzie w sposób wyraźny: widoczny był zwłaszcza przychówek cieląt i prosiąt, ale ważnym kierunkiem działalności była produkcja mleka. W roku 1962 w Spółdzielni było 56 sztuk bydła (w tym 24 krowy mleczne) i 56 sztuk trzody chlewnej (w tym 9 macior), w następnym – 65 sztuk bydła (30 krów mlecznych) i 92 świnie, a dwa lata później – 103 sztuki bydła (30 krów), 99 świń (w tym 9 macior). W 1965 r. pogłowie bydła liczyło już 124 sztuki, a trzody chlewnej – 110. Mimo pewnych wahań w końcu dekady liczba tych zwierząt wynosiła 153 sztuki, w tym 72 krowy mleczne. Z kolei stan liczebny trzody chlewnej w roku 1966 spadł do 56 sztuk (w tym 9 macior). Pewien spadek pogłowia świń odnotowano w 1969 r. – 84 (w tym 6 macior), ale w kolejnym roku wzrosło ono do 92 98 macior).

Trzymane w Spółdzielni konie używane były do prac polowych oraz w transporcie, jednak w coraz mniejszym zakresie, z uwagi na szybko powiększany stan ciągników. W roku 1961 było 9 koni, a po połączeniu z „Dobrobytem" ich liczba wzrosła jeszcze do 11, lecz w kolejnych latach stan tych zwierząt systematycznie się zmniejszał.

Powierzchnia działek przyzagrodowych wzrastała wraz z przystępowaniem nowych członków do „Woli Ludu"; dla nie posiadających własnej ziemi wydzielano je z gruntów użytkowanych przez Spółdzielnię. W roku 1961 obejmowały one 6,6 ha, w następnym – 7,15 ha. W 1966 r. ich powierzchnia wzrosła do 9,8 ha, w 1968 r. – do 12,18 ha, a w 1970 r. – do 14,44 ha.

Szybko wzrastało też pogłowie zwierząt przyzagrodowych; w roku 1961 obejmowało ono 8 krów, 18 świń i 105 sztuk drobiu, w tym 97 kur niosek. W roku następnym było już 20 krów, 60 świń, 9 owiec i 180 sztuk drobiu (w tym 160 niosek), a w kolejnym 23 krowy, 59 świń, 9 owiec i 268 kur (210 niosek). Dwa lata później liczba owiec wzrosła do 10 sztuk, a drobiu do 298 kur (255 niosek). W roku 1965 pogłowie krów spadło do 19 sztuk, wzrosła natomiast liczba owiec - do 14 i drobiu - 320 (w tym 280 niosek). W drugiej połowie dekady pogłowie krów przyzagrodowych wzrastało, osiągając do 1969 r. stan 29 sztuk, by w roku następnym spaść do 21. Podobnie pogłowie owiec osiągnęło swoje maksimum w 1968 r. - 20 sztuk, a następnie malało i w 1970 r. w gospodarstwach przyzagrodowych było już tylko 7 owiec. Podobną tendencję można było zauważyć w odniesieniu do chowu kur - najwięcej ich było w 1968 r. - 460 (w tym 400 niosek), a następnie zaczęło ich ubywać; w 1970 r. odnotowano ogółem 410 kur (350 niosek).

4. Produkcja

„Wola Ludu" w dekadzie lat 60. uprawiała szeroką gamę roślin. Największy areał zajmowały 4 zboża, przede wszystkim żyto i pszenica. Jakkolwiek areał żyta ulegał znacznym wahaniom, to wykazywał ogólną tendencję malejąca. Z kolei zasiewy pszenicy zaczęły wyraźnie zwiększać się od 1964 r. Od tego też czasu poszerzały się pola jęczmienia przeznaczonego dla browarnictwa. Wahaniom ulegał obszar zasiewu owsa, którego areał zwiększył się wyraźnie pod koniec dekady. Od 1965 r. wielkość pól buraków cukrowych oraz rzepaku nie ulegała zmianom.

Do roku 1966 wysiewano mieszanki zbóż na ziarno oraz len - później zrezygnowano z tych upraw. Z kolei kukurydzę na zielonki i kiszonkę wysiewano w różnych ilościach, chociaż nie we wszystkich latach. Znaczną część upraw zajmowały różne rośliny pastewne, przeznaczone na potrzeby własnej hodowli zwierząt. Należały do nich przede wszystkim buraki pastewne oraz różne rośliny strączkowe. Wśród nich były m.in. lucerna, koniczyna, łubin i wyka, wysiewane w różnych latach. Z roślin oleistych, oprócz rzepaku i lnu, w 1962 r. wysiano także lniankę.

Wyjątkowo w roku 1963 na 4 hektarach uprawiano warzywa, w tym 2 ha kapusty, uzyskując zbiór w wysokości 113,5 q, 1,75 ha ogórków - zebrano 65,57 q i 0,25 ha pomidorów - 21,5 q.

Prawie co roku od kilku do kilkunastu hektarów pól obsiewano zielonym nawozem.

Wzrost plonów był wynikiem różnych czynników, w tym zwłaszcza postępującej mechanizacji prac polowych oraz zwiększania zużycia nawozów. Używano zarówno nawozy naturalne: gnojówkę, obornik (po części pochodzący również z gospodarstw przyzagrodowych) i tzw. zielony nawóz, jak też nawozy mineralne azotowe, fosforowe, potasowe oraz wapno nawozowe. Te ostatnie stosowano w coraz większych ilościach. W 1964 r. zużycie nawozów mineralnych wyniosło 1 584,5 kg, w tym 800,5 kg azotowych, 360,0 kg fosforowych, 424,0 kg potasowych i 993,0 kg wapna. W następnym roku zużyto ogółem 1 682 kg nawozów, w tym 567 kg azotowych, 565 kg fosforowych i 500 kg potasowych.

Wykres 11

Zasiewy głównych roślin uprawnych w latach 1961-1970 (w ha)

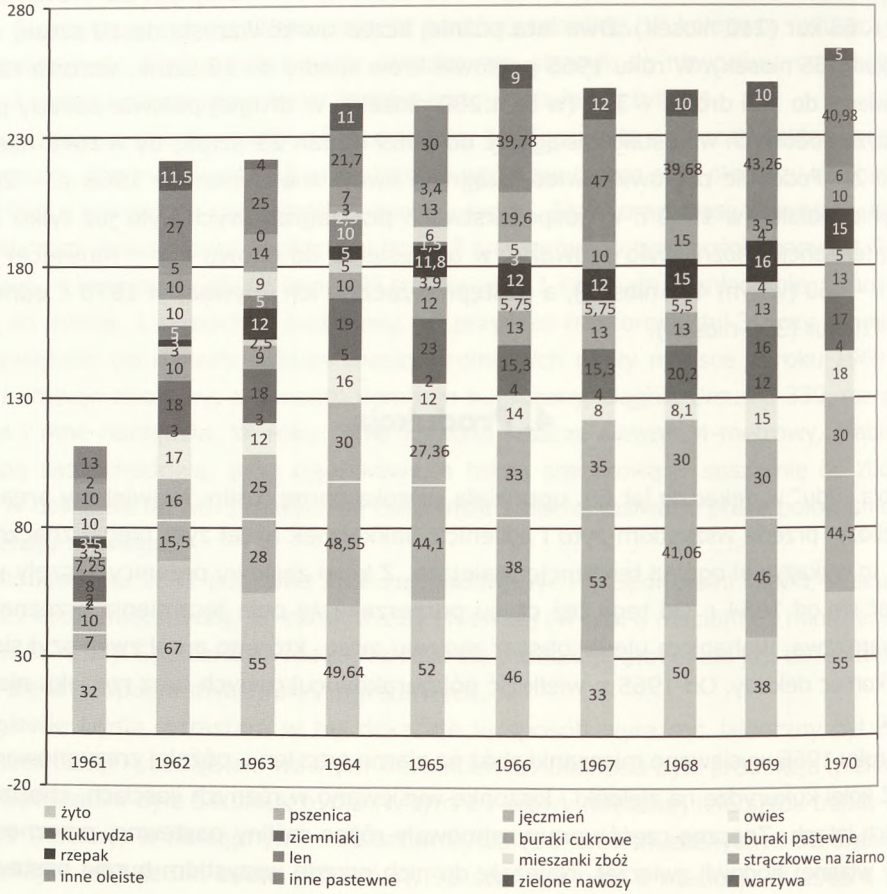

Wykres 12

Plony zbóż w latach 1961-1970 (w q)

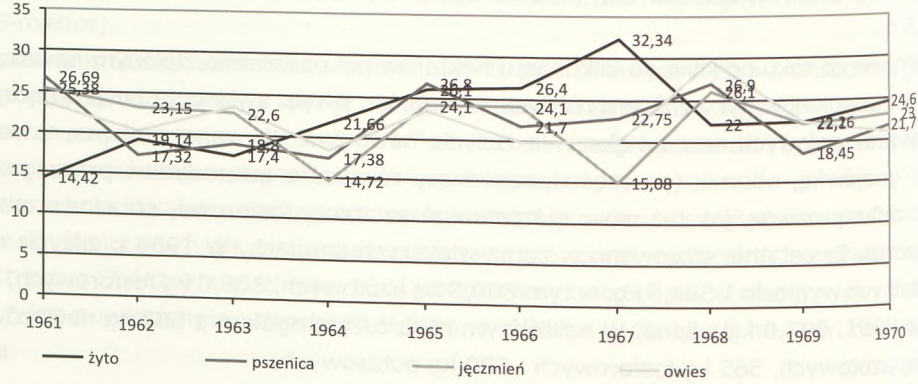

Wykres 13

Plony okopowych w latach 1961-1970 (w q)

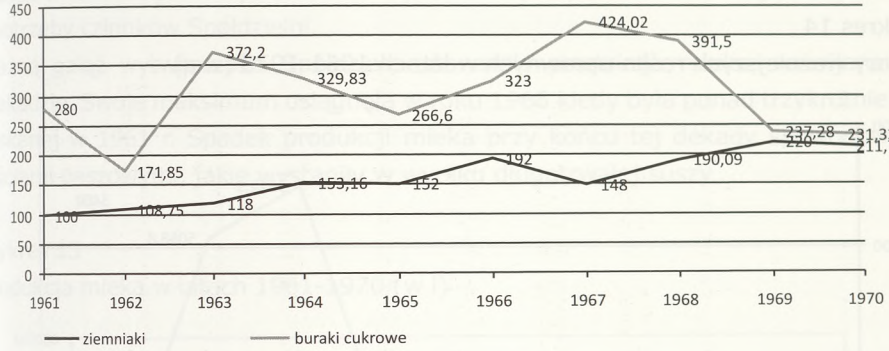

Jesienią 1966 r. zużyto 9 600 t obornika i 1 161,00 q nawozów mineralnych, a wiosną roku następnego – taką samą ilość obornika i 1 726,35 q mineralnych. Z kolei jesienią 1968 r. zużyto 10 050 t obornika, 481,2 q nawozów sztucznych i 217 q wapna, a wiosną 1969 r. – 8 780 t obornika i 1 377,0 q nawozów sztucznych.

Plony w dużym stopniu zależały także od warunków pogodowych. Np. w 1967 r. niskie plony były wynikiem gradobicia i wymoknięcia, które dotknęło w 100% 5 ha ziemniaków, a dalsze 11 ha ziemniaków wymokło częściowo. Straty nastąpiły także w jęczmieniu, owsie i grochu. Jednak za te straty Spółdzielnia otrzymała odszkodowanie w wysokości 74 348,40 zł. Z kolei niższe od spodziewanych zbiory w 1969 były wynikiem strat spowodowanych przez zbyt późno przeprowadzoną meliorację pól, która spowodowała straty w oziminie oraz długotrwałej suszy; ogólne straty szacowano wówczas na 30%. Spadek plonów w roku 1970 był natomiast skutkiem przemarznięcia ozimin i później długotrwałej suszy.

Zbiory poszczególnych roślin uprawnych, jakie Spółdzielnia uzyskiwała, były wypadkową zarówno powierzchni, na jakich je wysiewano, jak też ich plonowania w danym roku gospodarczym. Duży wzrost zbiorów odnotowano zwłaszcza w pierwszej połowie lat 60. Natomiast znaczne wahania wielkości zbiorów w drugiej połowie dekady były wynikiem niekorzystnych warunków pogodowych i zniszczeniem upraw podczas meliorowania pól.

Dostawy obowiązkowe były realizowane jeszcze w pierwszej połowie tej dekady. W ich ramach w roku 1961 odstawiono 184,82 q zboża i 260,89 q ziemniaków, w kolejnym 401,06 q zboża i 492,4 q ziemniaków. W 1963 r. dostawy obowiązkowe objęły 428 q zboża, 504,2 q ziemniaków i 3 334 kg żywca zwierzęcego, natomiast w następnym – 290,5 q buraków cukrowych, 407,1 q ziemniaków i 3 205 kg żywca. W następnych latach dostawy obowiązkowe były już zniesione.

Oprócz dostaw obowiązkowych odstawiano płody rolne także w ramach kontraktacji prowadzonej od roku 1961. Zakontraktowane były z reguły całe zasiewy buraków cukrowych, rzepaku i lnu. W pierwszych latach kontraktowano też część upraw jęczmienia, a później cały jego areał. Prócz tego kontraktacją objęte były części uprawy żyta, pszenicy, ziemniaków i roślin strączkowych na ziarno. Płody rolne sprzedawano także poza dostawami obowiązkowymi

i kontraktacją. W roku 1967 ogółem sprzedano 2 306,95 q zboża i 752,0 q ziemniaków, w tym 250,0 q sadzeniaków.

Wykres 14
Zbiory ważniejszych roślin uprawnych w latach 1961-1970 (w q)

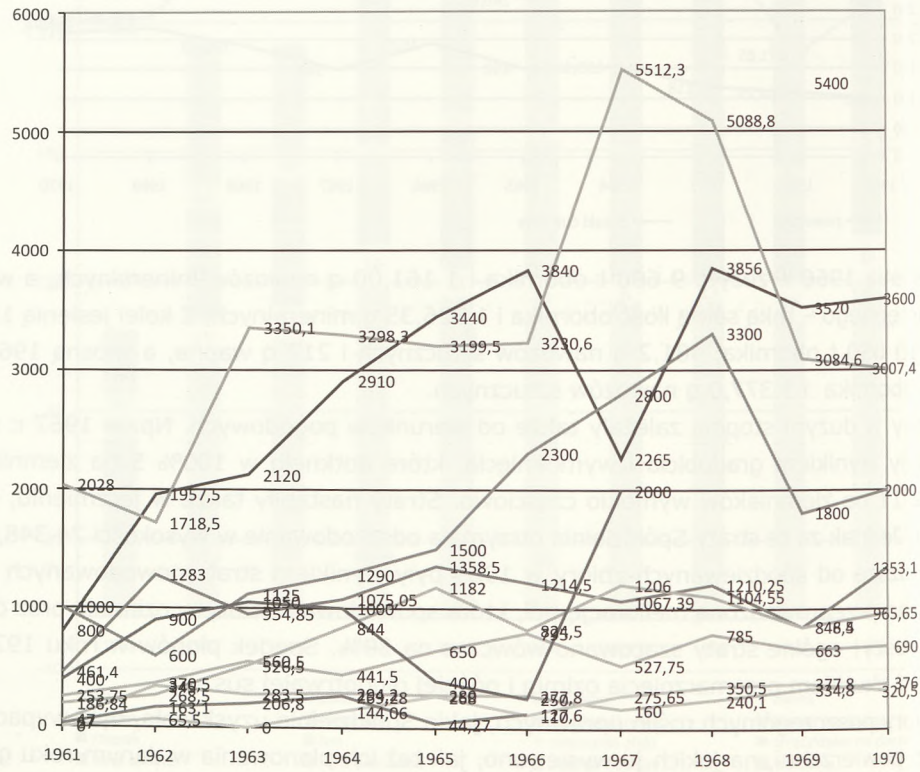

Produkcja żywca w roku 1961 wyniosła ogółem 8 505 kg, w tym wołowego – 2 476 kg, cielęcego – 82 kg, wieprzowego – 5 947 kg, którą w całości sprzedano (w tym 1 696 kg żywca wieprzowego w ramach dostaw obowiązkowych). W 1962 r. sprzedano 3 705 kg żywca. W kolejnym roku produkcja żywca była prawie dwukrotnie większa, osiągnięto bowiem ogółem 6 599 kg, w tym 3 109 kg wołowego i 3 490 kg wieprzowego. W kolejnych latach wzrost produkcji zwierzęcej następował bardzo szybko: w 1964 r. – 10 481 kg, w 1965 r. – 16 384 kg, w 1966 r. – 25 268 kg, w 1967 r. – 27 394 kg, a w 1968 r. – aż 35 878 kg (w tym 25 691 kg wołowego i 10 037 kg wieprzowego). W roku następnym nastąpił znaczny spadek: ogółem uzyskano 21 885 kg, w tym 10 761 kg żywca wołowego (30 sztuk), 288 kg cielęcego (5 sztuk) i 10 836 kg wieprzowego (99 sztuk). Ostatni rok dekady przyniósł wzrost produkcji

zwierzęcej do 29 127 kg (w tym 15 449 kg żywca wołowego, 135 kg cielęcego i 13 543 kg wieprzowego).

Prawie w całości żywiec był sprzedawany Państwu, a tylko w niewielkiej ilości przeznaczany na potrzeby członków Spółdzielni.

Ważną gałąź wytwórczości Spółdzielni stanowiła produkcja mleka, rozwijana mocno w tej dekadzie. Swoje maksimum osiągnęła w roku 1966 kiedy była ponad trzykrotnie wyższa od uzyskanej w 1961 r. Spadek produkcji mleka przy końcu tej dekady spowodowany był trudnościami paszowymi, jakie wystąpiły w wyniku długotrwałej suszy.

Wykres 15

Produkcja mleka w latach 1961-1970 (w l)

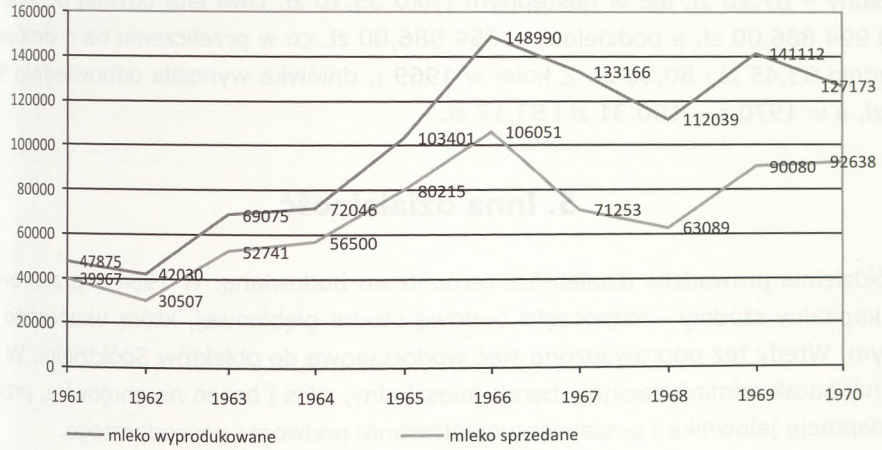

Wpływy pieniężne Spółdzielni w omawianej dekadzie znacząco wzrosły. W 1961 r. wyniosły ogółem 452 506,61 zł, z tego z produkcji roślinnej – 237 855,36 zł, a ze zwierzęcej – 194 590,51 zł. Dochód ogólny Spółdzielni wyniósł 257 808,00 zł. W roku następnym wpływy sięgnęły 847 047,00 zł, w tym z produkcji roślinnej – 584 794,00 zł, zwierzęcej – 140 666,00 zł, z sadu – 5 000,00 zł, a z usług – 8 587,00 zł. Wydatki wyniosły 621 419,08 zł.

W 1963 r. łączna produkcja towarowa osiągnęła 1 094 446,35 zł, w tym roślinna wyniosła 843 054,08 zł, a zwierzęca 225 141,77 zł, a sadownicza – 26 250,00 zł. W następnym roku sad jednak został wydzierżawiony; stałym dochodem był odtąd czynsz dzierżawny.

Około połowy dekady nastąpił znaczny wzrost dochodów Spółdzielni. Ich podwojenie miało miejsce już w 1964 r., kiedy to ogólne wpływy pieniężne wyniosły 1 675 432,00 zł, z tego z produkcji roślinnej – 1 115 652,85 zł, zwierzęcej – 296 768,10 zł, z usług transportowych – 10 560,00 zł i z innych dochodów – 252 451,05 zł. W następnym roku całkowity dochód wyniósł 3 701 249,10 zł (1 546 582,79 zł z produkcji roślinnej, 400 131,60 zł z produkcji zwierzęcej, 25 284,70 zł z usług i 1 132 845,11 zł z innych dochodów, które w sprawozdaniu nie zostały wymienione).

W kolejnym roku ogólne wpływy spadły do sumy 1 999 883,51 zł (dochody przyniosła wyłącznie produkcja rolnicza), ale w 1967 r. były znów wysokie i wyniosły 3 399 818,87 zł (962 104,15 zł z produkcji polowej, 539 045,00 zł z produkcji zwierzęcej, 159 436,98 zł z usług oraz 829 706,67 zł innych dochodów). W roku 1968 osiągnięto 2 869 791,01 zł, w tym 1 176 540,77 z produkcji polowej, 639 850,86 zł z produkcji zwierzęcej, 86 648,40 zł z usług i 322 352,48 zł z innych źródeł. Ponownie 3 mln zł dochodu przekroczono w 1969 r., a w następnym dochód Spółdzielni osiągnął 3 428 304,42 zł (1 220 653,30 zł z produkcji polowej, 825 682,27 zł z produkcji zwierzęcej, 121 529,51 zł z usług oraz 513 864,56 zł z innych źródeł).

W 1961 r. 1 dniówka obrachunkowa wynosiła 35,00 zł i 6 kg zboża (w tym 1 kg pszenicy), w następnym – 33,00 zł i 4 kg zboża (w tym 1 kg pszenicy), a w kolejnym – 54,40 zł. W 1965 r. dochód ogólny przypadający na 1 dniówkę obrachunkową wynosił 87,15 zł, a podzielony – 67,20 zł, ale w następnym tylko 35,10 zł. Dwa lata później dochód ogólny osiągnął 994 886,00 zł, a podzielony – 854 886,00 zł, co w przeliczeniu na 1 dniówkę dało odpowiednio 93,45 zł i 80,30 zł. Z kolei w 1969 r. dniówka wynosiła odpowiednio 91,04 zł i 77,62 zł, a w 1970 r. – 100,31 zł i 83,17 zł.

5. Inna działalność

Spółdzielnia prowadziła działalność remontowo-budowlaną. W 1964 r. przeprowadzono remont kapitalny stodoły i rozpoczęto budowę studni głębinowej, którą ukończono w roku następnym. Wtedy też poprowadzono sieć wodociągową do obiektów Spółdzielni. W tym też roku stanął barak administracyjny, barak mieszkalny, silos i basen na gnojówkę, przeprowadzono adaptację jałownika i postawiono opłotowanie podwórza gospodarczego.

W 1967 r. Spółdzielnia planowała rozszerzyć działalność poprzez uruchomienie tartaku, jednak nie otrzymała na to zgody. Podobnie niepowodzeniem zakończyły się w roku następnym plany założenia wytwórni prefabrykatów: płytek chodnikowych, słupków, krawężników i innych podobnych elementów, których sprzedaż zaspokoiłaby lokalne zapotrzebowanie i przyniosła konkretny dochód. W tymże czasie zakończono remont kapitalny obory i budowę budynków gospodarczych dla członków. Postawiono nowy magazyn nawozów, założono nową instalację elektryczną w gospodarstwach członków i rozpoczęto budowę domków jednorodzinnych dla członków. Pierwsze dwa stanęły w 1968 r., a w następnym oddano do użytku trzeci i rozpoczęto budowę czwartego.

Z innej działalności Spółdzielni należy odnotować usługi transportowe, jakie świadczono mieszkańcom Komornik, a które przynosiły wymierne korzyści.

W roku 1965 w Spółdzielni urządzono łaźnię, a kolejną w następnym roku. Oprócz tego Spółdzielnia dysponowała salą zebrań na 60 osób, z której korzystali członkowie organizując dla siebie różne uroczystości rodzinne. Do swojej dyspozycji mieli także funkcjonującą od pierwszej połowy lat 60. gminna bibliotekę, agronomówkę oraz ośrodek zdrowia.

Coraz większe kwoty przeznaczano na cele kulturalno-społeczne członków. W 1961 r. na fundusz socjalno-kulturalny przewidziano tylko 2 858,00 zł, ale już w latach 1964-1966 na ten

cel przeznaczano po kilkanaście tysięcy rocznie, a w 1967 r. – aż 20 000,00 zł. W roku 1969 na potrzeby kulturalno-społeczne wydatkowano 18 697,00 zł, w tym na cele kulturalno-oświatowe - 2 504,00 zł, na cele sportowo-turystyczne – 2 008,00 zł, a na inne – 14 185,00 zł. Najwięcej wydatkowano w 1970 r. – ogółem 22 579,00 zł. Część tych funduszy przeznaczona była na finansowanie wycieczek turystyczno-krajoznawczych, na które członkowie Spółdzielni zaczęli wyjeżdżać w tej dekadzie. W roku 1963 w takich wycieczkach wzięło udział 5 osób, w roku następnym – 7, a w kolejnym – 9 (w tym 2 w wyjazdach zagranicznych). W 1966 r. wyjeżdżało 6 osób (w tym 2 za granicę), a w 1967 r. – tylko 2.

V

W dekadzie przyspieszonego rozwoju (1971-1980)

1. Zmiany w polityce Państwa w odniesieniu do rolniczych spółdzielni produkcyjnych

Nową linię polityki Państwa w stosunku do RSP podjęto w końcu 1971 r. W listopadzie tego roku Biuro Polityczne PZPR i Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL przyjęły wspólnie uchwałę „W sprawie poprawy działalności i dalszego rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych". Uchwała ta stała się podstawą zmian organizacyjnych, prawnych i ekonomicznych, które miały zreorganizować funkcjonowanie RSP w dekadzie lat siedemdziesiątych. Główne przemiany miały nastąpić w sferze ekonomicznej –spółdzielniom zapewniono bardzo korzystne warunki gospodarowania. Mogły one przede wszystkim zaciągać wysokie, niskooprocentowane i w dużym stopniu (niekiedy wynoszącym aż 90%) umarzalne kredyty. Ponadto stworzono system różnych dotacji. Oprócz tego wzmógł się polityczny i administracyjny nacisk na rozwój liczbowy spółdzielni rolniczych.

Już na początku lat 70. odnotowano blisko dwuipółkrotny wzrost liczby członków napływających głownie do już istniejących spółdzielni. Znaczną część z nich stanowili bezrolni mieszkańcy wsi, skutkiem czego wzrost użytków rolnych RSP wyniósł tylko 40%. W całej dekadzie liczba spółdzielni wzrosła z 1 049 (w 1971 r.) do 2 286 (w 1980 r.), liczba członków z 38,5 tys. do 74,6 tys., a liczba zrzeszonych rodzin odpowiednio z 25,9 tys. do 126,2 tys. Na jedną spółdzielnię przypadało średnio od 36,7 członków (w 1971 r.) do 74,6 (w 1980 r.). Powierzchnia użytkowanych gruntów zwiększyła się w tym czasie z 284,3 tys. ha do 849,9 tys. ha, co dało znaczący wzrost udziału RSP w ogólnej powierzchni użytków rolnych w kraju z 1,2% do 4,0%. Jednak ok. 2/3 pozyskanych przez RSP gruntów pochodziło z Państwowego Funduszu Ziemi. Z reguły były to grunty gorszej jakości.

W drugiej połowie lat 70. miał miejsce szybki przyrost majątku spółdzielni – nakłady były ponad trzykrotnie wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych, a także o 30-50% wyższe niż w PGR-ach. Większość funduszy przeznaczanych na rozwój majątkowy spółdzielni pochodziło jednak nie z ich dochodu, lecz z dofinansowania zewnętrznego. W województwie poznańskim w latach 1978-1980 ok. 75% majątku RSP pochodziło z zewnętrznych źródeł finansowych.

W strukturze zasiewów rolniczych spółdzielni produkcyjnych zmniejszył się udział zbóż, które zajmowały teraz mniej niż 50% powierzchni, a także roślin przemysłowych (głównie ziemniaków i rzepaku), wzrósł natomiast udział roślin pastewnych (do ok. 25%), co było zwią-

zane z położeniem większego nacisku na produkcję zwierzęcą. Ogólne plony nie wykazywały jednak specjalnego wzrostu, a nawet (przy końcu dekady) w przypadku niektórych roślin odnotowano spadek wydajności z 1 ha. Ogólny udział produkcji roślinnej RSP w całym polskim rolnictwie zmniejszył się z ok. 1/3 na początku dekady do ok. 1/4 na jej końcu.

Najbardziej wzrosła produkcja drobiu. Już w roku 1970 drób stanowił ok. 43% całej produkcji żywca w RSP, a w 1980 r. – blisko 50%. W drugiej połowie dekady spółdzielnie rolnicze dawały prawie 40% krajowej produkcji brojlerów kurzych. Produkcja ta opierała się w dużym stopniu na kupowanych paszach treściwych, których RSP nabywały dwa razy więcej niż PGR-y.

W latach 70. rozwinął się proces przekształcania się spółdzielni w złożoną organizację gospodarczą prowadzącą działalność rolniczą, przetwórczą i usługową, a nawet pozarolniczą. Produkcja pozarolnicza w RSP stała się jednym z podstawowych działów produkcji. W przypadku niektórych spółdzielni sięgała nawet 90% ich wytwórczości. Najważniejszą rolę odgrywała sprzedaż robót i usług przez zakłady remontowo-budowlane działające przy spółdzielniach. Ważną dziedziną produkcji pozarolniczej było przetwórstwo rolne. Te formy działalności RSP zapewniały zatrudnienie części ludności wiejskiej, uzupełniały rynek dóbr i usług oraz wpływały na intensyfikację produkcji w gospodarstwach indywidualnych. Prowadzenie pozarolniczych form wytwórczości wynikało m.in. z tego, iż była ona na ogół dużo bardziej opłacalna niż produkcja rolnicza.

Zmiany, jakie zaszły w produkcyjności spółdzielni rolniczych w tym okresie sprawiły, że jeden pracownik zatrudniony w RSP pod koniec dekady wytwarzał znacznie więcej dochodu niż przeciętnie osiągano w całym rolnictwie.

W latach 70. RSP w zdecydowanej większości stały się nowoczesnymi gospodarstwami, dobrze wyposażonymi technicznie, prowadzącymi intensywną produkcję rolniczą i różnorodną pozarolniczą. Jednak pod koniec dekady odnotowano spadek produkcji czystej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, co było wynikiem stagnacji produkcji rolniczej przy postępującym wzroście nakładów materialnych.

2. Organizacja Spółdzielni

W dekadzie lat 70. nastąpił gwałtowny, blisko trzykrotny, wzrost liczby członków „Woli Ludu" – z 33 w 1971 r. do 95 w 1979 r. Nowo wstępujący nie wnosili jednak wkładów gruntowych – rekrutowali się wyłącznie spośród bezrolnych mieszkańców Komornik. Członków z wniesionym wkładem gruntowym było tylko 10. Znaczny był też przyrost rodzin zrzeszonych w Spółdzielni – z 22 (w 1971 r.) do 82 (w 1979 r.); liczba członków wraz z domownikami wzrosła w tym czasie odpowiednio z 76 do 266.

Na coroczne Walne Zgromadzenia sprawozdawczo-wyborcze byli zapraszani przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych oraz instytucji i zakładów współpracujących. Początkowo jeszcze tak licznie jak w poprzedniej dekadzie, w późniejszy latach już mniej licznie. W 1972 r. na Zgromadzenie przybyli: Sekretarz KP PZPR, I Sekretarz Komitetu Gminnego PZPR, Prezes Powiatowego Związku RSP, Kierownik Biura PZ RSP, Przewodniczący

Tabela 3
Członkowie Spółdzielni w latach 1971-1980 (stan na 31 XII)

Rok	Członkowie		Rodziny zrzeszone	Rodziny z domownikami
	ogółem	w tym z wkładami gruntowymi		
1971	33	10	22	76
1972	35	10	23	80
1973	43	10	27	102
1974	45	10	29	110
1975	48	10	30	116
1976	50	10	31	119
1977	50	10	31	120
1978	76	10	55	201
1979	95	10	82	266
1980	93	10	80	264

Prezydium GRN, Prezes KP ZSL, przedstawiciel Banku Rolnego i Przewodniczący Prezydium GRN w Dopiewie. Natomiast w roku 1975 gościli: I Sekretarz KG PZPR, Naczelnik Gminy w Komornikach, przedstawiciel Wojewódzkiego Związku RSP, Dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych, kierownik Gospodarstwa Rolnego w Rosnowie oraz kierownik Banku Ludowego w Komornikach. Trzy lata później było 4 zaproszonych gości: Przewodniczący Rady Wojewódzkiego Zarządu RSP, przedstawiciel Komitetu Gminnego PZPR, przedstawiciel Urzędu Gminy oraz Dyrektor Bazy Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstwa Mechanizacji Rolnictwa. W 1980 r. gości było ośmiu, w tym (oprócz stałych bywalców) także Dyrektor Bazy Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Komornikach oraz Komendant miejscowego Posterunku Milicji Obywatelskiej.

W latach 1971-1977 skład Zarządu nie ulegał zmianom: Przewodniczącym był Andrzej Olejniczak, jego zastępcą – Marian Moskalik, a trzecim członkiem – Władysław Kaczmarek. Na początku 1978 r. do nowego Zarządu wybrano: Andrzeja Olejniczaka (jako przewodniczącego), Kazimierza Osińskiego (zastępcę Przewodniczącego) i Mariana Moskalika.

Jesienią 1980 r. dotychczasowy długoletni Przewodniczący Zarządu, Andrzej Olejniczak, złożył rezygnację z pełnionej funkcji. W dniu 22 listopada tego roku Walne Zgromadzenie przyjęło jego rezygnację i wybrało nowy Zarząd, zwiększając jednocześnie jego skład do 5 osób. Przewodniczącym został dotychczasowy kierownik produkcji – inż. Kazimierz Osiński. Oprócz niego do Zarządu weszli: Marian Moskalik (zastępca Przewodniczącego), Bronisław Stachowiak Zbigniew Włudarski i Dionizy Łukowski.

Oprócz członków Spółdzielni i części domowników, w latach 70. „Wola Ludu" zatrudniała pracowników najemnych, tak stałych, jak i sezonowych, w bardzo różnej liczbie. W roku 1971 było 12 takich pracowników, z tego 5 sezonowych; w produkcji podstawowej zatrudniono 11 osób, w następnym roku – 9 (2 sezonowych). Ale w 1973 r. zatrudniono aż 127 osób (125 sezonowo), w kolejnym – 88 (83 sezonowo), a w 1975 r. – 36 (33 sezonowo). W roku 1976 utworzono grupę remontowo-budowlaną, do której zaangażowano 9 osób, a oprócz tego zatrudniano 51 pracowników najemnych (49 sezonowych). W latach 1977-1978 w Zakładzie Remontowo-Budowlanym zatrudniano 20-27 osób.

W roku 1980 na 93 członków „Woli Ludu" stale pracujące były 84 osoby, a prócz tego zatrudniano jeszcze 6 pracowników najemnych. Na ogółem 90 pracujących 47 osób zatrudnionych było wówczas w produkcji rolniczej, 33 w Brygadzie Remontowo-Budowlanej, 6 w administracji, 4 przy pozostałych pracach.

W latach 70. przy Spółdzielni działała Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa, z której korzystali członkowie i pracownicy. Na jej czele stał pięcioosobowy Zarząd.

Członkowie „Woli Ludu", podobnie jak w latach minionych, byli uczestnikami kursów i szkoleń organizowanych przez Wojewódzki Związek RSP w Poznaniu. W 1977 r. brali udział m.in. w kursie BHP zorganizowanym w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym WZ RSP w Buszewie koło Szamotuł.

W uznaniu zasług, po 25 latach działalności „Woli Ludu", na Walnym Zgromadzeniu Sprawozdawczo-Wyborczym w dniu 25 lutego 1978 r. trzy osoby zostały wyróżnione za wzorową pracę zawodową i społeczną Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego", a pięć osób otrzymało odznakę „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego". Dekoracji wyróżnionych dokonał Przewodniczący Rady WZ RSP w Poznaniu.

Oprócz zatwierdzania planów i sprawozdań Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej, Walne Zgromadzenie podejmowało corocznie szereg innych uchwał, istotnych dla funkcjonowania Spółdzielni i ważnych dla wszystkich jaj członków. Regulowano wysokość premii i nagród jubileuszowych, wysokość kar finansowych, które przeznaczano na fundusz socjalny oraz wysokość odpraw emerytalnych. W 1979 r. przyjęto uchwałę o 6-godzinnym dniu pracy w soboty.

3. Stan majątkowy

W dekadzie lat 70. stan gruntów wkładowych „Woli Ludu" zmniejszył się dwukrotnie – ze 189 ha w 1971 r. do 98 ha w 1980 r. Procesowi temu towarzyszył jednak ponad dwukrotny wzrost gruntów PFZ przekazanych Spółdzielni w użytkowanie. Już w 1971 r. zaczęto regulować formalnie kwestie własności gruntów. Protokołem podpisanym 1 września tego roku Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Poznaniu przekazał Spółdzielni w nieodpłatne użytkowanie grunty PFZ o powierzchni 115,52 ha, z których część (o obszarze 73,12 ha) była w użytkowaniu „Woli Ludu" już od 1963 r. Przed przekazaniem przeprowadzono prace scaleniowe tworząc z ich części jednolity kompleks o powierzchni 42,4 ha. Wcześniejsze formalne przekazanie gruntów nie było możliwe z uwagi na nie uregulowane sprawy związane z przejęciem dóbr martwej ręki.

W końcu 1971 r. grunty Spółdzielni obejmowały 304,42 ha, w tym wkłady członkowskie wynosiły 188,9 ha. Grunty orne zajmowały 264,75 ha, sady – 2,0 ha, łąki trwałe – 9,16 ha, pastwiska naturalne – 2,21 ha, lasy i grunty leśne – 7,35 ha, pozostałe grunty – 4,21 ha. Najwięcej było gruntów klasy IVa – 142,9 ha, następnie kl. IVb – 49,51 ha, IIIb – 24,67 ha, IIIa – 21,96 ha, IV – 14,46 ha, V – 9,29 ha, a VI – tylko 3,96.

W dekadzie lat 70. powierzchnia gruntów PFZ użytkowanych przez Spółdzielnię ulegała znacznemu wzrostowi: ze 115 ha w 1971 do 245 ha w 1980 r. Część ziemi była przekazywana na inne cele, np. w 1980 r. 3 ha gruntów Spółdzielni przejęły Poznańskie Kruszywa oraz Rejon Dróg Publicznych.

Wykres 16
Grunty Spółdzielni w latach 1971-1980

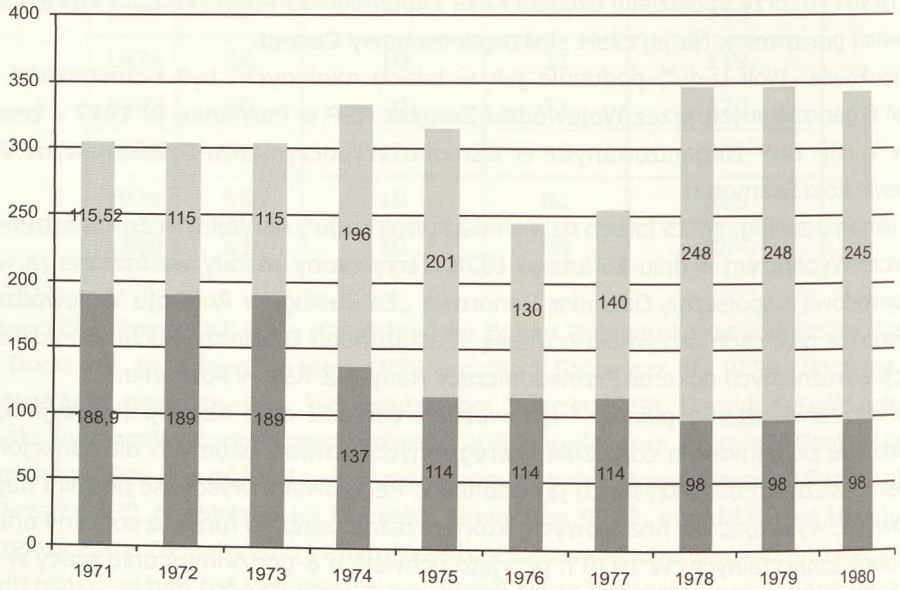

Po zmianach w stanie gruntów, ich klasyfikacja w 1980 r. przedstawiała się następująco: klasa IIIa – 70 ha, kl. IIIb – 49 ha, kl. IVa – 169 ha, kl. IVb – 61 ha, kl. V – 14 ha i kl. VI – 5 ha.

W 1972 r. Spółdzielnia dysponowała dwoma budynkami administracyjnymi, siedmioma budynkami gospodarczymi, chlewnią, chlewnią macior, jałownikiem, stajnią, przechowalnią mleka, trzema stodołami, magazynem nawozów, magazynem na oleje, garażem, szopogarażem, silosem oraz czterema budynkami mieszkalnymi.

Od początku dekady podejmowano niezbędne inwestycje. Przede wszystkim już w 1971 r. udało się rozpocząć budowę obory, planowanej w minionych kilku latach, oddano do użytku chlewnię i suszarnię zboża oraz wyposażono ją w zakupioną dmuchawę do zboża. Podwórze gospodarcze ogrodzono murowanym parkanem. W 1972 r. oddano do użytku oborę

na 120 stanowisk, zakupiono sprzęt do jej wyposażenia oraz rozpoczęto adaptację stodoły na cielętnik, który oddano do użytku w 1974 r., a ponadto przeprowadzono remont pokrycia dachów na budynkach mieszkalnych i inwentarskich, a także przeprowadzono remonty mieszkań członków.

Na koniec lat 70. „Wola Ludu" posiadała dwa budynki administracyjne, cztery domy mieszkalne i trzy bloki 12-rodzinne, a na podwórzu gospodarczym stały m.in. obora i jałownik, cielętnik, przechowalnia mleka, dwie chlewnie macior, tuczarnia trzody chlewnej, kotłownia, stodoła-betoniarnia, stajnia-hydrofornia, dwa silosy, 22 garaże, szopogaraż, magazyn nawozów, magazyn olejów i gnojownia.

W tej dekadzie park maszynowy był wzbogacany o coraz większą ilość nowoczesnego sprzętu. Już w 1971 r. zakupiono ciągnik Ursus C-330, rozrzutnik wapna „Piast", kopaczkę do ziemniaków oraz wózki do paszy. Na koniec tego roku Spółdzielnia posiadała: 7 ciągników (przede wszystkim traktory „Ursus", oraz jeden nośnik narzędzi i jeden ciągnik gąsienicowy), 1 ładowacz obornika, 2 roztrząsacze obornika, 2 rozrzutniki wapna, 1 siewnik do nawozów, 2 siewniki zbożowe, 2 kosiarki traktorowe, 1 kosiarkę konną, 1 kosiarko-ładowacz, 1 żniwiarkę, 1 snopowiązałkę, 2 sadzarki do ziemniaków, 1 kopaczkę traktorową, 1 kombajn do buraków, 2 kombajny zbożowe, 1 silosokombajn, 1 prasę zbierającą, 1 młocarnię, 1 czyszczalnię, 1 sortownik do ziemniaków, 1 sieczkarnię mechaniczną, 1 dojarkę mechaniczną, 1 samochód ciężarowy, 12 przyczep, 3 wozy, 3 opryskiwacze i opylacze, 1 zaprawiarkę mechaniczną do nasion. W kolejnych latach nabywano różny sprzęt; średnio co roku przybywał jeden ciągnik, a ponadto m.in.: przyczepy i pługi ciągnikowe, ładowacze do obornika i roztrząsacze obornika, kosiarka ciągnikowa, kopaczka do buraków, opryskiwacz, spycharka, kombajny „Bizon" (w 1974 i 1976 r.), punktowy siewnik do buraków. Największe inwestycje miały miejsce w roku 1978, kiedy to zakupiono m.in. 6 samochodów ciężarowych, w 1979 r., gdy nabyto 4 ciągniki oraz w 1980 r., kiedy kupiono 2 kombajny do ziemniaków i kombajn do buraków. Na koniec dekady Spółdzielnia dysonowała takimi maszynami, jak: ciągniki „Ursus" C 330, C 355, C 385 i C 360, „Ursus" 4011, ciągnik „Zetor Super", ciągnik gąsienicowy DT 54, nośnik narzędzi R5, kombajny zbożowe „Bizon" i „Bizon Super", kombajn buraczany „Neptun", kombajn ziemniaczany KZ 644, samochód ciężarowy „Star" 25, „Star" 25 wywrotka, „Star" 200 wywrotka, samochody „Żuk", „Tarpan", „Nysa" oraz spychacz. Posiadany sprzęt pozwalał na całkowitą mechanizację prowadzonych prac gospodarskich.

Zdekapitalizowane maszyny wychodziły z czynnej produkcji, potem ze stanu majątkowego Spółdzielni. W 1977 r. wyeksploatowaną młocarnię firmy H. Cegielski, wyprodukowaną jeszcze przed I wojną światową, Spółdzielnia przekazała do Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie, gdzie znalazła miejsce na wystawie stałej.

Stan zwierząt hodowlanych na koniec 1971 r. wynosił 154 sztuki bydła (w tym 57 krów mlecznych) i 214 świń (w tym 26 macior). W kolejnych latach następował szybki przyrost pogłowia: w 1972 r. było 236 sztuk bydła i 247 świń, w 1973 r. – odpowiednio 291 i 259 sztuk, a w 1974 r. – już 405 sztuk bydła (w tym 73 krowy mleczne) i 225 świń (23 lochy). W następnym roku stan trzody chlewnej utrzymywał się na tym samym poziomie, natomiast pogłowie bydła nieco spadło. Jednak już w 1975 r. świń było 547, bydła – 360 sztuk, ale krów mlecznych

aż 113. Wszystkie krowy były już wtedy dojone mechanicznie, miały też mechaniczne podawanie wody i usuwanie obornika. W latach 1977-1980 pogłowie zwierząt zespołowych wykazywało nieznaczne wahania i na koniec dekady było 376 sztuk bydła (118 krów mlecznych) i 522 świń (w tym 50 loch).

Prócz tego na początku lat 70. w Spółdzielni były jeszcze 4 konie, sporadycznie wykorzystywane jako siła pociągowa. W roku 1972 zostały tylko 2, a w następnym już się ich pozbyto jako nieprzydatnych do prac gospodarskich.

Działki przyzagrodowe członków w 1971 r. zajmowały 14,74 ha. W następnych latach obszar ten nie ulegał większym zmianom. W roku 1978 ich powierzchnia zmniejszyła się do 12 ha. W 1979 r. Walne Zgromadzenie przyjęło uchwałę, że każdy członek Spółdzielni ma prawo do ogródka warzywnego o powierzchni 2 arów. Jednocześnie stwierdzono, że działki przyzagrodowe o powierzchni 0,6 ha mogą być przydzielane wyłącznie członkom wkładowym.

W gospodarstwach przyzagrodowych w roku 1971 było 19 krów, 108 świń (7 macior), 8 owiec i 395 sztuk drobiu (370 niosek). W następnych latach pogłowie to zaczęło spadać. Chociaż w 1972 r. odnotowano jeszcze 10 owiec, to już w następnym ich hodowlę praktycznie zlikwidowano, w kolejnych latach trzymano wyjątkowo 1-2 sztuki. Początkowo wzrastała natomiast liczba kur – w 1973 r. było 625 sztuk (w tym 541 niosek), ale później też zaczęła spadać. W 1977 r. w gospodarstwach członków było 10 krów, 103 świnie (7 loch) i 635 niosek, ale w kolejnych stopniowo coraz mniej: w 1979 r. tylko 1 krowa, 69 świń i 242 kury. W 1980 r. nie hodowano już krów w gospodarstwach przyzagrodowych.

W drugiej połowie dekady w strukturze „Woli Ludu" funkcjonowały wyspecjalizowane komórki wytwórczo-usługowe, które wykonywały prace na potrzeby własne Spółdzielni oraz na zapotrzebowanie z zewnątrz. Były to: dział budowlany, stolarnia, warsztat ślusarski oraz betoniarnia, wykonująca pustaki betonowe i elementy parkanów.

4. Produkcja rolnicza

W latach siedemdziesiątych tak rodzaje roślin uprawnych, jak i obszar ich zasiewów, ulegały dość znacznym zmiano i wahaniom. Jakkolwiek uprawa żyta w pierwszej dekadzie zaczęła się zmniejszać, to w następnych latach wzrastała sięgając 70 ha w 1979 r. Zmniejszały się też wyraźnie zasiewy pszenicy (zwłaszcza w porównaniu z poprzednią dekadą) do 20 ha w 1979 r., ale podwoiły się w roku następnym. Pod koniec dekady wzrosły znacznie uprawy jęczmienia (do 66 ha w 1980 r.), natomiast zasiewy owsa ulegały wahaniom od 7 ha w 1973 r. do 23 ha w 1975 r.

Szybko wzrastała uprawa kukurydzy – z 6,5 ha w 1971 r. do 30 ha w 1975 r., natomiast pola buraków cukrowych nie ulegały większym zmianom i zajmowały zwykle 4-6,5 ha. Z roślin strączkowych na ziarno wysiewano zwykle peluszkę, wykę i łubin; początkowo zajmowały one ponad 25 ha, później zaledwie kilka hektarów. Z innych pastewnych siano koniczynę i seradelę. Ponieważ od roku 1976 w sprawozdaniach ujmowano łącznie wszystkie rośliny pastewne (kukurydzę, buraki pastewne i rośliny strączkowe), brak jest szczegółowych informacji

Wykres 17

Zasiewy głównych roślin uprawnych w latach 1971-1980 (w ha)

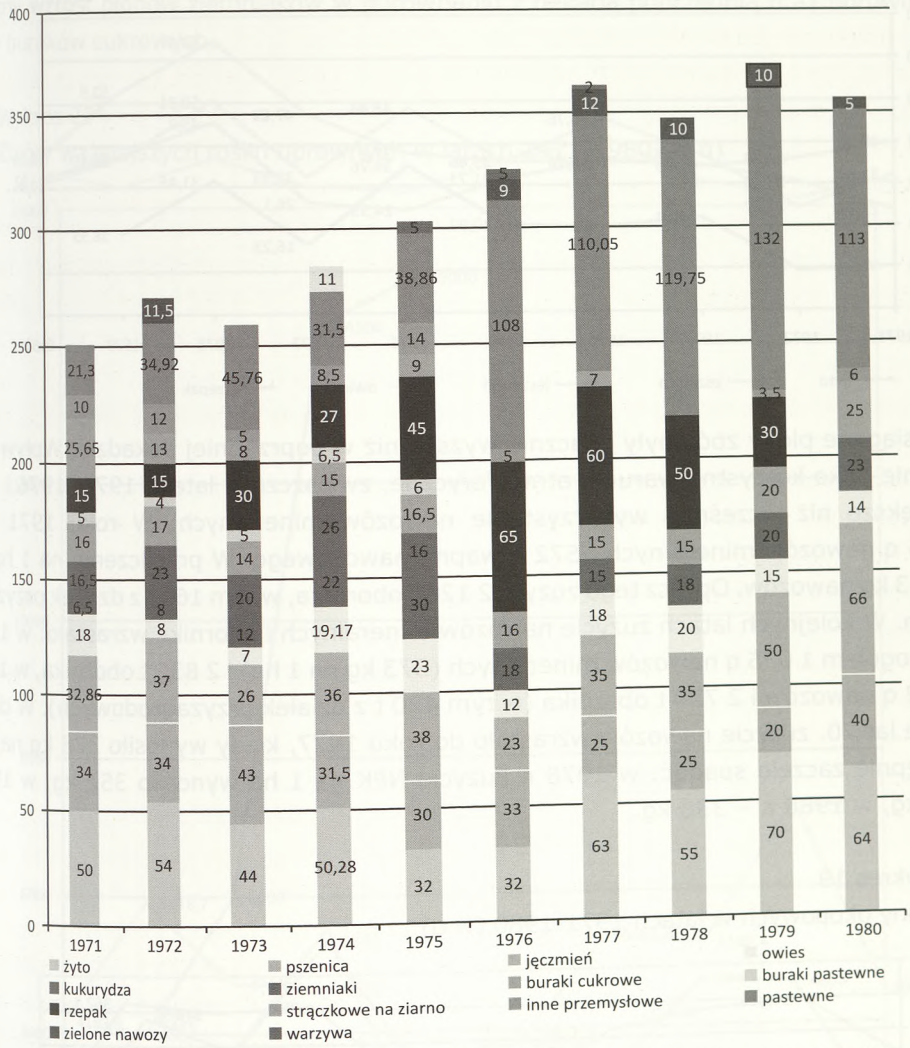

o zasiewach poszczególnych gatunków. Ogółem w latach 1976-1980 uprawy roślin pastewnych zajmowały od 110 do 132 hektarów.

Pola ziemniaków obejmowały w różnych latach od 15 do 26 ha, a buraków cukrowych od 14 do 25 ha. Natomiast największe zmiany odnotowano w zasiewach rzepaku: wzrosły one z 15 ha w latach 1971-1972 do 65 ha w 1976 r., a następnie spadły do 30 ha w 1979 r. W kolejnym roku rzepaku nie wysiano. W tej dekadzie w ogóle nie wysiewano lnu, a z innych roślin oleistych w latach 1971-1972 siano gorczycę. Później sporadycznie uprawiane rośliny oleiste zajmowały od 5 do 14 ha. Prócz tego znaczne obszary zasiewano poplonami z przeznaczeniem na paszę (od 43 ha w 1971 r. 72 w 1974 r.). Z kolei łubin wysiewany był także jako zielony nawóz (np. w 1976 r. obsiano nim 9,03 ha).

Wykres 18

Plony zbóż i rzepaku w latach 1971-1980 (w q)

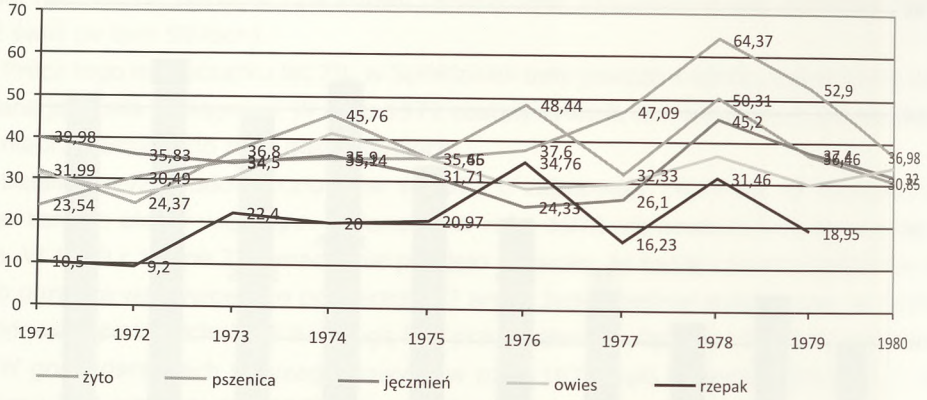

Osiągane plony zbóż były znacznie wyższe niż w poprzedniej dekadzie. Wpływ na to miały nie tylko korzystne warunki atmosferyczne, zwłaszcza w latach 1974, 1976 i 1978, ale większe niż wcześniej wykorzystanie nawozów mineralnych. W roku 1971 użyto 665,56 q nawozów mineralnych i 572 q wapna nawozowego. W przeliczeniu na 1 ha dało to 239,3 kg nawozów. Oprócz tego zużyto 2 120 t obornika, w tym 160 t z działek przyzagrodowych. W kolejnych latach zużycie nawozów mineralnych i obornika wzrastało: w 1973 r. zużyto ogółem 1 035 q nawozów mineralnych (373 kg na 1 ha) i 2 835 t obornika, w 1975 r. – 1 122 q nawozów i 2 720 t obornika (w tym 420 t z działek przyzagrodowych). W drugiej połowie lat 70. zużycie nawozów wzrastało do roku 1977, kiedy wynosiło 378 kg na 1 ha, a następnie zaczęło spadać: w 1978 r. zużycie NPK na 1 ha wynosiło 352 kg, w 1979 r. – 339 kg, w 1980 r. – 338 kg.

Wykres 19

Plony okopowych w latach 1971-1980 (w q)

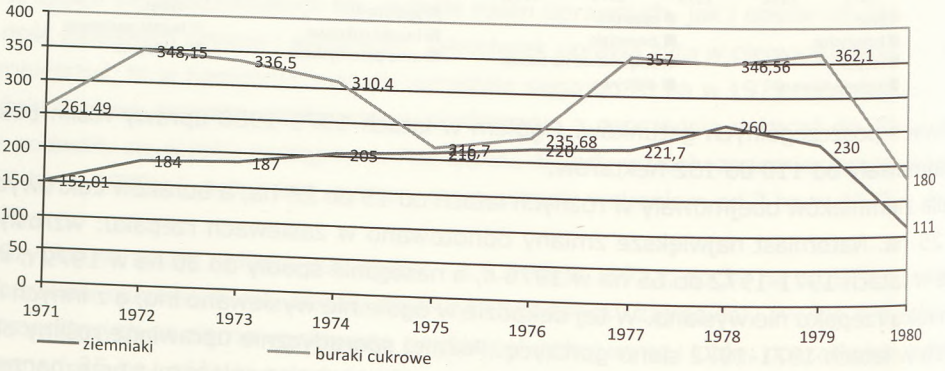

Opady atmosferyczne w roku 1971 nie były korzystne dla roślin okopowych i pastewnych. Podobnie niekorzystne warunki pogodowe miały miejsce w roku 1979, wpływając na

niższe plony zbóż, rzepaku i roślin pastewnych, a zwłaszcza w 1980 r., kiedy to plony zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych były najniższe. Generalnie jednak w latach 70. odnotowano znaczny wzrost plonów ziemniaków w porównaniu z dekadą poprzednią oraz porównywalne plony buraków cukrowych.

Wykres 20

Zbiory ważniejszych roślin uprawnych w latach 1971-1980 (w q)

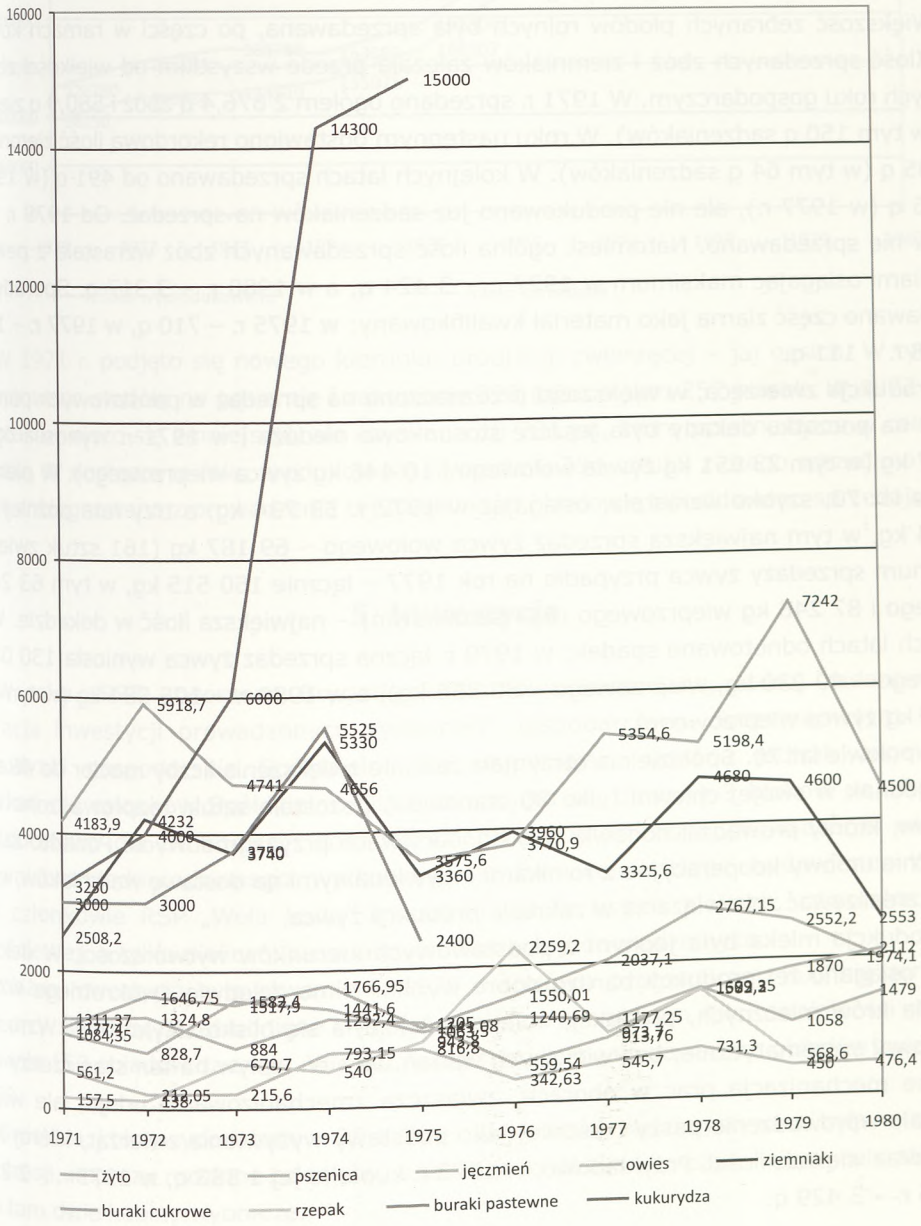

Część powierzchni zasiewów była kontraktowana; od 120 ha w 1973 r. do 173 ha w 1977 r. ha i do 165 ha w 1980 r. (jedynie w 1976 r. uprawy zakontraktowane obejmowały zaledwie 86 ha).

W niektórych latach prowadzono także kwalifikowaną uprawę nasiennych: w 1976 r. - 20 ha, w 1977 r. – 18 ha.

Zbiory ogólne uprawianych roślin, jako wypadkowa wielkości zasiewów i wydajności z jednego hektara, wykazywały dość znaczne wahania. Generalnie dał się zauważyć wyraźny spadek zbiorów w roku 1975, a następnie w 1980 r.

Większość zebranych płodów rolnych była sprzedawana, po części w ramach kontraktacji. Ilość sprzedanych zbóż i ziemniaków zależała przede wszystkim od wielkości zbiorów w danych roku gospodarczym. W 1971 r. sprzedano ogółem 2 676,4 q zbóż i 580,9 q ziemniaków (w tym 150 q sadzeniaków). W roku następnym odstawiono rekordową ilość ziemniaków – 1 005 q (w tym 64 q sadzeniaków). W kolejnych latach sprzedawano od 491 q (w 1974 r.) do 676 q (w 1977 r.), ale nie produkowano już sadzeniaków na sprzedaż. Od 1979 r. ziemniaków nie sprzedawano. Natomiast ogólna ilość sprzedawanych zbóż wzrastała z pewnymi wahaniami osiągając maksimum w 1977 r. – 3 424 q, a w 1980 r. – 3 317 q. Sporadycznie sprzedawano część ziarna jako materiał kwalifikowany: w 1975 r. – 710 q, w 1977 r. – 150 q, w 1978 r. – 111 q.

Produkcja zwierzęca, w większości przeznaczona na sprzedaż w państwowych punktach skupu, na początku dekady była jeszcze stosunkowo nieduża i w 1971 r. wynosiła ogółem 34 127 kg (w tym 23 651 kg żywca wołowego i 10 446 kg żywca wieprzowego). W pierwszej połowie lat 70. szybko wzrastała, osiągając w 1972 r. 53 734 kg, a trzy lata później - już 95 024 kg, w tym największą sprzedaż żywca wołowego – 69 187 kg (161 sztuk zwierząt). Maksimum sprzedaży żywca przypadło na rok 1977 – łącznie 150 515 kg, w tym 63 268 kg wołowego i 87 246 kg wieprzowego (844 sztuki świń) – największa ilość w dekadzie. W następnych latach odnotowano spadek: w 1979 r. łączna sprzedaż żywca wyniosła 130 086 kg (wołowego – 49 230 kg, wieprzowego – 80 856 kg), a w 1980 r. – 105 584 kg (w tym tylko 53 407 kg żywca wieprzowego).

W połowie lat 70. Spółdzielnia otrzymała zadanie zwiększenia liczby macior do 46 sztuk. Mając jednak w swojej chlewni tylko 30 stanowisk, pozostałe sztuki rozprowadzono wśród członków, którzy prowadzili hodowlę w gospodarstwach przyzagrodowych. Ponadto zawarto wieloletnie umowy kooperacyjne z rolnikami indywidualnymi na dostawę warchlaków, co pozwoliło zrealizować zobowiązania w zakresie produkcji żywca.

Produkcja mleka była jednym z podstawowych kierunków wytwórczości. W dekadzie lat 70. osiągano tej produkcji bardzo dobre wyniki. Mimo zaledwie dwukrotnego wzrostu pogłowia krów mlecznych, produkcja mleka zwiększyła się blisko trzykrotnie. Wzrost ten następował systematycznie, bez większych wahań. Pewien wpływ na ten stan rzeczy miała zapewne mechanizacja prac w oborach, zwłaszcza zmechanizowanie udoju, ale większy efekt dało wprowadzenie paszy treściwej jako podstawy wyżywienia zwierząt, której kupowano coraz większe ilości. Przykładowo, w 1973 r. kupiono jej 1 583 q, w 1975 r. – 2 229 q, w 1976 r. – 3 429 q.

Wykres 21

Produkcja mleka w latach 1971-1980 (w l)

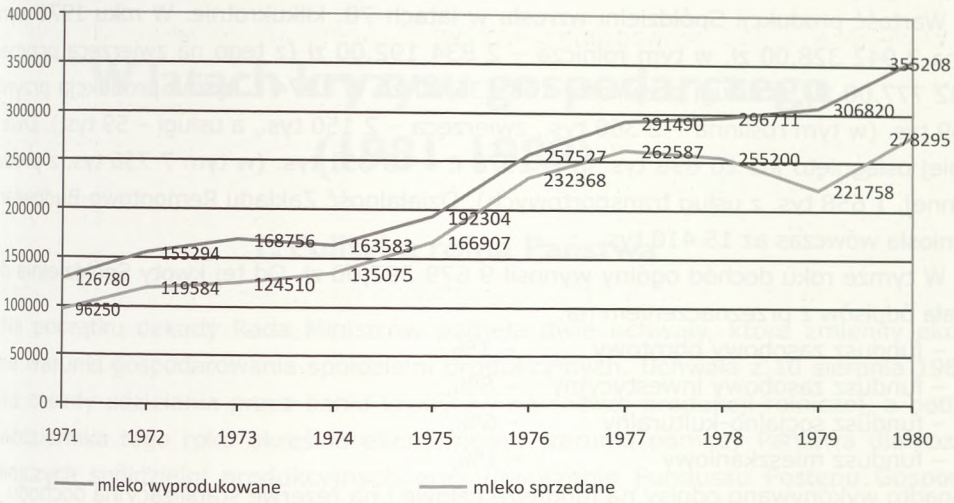

W 1971 r. podjęto się nowego kierunku produkcji zwierzęcej – jaj gęsich. W tym celu zaadaptowano stodołę na gęsiarnię i zakupiono 323 gęsi, w tym 257 niosek. W 1972 r. stan tych ptaków nieco się zmniejszył, ale uzyskano 10 781 jaj, które przeznaczono w całości na sprzedaż. W następnym roku produkcja jaj wyniosła 6 294 sztuki, z czego sprzedano 5 794, jednak zrezygnowano z prowadzenia tej działalności i hodowlę zlikwidowano sprzedając gęsi.

5. Inwestycje

W roku 1977 utworzono Brygadę Remontowo-Budowlaną, której zadaniem była realizacja inwestycji prowadzonych systemem gospodarczym. Systemem tym stawiano budynki gospodarskie Spółdzielni. Za najpilniejsze uznano jednak zapewnienie mieszkań dla członków Spółdzielni. Dlatego podjęto się budowy 3 bloków po 12 mieszkań (docelowo dla 36 rodzin). Ponadto członkom umożliwiono prowadzenie własnego budownictwa jednorodzinnego wydzielając w tym celu działki budowlane. W roku 1979 członkowie RSP „Wola Ludu" mieszkali już w trzech blokach, czworakach przy ul. Kościelnej, a tylko nieliczni we własnych domach jednorodzinnych.

Ważną inwestycją było otwarcie w 1979 r. stołówki pracowniczej. Kuchnię zorganizowano przy świetlicy, a zatrudniono w niej 4 osoby. W pierwszym roku działalności stołówka wydawała 150 obiadów dziennie. W roku następnym liczbę wydawanych obiadów zwiększono do 200.

Świetlica, którą wyposażono w 28 stołów i 111 krzeseł, wykorzystywana była na zebrania organizacji, imprezy rodzinne członków, a także jako lokal wyborczy – w tym celu zainstalowano tam dwie kabiny wyborcze.

6. Dochody i wydatki

Wartość produkcji Spółdzielni wzrosła w latach 70. kilkukrotnie. W roku 1971 wynosiła ona 2 942 328,00 zł, w tym rolnicza – 2 834 192,00 zł (z tego na zwierzęcą przypadało 1 082 777,00 zł), a usługi przyniosły 108 136,00 zł. W 1974 r. łączna produkcja przyniosła 4 569 tys. (w tym roślinna – 2 360 tys., zwierzęca – 2 150 tys., a usługi – 59 tys.). Dwa lata później osiągnięto już 10 898 tys., a w 1978 r. – 13 351 tys. (w tym 7 736 tys. z produkcji roślinnej, 1 658 tys. z usług transportowych). Działalność Zakładu Remontowo-Budowlanego przyniosła wówczas aż 15 410 tys.

W tymże roku dochód ogólny wynosił 9 679 397,00 zł. Od tej kwoty Spółdzielnia dokonywała odpisów z przeznaczeniem na:

- fundusz zasobowy obrotowy – 1%,
- fundusz zasobowy inwestycyjny – 8%,
- fundusz socjalno-kulturalny – 6%,
- fundusz mieszkaniowy – 1%,

a ponadto wykonywano odpisy na fundusze celowe i na rezerwę stabilizacyjną dochodu.

W roku 1979 dochód ogólny był niższy – 8 252 421,00 zł, a podzielony – 7 200 057,00 zł. Bilans zamknięcia w tym roku wynosił 86 209 465,00 zł, w tym środki trwałe: 49 124 225,00 zł.

W 1980 r. produkcja rolnicza przyniosła 12 590 tys. zł, z tego roślinna – 5 782 tys., zwierzęca – 5 522 tys. zł, usługi – 1 286 tys. zł. Brygada Remontowo-Budowlana wypracowała 11 855 tys. zł.

W roku 1973 r. w Spółdzielni przeprowadzono reformę płac. Odtąd członkowie zaczęli otrzymywać wynagrodzenie przeliczane na dzień pracy, a nie jak w latach poprzednich na dniówki obrachunkowe. Cztery lata później dokonano dalszych zmian w systemie płac wprowadzając dodatki stażowe oraz 10% premię uznaniową.

VI

W latach kryzysu gospodarczego (1981-1989)

I. Polityka rolna Państwa

Na początku dekady Rada Ministrów podjęła dwie uchwały, które zmieniły ekonomiczne warunki gospodarowania spółdzielni produkcyjnych. Uchwała z 10 sierpnia 1981 r. ustaliła zasady udzielania przez banki kredytów na rozwój produkcji rolniczej, a podjęta 12 października tego roku określiła ekonomiczne warunki pomocy Państwa dla rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz utworzenia Funduszu Postępu Gospodarczego. Nowe ramy prawne funkcjonowania spółdzielczości produkcyjnej dała uchwalona 16 września 1982 r. ustawa *Prawo Spółdzielcze*, która weszła w życie 1 stycznia następnego roku. Zawarto w niej nową, rozszerzoną, definicję spółdzielni, którą określono następująco:

„Spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym funduszu udziałowym; prowadzi działalność gospodarczą, kierując się potrzebami zrzeszonych członków oraz założeniami określonymi w centralnych i terytorialnych planach społeczno-gospodarczych, jak również działalność społeczno-wychowawczą dla stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej swych członków oraz dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Znamiennym było zawarcie w artykule 2 Ustawy zdania stwierdzającego, że „Spółdzielnia prowadzi swoją działalność samodzielnie". Było to w pewnym stopniu efektem odżywania na początku lat 80. idei ruchu spółdzielczego, co w spółdzielczości rolniczej objawiało się znacznym wzrostem ich samorządności. Już od 1980 r. dało się zauważyć ustanie bezpośredniego, dyrektywnego zarządzania spółdzielniami ze strony organów państwowych i nadrzędnych organizacji spółdzielczych.

Zawarte w tej ustawie uregulowania szczegółowe dotyczące rolniczych spółdzielni produkcyjnych postanawiały, że członkom i domownikom przysługuje prawo do corocznego urlopu wypoczynkowego, a kobietom prawo do urlopu macierzyńskiego i innych świadczeń związanych z okresem ciąży, urodzenia i wychowania dziecka. Z kolei członkom spółdzielni, będącym emerytami lub rencistami, zapewniono zachowanie praw członkowskich przewidzianych w statucie.

W latach 80. w kraju narastał kryzys gospodarczy, przejawiający się m.in. pogłębiającymi się trudnościami zaopatrzeniowymi. Kryzys dotknął całe rolnictwo, jednak najdotkliwiej odczuły go spółdzielnie, ze względu na ukształtowaną w poprzedniej dekadzie strukturę produkcji, głównie zwierzęcej, opartej w znacznej mierze na kupowanych paszach treściwych. Jednak spółdzielnie wykazały się dużą elastycznością w zakresie zmian w kierunkach produkcji rolnej i szybko dostosowały się do zmienionej sytuacji gospodarczej.

Od początku dekady liczba spółdzielni i zrzeszonych w nich członków malała. Jednak już w 1984 r. liczba zrzeszonych rodzin zbliżyła się do poziomu z roku 1980, a w następnym osiągnięto podobne wyniki w odniesieniu do liczby członków. Aż do 1986 r. zmniejszał się obszar gruntów spółdzielczych, a ich wzrost nastąpił od 1987 r. W drugiej połowie lat 80. na jedną rodzinę spółdzielczą przypadało mniej użytków rolnych niż w rolnictwie indywidualnym. W dalszym ciągu malał odsetek rodzin z wkładami gruntowymi. W roku 1987 stanowiły one tylko 10% ogółu zrzeszonych rodzin, a grunty wkładowe stanowiły 15,8% ogółu gruntów użytkowanych przez spółdzielnie. W szybkim jednak tempie wzrastał powierzchnia gruntów nabywanych przez spółdzielnie z Państwowego Funduszu Ziemi. W roku 1981 udział spółdzielni w ogólnej powierzchni użytków rolnych w kraju był najwyższy i wynosił 4,1%, później uległ zmniejszeniu i w 1984 r. ustabilizował się na poziomie 3,7%. Do roku 1983, w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, spółdzielnie były dwukrotnie lepiej wyposażone w majątek trwały niż przeciętnie wszystkie gospodarstwa rolne w kraju.

W roku 1981 w całym kraju było 2 310 RSP, zrzeszających 113 tys. rodzin i 156 tys. członków, użytkujących 823 tys. ha, natomiast w 1987 r. 2 104 spółdzielnie zrzeszały 151 tys. rodzin, 189 tys. członków, a użytkowały 768 tys. ha. W tej dekadzie nakłady materiałów z zakupu i usług na cele produkcji rolniczej w spółdzielniach były w przeliczeniu o ok. 150% wyższe niż w rolnictwie indywidualnym i ok. 25-40% wyższe niż w PGR-ach. Ogólnie gospodarka RSP charakteryzowała się dużymi zasobami pracy, jednak w 55-60% wykorzystywanymi w produkcji pozarolnicze, dużym majątkiem trwałym i wysokimi nakładami środków obrotowych, pochodzącymi z zakupów, oraz stosunkowo niewielkimi zasobami ziemi. W tych latach model spółdzielni przekształcał się w kierunku przedsiębiorstwa rolniczo-przetwórczo-przemysłowego.

W strukturze produkcji towarowej RSP produkcja rolnicza, mimo wzrostu w połowie dekady, nie wykazywała większych tendencji spadkowych, w przeciwieństwie do produkcji zwierzęcej, która wyraźnie spadała. Wzrastały jednak usługi świadczone przez spółdzielnie, produkcja pozarolnicza, a zwłaszcza przetwórstwo rolne. Od połowy dekady produkcja pozarolnicza zaczęła stanowić większość produkcji towarowej. Oprócz przetwórstwa rolno-spożywczego wzrosło znaczenie przetwórstwa paszowego. Powodem jego rozwoju była możliwość wytworzenia odpowiednich pasz z własnych surowców na potrzeby własnej hodowli, a ponadto wykorzystywanie systemu dotowania produkcji pasz treściwych, co było źródłem bezpośrednich dochodów spółdzielni.

2. Struktura organizacyjna Spółdzielni

W dekadzie lat 80. ogólny stan liczbowy członków Spółdzielni nie ulegał większym wahaniom i w latach 1982-1989 wynosił od 94 do 98 osób. Jedynie w 1981 r., kiedy przyjęto 7 nowych członków, ogólna ich liczba wynosiła 101. W lipcu tego roku przyjęło uchwałę, że kandydat na członka Spółdzielni ma być zatrudniony przez okres 1 roku (okres kandydacki) na podstawie umowy o pracę, a po upływie tego czasu Walne Zgromadzenie postanowi o jego przyjęciu do Spółdzielni.

Faktyczny stan członkowski „Woli Ludu" zmieniał się: przyjmowano nowych członków, inni odchodzili na emeryturę bądź rezygnowali z takiej formy zatrudnienia.

Tabela

Członkowie Spółdzielni w latach 1981-1989 (stan na 31 XII)

Rok	Członkowie			Rodziny zrzeszone		
	ogółem	w tym kobiety	w tym młodzież do lat 30	ogółem	w tym z wkładami gruntowymi	spółdzielcy z rodzinami
1981	101	33	25	81	10	296
1982	96	31	25	78	10	282
1983	96	33	14	83	10	288
1984	96	32	17	86	10	297
1985	95	32	16	86	6	200
1986	96	29	20	88	5	301
1987	98	30	17	91	5	305
1988	94	–	–	88	–	–
1989	95	–	–	85	–	–

W roku 1981 w Spółdzielni pracowały na stałe 104 osoby, a dodatkowo zatrudniano 4 pracowników najemnych.

Na Walnym Zgromadzeniu w lutym 1982 r., z okazji 30-lecia „Woli Ludu" długoletni członkowie Spółdzielni otrzymali nagrody pieniężne. Ponadto kadra kierownicza, osoby funkcyjne, pracujące społecznie oraz emeryci i renciści otrzymali premie pieniężne.

W listopadzie 1982 r. przy Spółdzielni utworzono Koło Młodzieży.

3. Majątek

Jakkolwiek ogólny stan gruntów użytkowanych przez Spółdzielnię w latach 80. nie ulegał większym wahaniom, obejmując ok. 390 hektarów, to jednak miały miejsce pewne zmiany,

przede wszystkim własnościowe. Już w 1981 r. Spółdzielnia zbyła nieprzydatne dla niej grunty we wsi Plewiska (4,64 ha) i Komorniki (0,5 ha) Państwowemu Funduszowi Ziemi, natomiast zakupiono 5,5 ha w Komornikach od osoby prywatnej. Z kolei w 1982 r. przekazano nieodpłatnie 1 ha gruntu będącego własnością PFZ dla Urzędu Gminy w Komornikach z przeznaczeniem na Bazę Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Komornikach.

W tej dekadzie coraz większy areał gruntów był wykupywany przez Spółdzielnię. W 1981 r. grunty wykupione zajmowały tylko 25 ha, a w 1986 r. – 55 ha. Latem następnego roku Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o wykupieniu wszystkich gruntów i nieruchomości znajdujących się w użytkowaniu Spółdzielni, a będących własnością PFZ, jednorazowo i za gotówkę. W kolejnym roku obszar gruntów wykupionych zwiększył się do 167 ha.

W 1989 r. Spółdzielnia prowadziła gospodarstwo rolne na obszarze 396,79 ha, użytkowując w Komornikach 291,18 ha, Plewiskach – 44,0 ha, Głuchowie – 22,83 ha, Chomęcicach - 3,04 ha, Wirach – 21,43 ha. Ponadto uprawiano 14,31 ha wydzierżawianych od RSP Skórzewo.

Klasyfikacja gleb w 1981

W 1989 r. klasyfikacja gleb znajdujących się w użytkowaniu Spółdzielni przedstawiała się następująco: kl. II – 0,68 ha, kl. IIIa – 68,5 ha, kl. IIIb – 68,33 ha, kl. IVa – 167,22 ha, kl. IVb – 51,13 ha, kl. V – 13,62 ha. Nieużytki i grunty klasy VI zajmowały 3,64 ha, a lasy – 5,61 ha

Wykres 22

Grunty Spółdzielni w latach 1981-1988

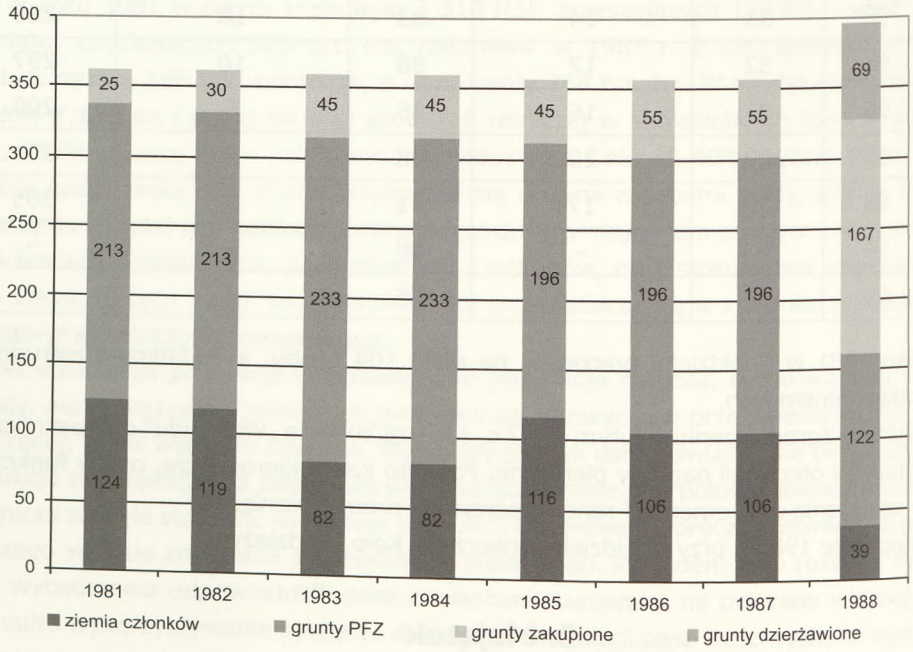

Stan maszyn, zakupionych jeszcze w poprzedniej dekadzie, w roku 1981 przedstawiał się imponująco: 16 ciągników różnych typów, 10 pługów ciągnikowych 5-skibowych, 3 ładowacze

do obornika, 6 rozrzutników do obornika, glebogryzarka, 3 ciągnikowe rozsiewacze wapna, 1 ciągnikowy rozsiewacz nawozów, 2 siewniki zbożowe, 1 siewnik punktowy do buraków, 2 sadzarki do ziemniaków, 2 opryskiwacze ciągnikowe, 2 ładowacze „Cyklop", prasa zbierająca, przetrząsacz-zgrabiarka, kosiarka do zbóż, kosiarka do trawy, 2 sieczkarnie polowe, czyszczalnia „Petkus", kombajn „Bizon", kombajn „Bizon Super", silosokombajn, kombajn ziemniaczany K 2644, kombajn ziemniaczany K 2641, kombajn buraczany „Neptun", kombajn buraczany, 2 ciągnikowe kopaczki do ziemniaków, sortownik do ziemniaków, kolumna parnikowa, ścinacz do zielonek „Orkan", 10 przyczep, 4 przyczepy zbierające, samochód „Star" 25, 2 samochody „Star" 25 wywrotki, samochody „Nysa", „Żuk" i „Tarpan" oraz 2 koparki.

Wprawdzie w roku następnym liczba ciągników spadła do 14, a liczba samochodów do 4, ale zakupiono sortownik do ziemniaków, wirówkę do mleka i dojarkę mechaniczną oraz przyjęto jako wkład członkowski samochód ciężarowy „Star" W 28. W 1985 r. na stanie Spółdzielni były jeszcze 2 motorowery, motorower „Jawa", opryskiwacz „Termit" i siewnik do warzyw.

Generalnie w tej dekadzie w parku maszynowym Spółdzielni nie zachodziły większe zmiany. W 1988 r. Spółdzielnia posiadała m.in. 17 ciągników, 5 samochodów ciężarowych, 3 kombajny zbożowe i 2 kombajny do sprzętu buraków. W następnym roku zakupiono kolejny samochód ciężarowy.

Zakład Remontowo-Budowlany także wyposażony był w szereg maszyn i posiadał m.in. 2 betoniarki, koparkę „Białoruś" i wyciąg budowlany.

Na początku 1981 r. pogłowie bydła w Spółdzielni liczyło 376 sztuk, w tym 118 krów mlecznych. W tym roku gospodarczym przybyło z przychówku 117 sztuk, a jedną dokupiono. Natomiast ubyły ze stanu aż 164 sztuki, z tego 120 sprzedano, 11 padło, a 33 zużyto na własne potrzeby. Na koniec 1981 r. było ogółem 330 sztuk bydła (w tym 89 krów). W kolejnych latach pogłowie tych zwierząt zaczęło spadać: w 1982 r. do 281 (w tym 94 krowy), w 1983 r. – do 224 (86 krów mlecznych). W latach 1983-1987 stado bydła utrzymywało się na mniej więcej stałym poziomie i liczyło od 224 do 238 sztuk, a liczba krów mlecznych wynosiła od 86 do 90. Mimo wzrostu w 1988 r. do 256 (w tym 117 krów), w następnym roku odnotowano spadek do 231, w tym krów mlecznych do 70 sztuk.

Trzoda chlewna na początku lat 80. liczyła ogółem 522 sztuki, w tym 50 loch. W 1981 r. przybyło łącznie aż 1 059 świń, z tego tylko jedną zakupiono, a pozostałe pochodziły z przychówku. W tym jednak roku ubyły 1 122 sztuki, w tym 984 sprzedano, 75 zużyto na potrzeby własne, a 63 sztuki padły. Na dzień 31 grudnia tego roku w Spółdzielni było 459 świń (73 lochy). W kolejnych latach pogłowie tych zwierząt nieco wzrosło: w 1982 r. do 476 sztuk (30 loch), w 1984 r. – do 195 (40 loch).

W połowie lat 80. pogłowie trzody chlewnej znacząco wzrosło. W 1985 r. przychówek wyniósł 642 prosięta, z czego sprzedano 395 sztuki, ale pozostałe przeznaczono do dalszego chowu, w związku z czym na koniec roku stan trzody liczył 416 sztuk, w tym 63 lochy. W następnym jednak roku znacznie ograniczono hodowle świń, sprzedając większość tych zwierząt. Pozostało jedynie 86 sztuk, bez loch. W kolejnym roku hodowlę świń zlikwidowano całkowicie.

Działki przyzagrodowe obejmowały w różnych latach od 9 ha (w 1981 r.) do 12 ha (w okresie 1982-1985) i 11 ha w 1988 r. Tylko w pierwszym roku dekady trzymano na nich 3 krowy, później już nie prowadzono hodowli tych zwierząt. W 1981 r. pogłowie trzody w gospodarstwach przyzagrodowych liczyło 121 sztuk (w tym 2 lochy), ale w następnych latach stan ten się zmniejszał: w 1982 r. było 77 świń (nie trzymano już loch), w 1983 r. – 67. Jednak w połowie dekady wzrósł do 108 świń, aby w kolejnych znowu się zmniejszać: w 1986 r. do 95, w 1987 r. – do 77 (w tym 2 loch).

Liczba drobiu w gospodarstwach przyzagrodowych wynosiła początkowo 379 sztuk (w tym 321 niosek), ale w następnym roku – tylko 156 (125 niosek). W połowie dekady stan drobiu był wysoki – 887 kur (w tym 831 niosek) i chociaż w kolejnym spadł do 498, to w 1987 r. było 821 sztuk (428 niosek).

4. Działalność gospodarcza

Pola Spółdzielni obsiewano tradycyjnie 4 zbożami, chociaż pod koniec dekady zaprzestano siania owsa. Z roślin okopowych uprawiano buraki cukrowe i pastewne oraz ziemniaki. Jednak ostatnie rośliny w coraz mniejszej ilości i w końcu także przestano je sadzić. Podobnie zaprzestano uprawy rzepaku, mimo iż w połowie dekady ich pola zajmowały największy obszar – 58 ha. Z pozostałych gatunków roślin pastewnych uprawiano m.in. łubin słodki i kukurydzę.

Z warzyw uprawianych w drugiej połowie dekady wysiewano marchew i cebulę.

Plony roślin uprawnych, a zwłaszcza zbóż, w latach 80. dość mocno się wahały. Większą wydajność osiągano przy sprzyjających warunkach pogodowych, jak w roku 1981, 1984 czy 1986. Natomiast niesprzyjające warunki atmosferyczne odnotowano np. w 1982 r., kiedy miała miejsce długotrwała susza wystąpiły straty w ziemniakach i burakach cukrowych.

Regularnie stosowano nawożenie tak mineralne, jak i naturalne. W roku 1981/82 wysiano ogółem 1 199 q nawozów mineralnych oraz 1 040 q wapniowych. Na 1 ha użyto 333 kg NPK oraz 289 kg wapna. W roku następnym miał miejsce spadek zużycia nawozów: na 1 ha użyto 290 kg NPK i tylko 79 kg wapna. W 1983 r. użyto 2 000 t obornika, a w roku gospodarczym 1984/85 ogółem 1 309 q NPK i 1 397 wapna, co na 1 ha dało 317 kg NPK i 415 wapna, natomiast obornik zastosowano na 40 ha.

W kolejnym roku gospodarczym zużycie NPK na 1 ha wzrosło do 389 kg, a wapna spadło do 223 kg; obornikiem nawożono 36 ha. Natomiast w 1987 r. zużycie NPK wyniosło 338 kg na 1 ha, wapna – 103 kg, obornikiem nawożono 58 ha, w 1988 r. na 1 ha użyto 317 kg NPK, na 50 ha zaorano obornikiem, w 1989 r. – 340 kg NPK na 1 ha.

Dekada lat 80. była okresem sporych zmian w kierunkach produkcji rolnej Spółdzielni. Poszukiwano nowych możliwości uzyskiwania dochodów, inne likwidowano, jak hodowlę trzody chlewnej. Jesienią 1982 r. podjęto decyzję o prowadzeniu gospodarki sadowniczej. Uzupełniono wówczas zapis w Statucie o „prowadzenie produkcji sadowniczo-przetwórczej".

Wykres 23

Zasiewy głównych roślin uprawnych w latach 1981-1989 (w ha)

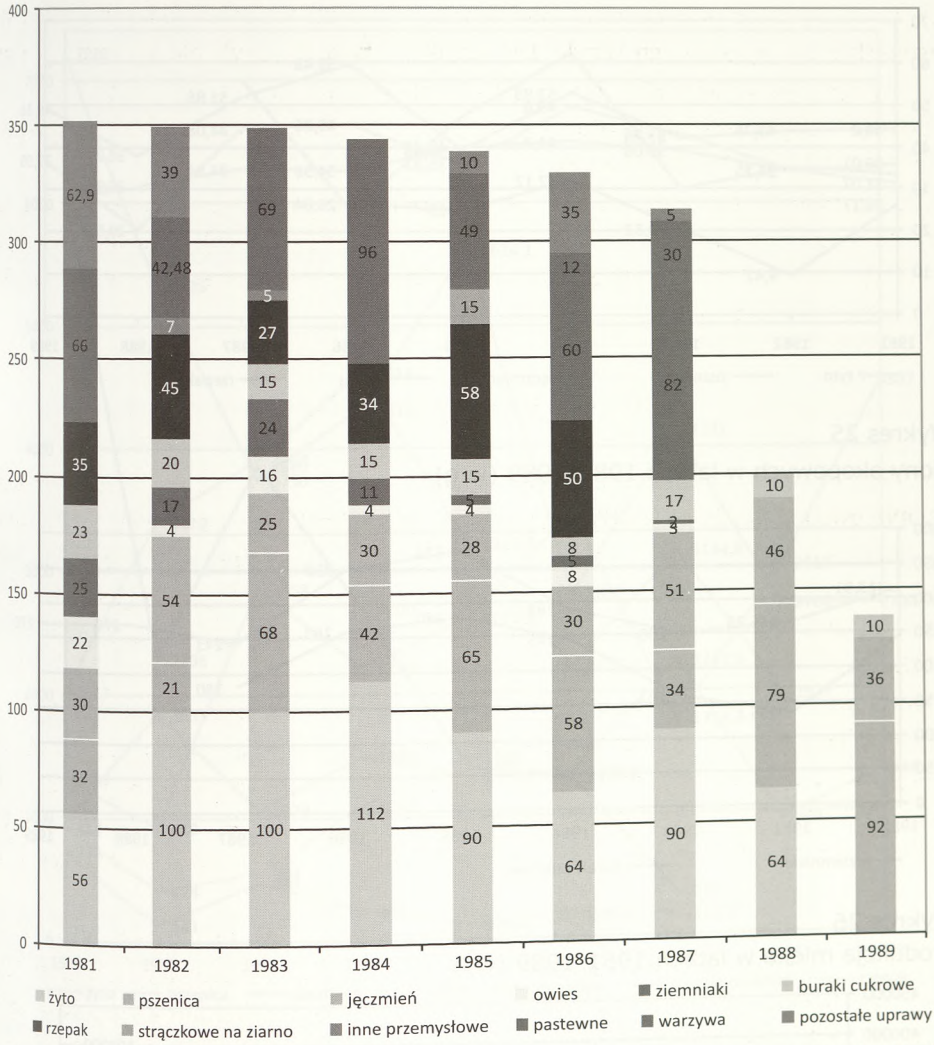

Uwaga: wykres niepełny z braku danych dotyczących upraw roślin pastewnych w roku 1988 oraz żyta, innych przemysłowych i pastewnych w 1989 r.

Decyzję tę podjęto w celu likwidacji siły roboczej oraz dla zapewnienia stabilizacji produkcji. Na założenie sadu przewidziano 56 hektarów. Założony w 1983 r. obejmował 11,54 ha wiśni i 9,2 ha jabłoni,

Początki nie były jednak łatwe – w 1984 r., po dokonaniu nasadzeń, skradziono 700 sztuk wiśni. Wobec nie wykrycia sprawców, prokuratura sprawę umorzyła.

W 1981 r. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o rezygnacji z ubezpieczenia inwentarza w PZU z uwagi na wysokie koszty. Ewentualne straty w pogłowiu zwierząt postanowiono pokrywać z funduszu zasobowego Spółdzielni.

Wykres 24

Plony zbóż i rzepaku w latach 1981-1989 (w q)

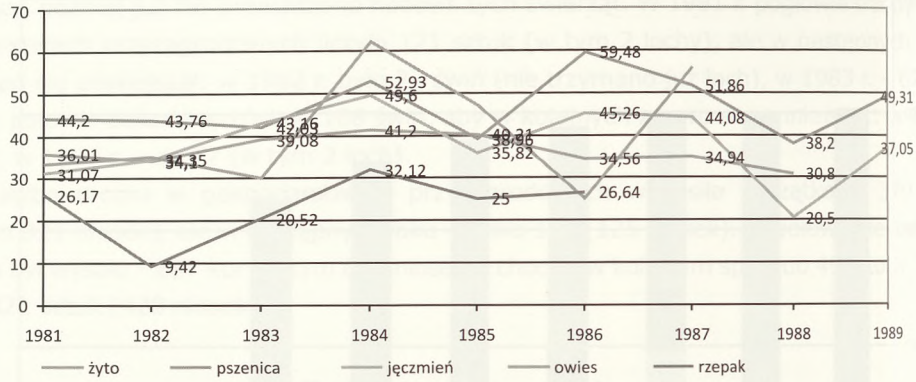

Wykres 25

Plony okopowych w latach 1981-1989 (w q)

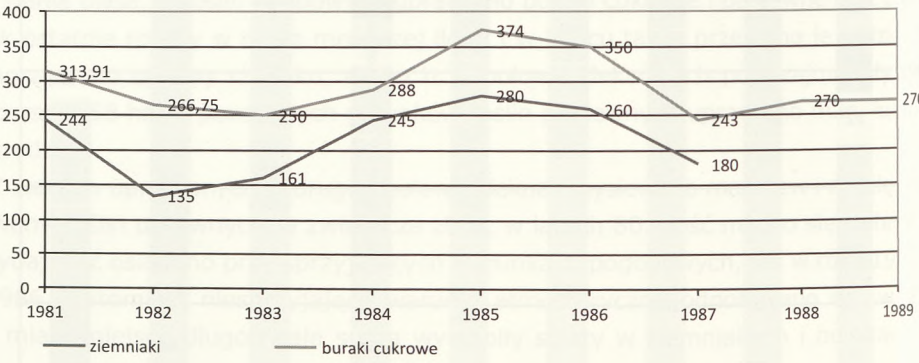

Wykres 26

Produkcja mleka w latach 1981-1989 (w l)

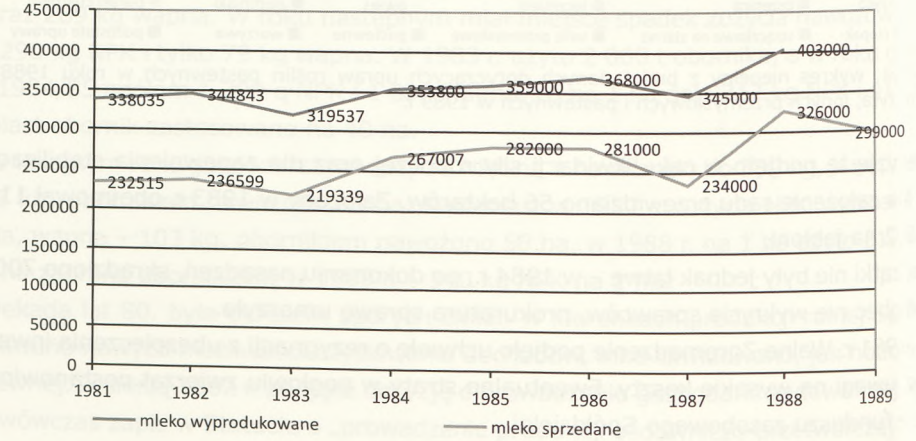

Wykres 27

Zbiory ważniejszych roślin uprawnych w latach 1981-1989 (w q)

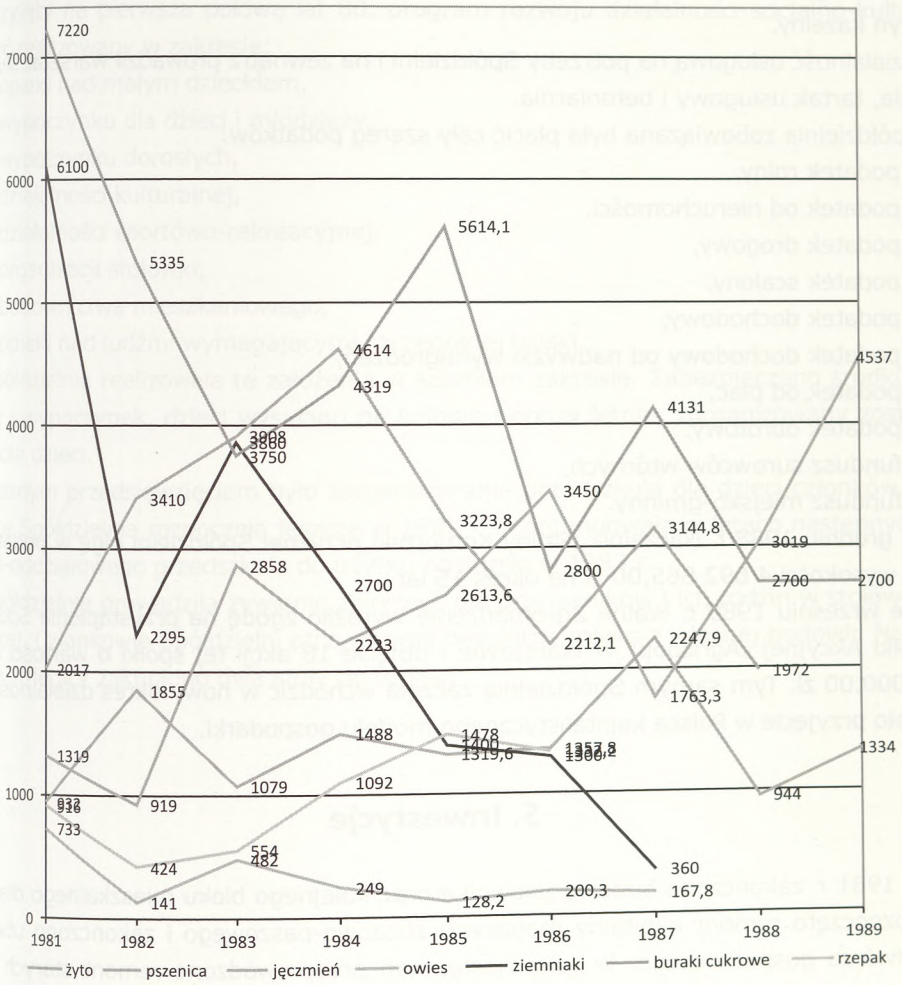

Spółdzielnia nie produkowała pasz treściwych karmiąc zwierzęta paszą zakupioną oraz roślinami pastewnymi z własnych upraw (słomą, sianem, burakami pastewnymi, łubinem słodkim), a także kiszonkami. W 1981 dla skarmienia bydła przeznaczono 471 q mieszanek pasz treściwych, a dla trzody chlewnej – 1 021 q. Prócz tego wyprodukowano 1 720 t kiszonek i 93 t siana. W roku następnym produkcja kiszonek wyniosła tylko 826 t, a siana 58 t, ale następnym nastąpił wzrost tej produkcji – do 1 230 t kiszonek i 91 t siana.

Mimo praktycznie niezmiennej liczby krów mlecznych, uzyskiwana od nich ilość mleka w latach 80. nieznacznie wzrastała, chociaż w latach 1983 i 1987 odnotowano wyraźny spadek w produkcji mleka.

Oprócz tradycyjnej już działalności usługowej prowadzonej na rzecz mieszkańców Komornik (usługi transportowe i polowe), podejmowano też inne działania. Np. w 1983 r. Zakładowi Produkcji Kazeiny w Murowanej Goślinie wydzierżawiono jałownik z przeznaczeniem na magazyn kazeiny.

Działalność usługową na potrzeby Spółdzielni i na zewnątrz prowadził warsztat ślusarski, stolarnia, tartak usługowy i betoniarnia.

Spółdzielnia zobowiązana była płacić cały szereg podatków:

- podatek rolny,
- podatek od nieruchomości,
- podatek drogowy,
- podatek scalony,
- podatek dochodowy,
- podatek dochodowy od nadwyżki wynagrodzeń,
- podatek od płac,
- podatek obrotowy,
- fundusz surowców wtórnych,
- fundusz miejsko-gminny.

W grudniu 1988 r. Naczelnik Gminy Komorniki przyznał Spółdzielni ulgę w podatku rolnym w wysokości 4 692 865,00 zł na okres 15 lat.

We wrześniu 1989 r. Walne Zgromadzenie wyraziło zgodę na przystąpienie Spółdzielni do Spółki Akcyjnej „Agricoop" w Warszawie i objęcie 18 akcji tej spółki o wartości ogólnej 9 000 000,00 zł. Tym samym Spółdzielnia zaczęła wchodzić w nowy okres działalności, jaką stwarzało przyjęcie w Polsce kapitalistycznego modelu gospodarki.

5. Inwestycje

W 1981 r. zakończono budowę jałownika oraz kolejnego bloku mieszkalnego dla 12 rodzin, rozpoczęto remont kapitalny magazynu zbożowo-paszowego i zakończono utwardzanie podwórza gospodarczego. W roku następnym przeprowadzono remont starych mieszkań, rozbudowano kotłownię, położono nową elewacje na starym budynku administracyjnym i przystąpiono do rozbudowy istniejących budynków gospodarczych. Ważną inwestycją dla mieszkańców Komornik było zakończenie budowy Banku Spółdzielczego przez grupę remontowo-budowlaną.

W następnym roku opłotowano zakładany sad oraz zmodernizowano magazyn zbożowo-paszowy.

6. Działalność społeczno-kulturalna

Przyjęty na pierwsza połowę lat 80. program rozwoju działalności socjalno-kulturalnej miał być realizowany w zakresie:

- opieki nad małym dzieckiem,
- wypoczynku dla dzieci i młodzieży,
- wypoczynku dorosłych,
- działalności kulturalnej,
- działalności sportowo-rekreacyjnej,
- organizacji stołówki,
- budownictwa mieszkaniowego,
- opieki nad ludźmi wymagającymi szczególnej troski.

Spółdzielnia realizowała te założenia w szerokim zakresie. Zabezpieczano środki na turystykę i wypoczynek, dzieci wysyłano na kolonie i obozy letnie, zorganizowany został plac zabaw dla dzieci.

Ważnym przedsięwzięciem było zorganizowanie przedszkola dla dzieci członków. Inwestycję tę Spółdzielnia rozpoczęła jeszcze w 1980 r. i kontynuowała w latach następnych. Oddanie 4-oddziałowego przedszkola do użytku nastąpiło w 1983 r.

Spółdzielnia prowadziła żywienie zbiorowe dla pracowników i ich rodzin w stołówce pracowniczej. Członkowie Spółdzielni otrzymywali bezpłatne mleko z własnej hodowli. Na wyposażenie świetlicy zakupiono dwa stoły do tenisa.

VII

W latach gospodarki rynkowej (1990-2017)

1. Zmiany organizacyjno-prawne spółdzielni w okresie tzw. transformacji ustrojowej

Od roku 1990 następował w Polsce proces przechodzenia całej wytwórczości na tory gospodarki rynkowej. Zmiany te dotyczyły także rolnictwa. W nowej sytuacji polityczno-gospodarczej rolnicze spółdzielnie produkcyjne musiały zreorganizować swoje struktury i dostosować profil działalności do potrzeb i oczekiwań rynku.

W latach 80. liczba rolniczych spółdzielni produkcyjnych przekroczyła dwa tysiące, ale było to wynikiem dużych nakładów ze strony Państwa. Od 1990 r. zaprzestano dotowania spółdzielni i udzielania im preferencyjnych kredytów, wobec czego utrzymały się tylko organizacje ekonomicznie silne. Reszta został zlikwidowana, bądź przekształciła się w nowoczesne formy współpracy rolników, jak grupy producentów rolnych lub inne zespoły organizacyjne (kooperatywy).

W 1990 r. w Polsce zarejestrowanych było 2 240 spółdzielni posiadających ogółem 736,0 tys. ha ziemi, w tym 696,4 tys. ha użytków rolnych. W kolejnych latach liczba spółdzielni spadała i w 2002 r. wynosiła 1 158, a w 2010 r. – 828 organizacji. Województwem z największą liczbą spółdzielni zostało województwo wielkopolskie, w którym funkcjonowało ich 185, a kolejne województwa miały mniej niż 100 (opolskie – 99, wrocławskie – 91). Ogólna powierzchnia użytków rolnych spółdzielni zmniejszyła się z 324,0 tys. ha (w 2002 r.) do 235,4 tys. ha (w 2010 r.). Zatrudnienie w nich spadło do 11,1 tys. osób. Średni obszar spółdzielni w Wielkopolsce w tym czasie wynosił 355,0 ha. Jednak spadek liczby RSP postępował nadal i w 2013 r. w całym kraju było ich już tylko 698.

Jednakże te spółdzielnie, które odnalazły się w nowej sytuacji gospodarczej, już na początku XXI w. uzyskiwały wyniki gospodarcze wyraźnie wyższe niż średnie krajowe. W 2010 r. osiągane przez nie plony zbóż były wyższe o 12,1%, rzepaku – o 11,6%.

Już w styczniu 1990 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości, na mocy której zlikwidowane zostały wszystkie związki spółdzielcze, w tym wojewódzkie związki RSP i ich centrala. Rejestr spółdzielni miała odtąd prowadzić Krajowa Rada Spółdzielczości, która zastąpiła Naczelną Radę Spółdzielczą.

W lipcu 1994 r. znowelizowana została ustawa *Prawo Spółdzielcze*. Po raz kolejny zmieniono pojęcie spółdzielni, dostosowując ja do nowej sytuacji społeczno-gospodarczej. Nowa, krótka definicja brzmi:

„Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą".

W dalszych artykułach uściślono, że spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą na zasadach rachunku ekonomicznego, przy zapewnieniu korzyści członkom spółdzielni. Dodano jednak, że spółdzielnia może także prowadzić działalność społeczną i oświatowo-kulturalną na rzecz swoich członków i ich środowiska. Zmieniony został również artykuł 3 ustawy, który teraz stwierdzał, że majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków. W odniesieniu do rolniczych spółdzielni produkcyjnych znalazł się zmieniony zapis, że przedmiotem ich działalności jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków. Prócz tego spółdzielnia rolnicza może prowadzić inną działalność gospodarczą. Ustawa przewiduje, że spółdzielnia, poza członkami i domownikami, może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy.

Zmienione zostały częściowo ustawowe zapisy dotyczące m.in. organów spółdzielni. Najwyższym jej organem pozostało walne zgromadzenie, ale w miejsce komisji rewizyjnej wprowadzono radę nadzorczą. Do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia należy m.in. wybieranie zarządu oraz rady nadzorczej, uchwalanie kierunków rozwoju działalności gospodarczej, rozpatrywanie okresowych sprawozdań zarządu i rady, zatwierdzanie sprawozdań rocznych, bilansów i podejmowanie uchwał w tych sprawach oraz uchwalanie zmian statutu spółdzielni.

Rada nadzorcza składać się musi co najmniej z 3 członków spółdzielni, a jej kadencję określa statut. Zadaniem rady jest sprawowanie kontroli i nadzoru nad działalnością spółdzielni. Sprawozdania zawierające w szczególności wyniki kontroli i ocenę sprawozdań finansowych rada przedkłada walnemu zgromadzeniu członków spółdzielni.

2. Zmiany w organizacji Spółdzielni

W marcu 1990 r. władze Spółdzielni zostały wybrane jeszcze na starych zasadach. Prezesem został inż. Kazimierz Osiński, zastępcą – Marian Moskalik, a członkami Zarządu – Janusz Adamski, Marianna Pyrzyk i Zbigniew Włudarski. Natomiast na członków Komisji Rewizyjnej wybrano: Janusza Kaczmarka, Zdzisława Łukasika i Romana Szałę. W 1993 r. nowy skład Komisji Rewizyjnej tworzyli: Paweł Pankiewicz – przewodniczący, Ryszard Baranowski i Mieczysław Przybylski.

Ważnym wydarzeniem, jakie miało miejsce na początku okresu przemian, było podjęcie przez Walne Zgromadzenie w dniu 24 kwietnia 1992 r. zmiany nazwy Spółdzielni przez wykreślenie słów: „Wola Ludu". Odtąd funkcjonowała nazwa: „Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Komornikach". W przyjętym trzy lata później statucie zapisano nową oficjalną

nazwę: „Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Komornikach". Zgodnie ze zmienionymi przepisami Spółdzielnia została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w VIII Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sadowego pod numerem KRS 0000149397.

W 1991 r. jako przedmiot działalności Spółdzielni wymieniono:

- prowadzenie zespołowego gospodarstwa rolnego,
- prowadzenie produkcji ogrodniczej, sadowniczej i przetwórczej na rynek krajowy i eksport,
- prowadzenie usług,
- prowadzenie upraw szparagów i użytków zielonych.

W Statucie z 1995 r. przedmiot działalności gospodarczej Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego określono krótko:

- produkcja rolnicza,
- przetwórstwo rolne,
- handel i usługi,
- produkcja przemysłowa.

Statut stanowi, że Zarząd składa się z 3 osób – Prezesa i 2 członków, którzy muszą być członkami Spółdzielni. Skład Zarządu wybierany jest przez Walne Zgromadzenie, ale w pierwszej kolejności wybierany jest Prezes, którego kandydaturę proponuje Rada. Następnie wybierani są członkowie Zarządu, których kandydatury proponuje Prezes. Zarząd kieruje działalnością Spółdzielni i reprezentuje ją na zewnątrz, ale bieżącą działalnością gospodarczą Spółdzielni kieruje Prezes. Do zadań Zarządu należy m.in. także prowadzenie biura Spółdzielni, rejestru członków, ksiąg i rachunkowości Spółdzielni, zatrudnianie i zwalnianie pracowników w oparciu o umowę o pracę.

Natomiast Rada Nadzorcza Spółdzielni składa się z trzech członków wybieranych na okres 3 lat. Ze swojego grona Rada wybiera przewodniczącego.

W latach 90. XX w. nastąpiły duże zmiany we władzach Spółdzielni. Prezes Kazimierz Osiński pełnił swoją funkcję do jesieni 1994 r., kiedy to złożył rezygnację ze względu na swój stan zdrowia. W grudniu tego roku na Prezesa wybrano inż. Adama Świerczynę, który pełni tę funkcję do dzisiaj. W skład Zarządu weszli wówczas: Zbigniew Włudarski oraz Marian Moskalik.

W 1996 r. wobec ustąpienia z Zarządu Zbigniewa Włudarskiego na jego miejsce wybrano Teresę Gałczyńską, pełniącą również obowiązki głównej księgowej.

W latach 1996-2004 Zarząd tworzyli: Adam Świerczyna, Teresa Gałczyńska i Marian Moskalik. W 2004 r. na członka Zarządu, w miejsce Mariana Moskalika, wybrano Antoniego Brycha. W roku 2012 Antoniego Brycha zastąpił Maciej Moskalik. Od tego roku do chwili obecnej Spółdzielczym Gospodarstwem Rolnym w Komornikach kieruje Zarząd w składzie: inż. Adam Świerczyna – Prezes, Teresa Gałczyńska i Maciej Moskalik.

Do Rady Nadzorczej w latach 1996-2012 wchodzili: Lech Placek, Paweł Pankiewicz i Maciej Moskalik. W roku 2012 Macieja Moskalika zastąpił Marek Sobczyk. Trzy lata później do Rady Nadzorczej zostali wybrani: Lech Placek – Przewodniczący, Marcin Dylewski i Andrzej Witt.

Na początku lat 90. Podstawowym problemem, z którym także musiała borykać się Spółdzielnia, była galopująca inflacja. Dlatego w lutym 1991 r. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o podniesieniu udziałów członkowskich do 2 000 000,00 zł, a w grudniu tego roku zobowiązało Zarząd do przeprowadzenia waloryzacji udziałów członków w relacji do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej w roku, którego waloryzacja dotyczyła. Po dewaluacji złotego w nowym statucie wysokość jednego udziału określono na 1 000,00 zł.

W kwietniu 1994 r. Spółdzielnia przystąpiła na prawach członkowskich do Rolniczo-Przemysłowej Izby Gospodarczej w Poznaniu. Latem 1996 r. przedstawiciele Spółdzielni uczestniczyli w zebraniu założycielskim Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Rolniczej w Poznaniu, którego została członkiem.

Skład członkowski w Spółdzielni w latach 90. wyraźnie się zmniejszył, co wynikało z różnych przyczyn. Np. w 1998 r. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o skreślenie z listy członków osób, które nie uzupełniły swoich wkładów członkowskich do uchwalonej kwoty 1 000,00 zł. Jednocześnie w tymże roku przyjęto do Spółdzielni dwie nowe osoby. W kolejnych latach odnotowywano wzrost i spadek liczby członków. W 2015 r. stan członków wraz z emerytami i rencistami osiągnął 20 osób.

Tabela 5

Członkowie i pracownicy Spółdzielni w latach 1997-2015

Rok	Liczba członków wraz emerytami i rencistami	Liczba pracujących w Spółdzielni			
		członkowie	domownicy	pracownicy najemni	umowy zlecenia
1997	39	17	–	–	–
1998	24	18	18	24	–
1999	23	16	20	21	3
2000	21	16	20	25	4
2001	21	16	17	25	–
2002	19	15	14	23	12
2003	19	15	14	21	14
2004	19	15	13	23	10
2005	19	15	13	23	10
2006	19	15	3	36	9
2007	19	14	3	32	7
2008	19	14	3	31	7
2009	19	14	4	30	–
2010	19	13	4	29	–
2011	18	11	4	28	–
2012	17	13*)	–	25	10
2013	15	13*)	–	26	–
2014	15	12*)	–	24	–
2015	20	13*)	–	23	–

*) razem z domownikami

Statut Spółdzielni z 1995 r. przewiduje, że przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji lub przy wykonywaniu prac sezonowych i dorywczych Spółdzielnia może zatrudniać, poza członkami, ich domowników oraz osoby z zewnątrz. Członkowie i ich domownicy pracujący w Spółdzielni są wynagradzani za pracę w formie udziału w podziale dochodu Spółdzielni odpowiednio do ich wkładu pracy.

Na początku lat 90. XX w. Spółdzielnia nie zatrudniała pracowników najemnych. Jednak wraz z powiększaniem areału upraw oraz zwiększaniem produkcji zwierzęcej, zaczęto zatrudniać coraz większą liczbę pracowników najemnych (w tym sezonowych), a także zatrudnianych na podstawie umowy zlecenia.

W znowelizowanym Statucie znalazł się także zapis, że członkom, którzy wnieśli wkład gruntowy, przysługuje prawo do działki przyzagrodowej o obszarze 2,5% wniesionego areału. Natomiast członkom nie wnoszącym wkładu przysługuje ekwiwalent w wysokości 500 kg ziemniaków lub jego równowartość w gotówce.

3. Powiększanie majątku

Ogólna powierzchnia gruntów znajdujących się w użytkowaniu Spółdzielni w roku 1990 wynosiła 362,52 ha.

Na początku lat 90. prowadzono wymianę działek rolnych na terenie Komornik. Sprzedawano też fragmenty gruntów. Np. w 1991 r. sprzedano 5,89 ha, kolejne 9 ha nabyła firma „Budimex" w Warszawie, oddział w Poznaniu. W kolejnym sprzedano 35 działek budowlanych i budowlano-warsztatowych o powierzchni 29 744 m2.

Jednocześnie inne areały Spółdzielnia kupowała; w 1991 r. kupiono 10,5 ha w Komornikach od osób prywatnych, w następnym roku kupiono 8,18 ha oraz były wkład gruntowy o powierzchni 10,5 ha.

W grudniu 1994 r. od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Skórzewo kupiono 11,4 ha ziemi na powiększenie własnego gospodarstwa. Sprzedano natomiast działki o łącznej powierzchni 13,91 ha przedsiębiorstwu „Kruszgeo" Kopalnie Wielkopolskie na zorganizowanie żwirowni.

W maju 1993 r. przekazano do sprzedaży mieszkania spółdzielcze członkom w nich zamieszkałych, a także garaże i budynki gospodarcze wraz z gruntami, na których były posadowione. Wiosną 1999 r. Walne Zgromadzenie postanowiło zbyć nieruchomość – dawny pałac – funkcjonujący jako budynek mieszkalny, jego mieszkańcom.

Sprzedaż części gruntów, zazwyczaj posiadających mniejszą wartość użytkową, miała na celu przede wszystkim uzyskanie środków finansowych, które przeznaczano na inwestycje, głównie zakup niezbędnych maszyn. Prócz tego, w latach dużego nieurodzaju, sprzedaż gruntów była sposobem na utrzymanie poziomu dochodów Spółdzielni i jej pracowników. Taka sytuacja miała miejsce np. w 2003 r., gdy po suszy straty w zbiorach wyniosły 50%, sprzedano 12,98 ha w Plewiskach oraz działki budowlane w Komornikach. W kolejnym roku, aby utrzymać załogę i nie likwidować żadnych działów produkcji, sprzedano 37, 43 ha w Komornikach. Uzyskane kwoty pozwoliły na pokrycie różnic w bilansie wobec znacznych podwyżek

cen nawozów, olejów napędowych i energii elektrycznej, a drastycznym spadkiem cen płodów rolnych.

Tabela 6

Grunty w użytkowaniu Spółdzielni w latach 1997 – 2015 (ha)

Rok	Powierzchnia ogólna	użytki rolne	
		ogółem	w tym sady
1997	393	376	80*)
1998	794	759	66
1999	923	875	66
2000	930	882	66
2001	948	903	56
2002	946	903	46
2003	946	903	46
2004	917	873	46
2005	917	857	45
2006	916	855	45
2007	1 105	1 004	45
2008	1 115	1 019	45
2009	1 104	1 001	38
2010	1 104	1 001	38
2011	1 103	1 001	–
2012	10 57	998	–
2013	1 057	998	–
2014	824	779	–
2015	823	778	–

*) razem z jagodnikami

W 1998 r. Spółdzielnia wydzierżawiła od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa Gospodarstwo Rolne „Woźniki" w Woźnikach, gmina Grodzisk Wielkopolski, o całkowitym obszarze 403,25 ha, a w listopadzie tego samego roku Gospodarstwo Rolne „Wiry" o obszarze 128,67 ha. Spółdzielnia nosiła się z zamiarem wykupienia tych gospodarstw na własność, jednak z uwagi na roszczenia spadkobierców dawnych właścicieli transakcja ta nie mogła dojść do skutku.

Kolejną dużą inwestycją Spółdzielni było nabycie w 2007 r. nieruchomości w Wysoczce, gmina Buk, o powierzchni 193,72 ha, za cenę 7 500 000,00 zł. Podjęto tam uprawę zbóż i hodowlę bydła. W 2012 r. sprzedano część tej nieruchomości: pałac, park podworski i fragment gruntów. W tym samym roku zakupiono od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Izdebnie, gmina Sieraków, 10 ha gruntów. Także w 2007 r. sprzedano firmie Bergerat-Monnoyenre Sp. z o.o. z siedzibą w Łomiankach działki o łącznym obszarze 9,15 ha.

W roku 2006 ogólna powierzchnia gruntów Spółdzielni wynosiła 916,56 ha. Użytki rolne obejmowały 855,32 ha, w tym grunty orne – 776,03 ha, łąki – 34,59 ha, sady - 44,7 ha, lasy – 15,5 ha, a pozostałe grunty i nieużytki – 45,74 ha. Grunty własne obejmowały 157,75 ha, a dzierżawione – 758,81 ha. Wkładów członkowskich już nie było, zostały wykupione przez Spółdzielnię w poprzedniej dekadzie. Dwa lata później Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Komornikach gospodarowało na obszarze 1 114,71 ha. Był to największy areał, jaki Spółdzielnia użytkowała w swojej historii. Użytki rolne zajmowały wówczas 1 019,05 ha, z tego grunty orne – 917,94, sady – 44,7 ha, użytki zielone – 56,41 ha, lasy – 11,87 ha.

W 2015 r. użytkowane przez Spółdzielnię grunty położone były w 5 gminach: Komorniki (298,61 ha), Grodzisk Wielkopolski (301,99 ha), Dopiewo 21,53 ha), Buk (190,56 ha) i Sieraków (10,00 ha), na terenie trzech powiatów województwa wielkopolskiego – poznańskiego, grodziskiego i międzychodzkiego. Obejmowały one łącznie 822,70 ha. Grunty własne zajmowały 333,02 ha, dzierżawione – 489,68 ha, w tym od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa – 373,10 ha i od rolników indywidualnych – 116,58 ha.

W grudniu 2015 r. zakupiono zorganizowaną część przedsiębiorstwa należącą do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Niemierzycach, gmina Granowo, obejmującą m.in. grunty o powierzchni 242,23 ha. Tym samym w dniu dzisiejszym łączny obszar gruntów Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego w Komornikach wynosi 1 050,30 ha, z tego użytki rolne zajmują 1 006,01 ha. Grunty własne obejmują 527,59 ha (w tym użytki rolne 508,25 ha), a grunty dzierżawione – 522,71 ha (użytki rolne 497,76 ha).

W latach 90. rozwinięto produkcję sadowniczą zakładając nowe sady i jagodniki. Sadzono jabłonie (w 1997 r. 8 000 drzewek), wiśnie, grusze i śliwy oraz czarną porzeczkę. W 1997 r. sady obejmowały łącznie 80 ha, w tym było 10 ha jagodników obsadzonych czarną porzeczką. W roku następnym zlikwidowano część sadu wiśniowego, ale posadzono nowe drzewka w sadzie jabłoniowym.

Na przełomie XX i XXI wieku poszerzano powierzchnię sadu wiśniowego, ale jednocześnie zaczęto zmniejszać sad jabłoniowy: w 2002 r. zlikwidowano 11 ha, a w następnym dalsze 10 ha.

Jesienią 2010 r. podjęto decyzję o całkowitej likwidacji sadów owocowych. Do końca kwietnia 2011 r. wykarczowano wszystkie sady. Zbiegiem okoliczności nastąpiło to po mroźnej zimie, podczas której wymarzła większość drzew w wielkopolskich sadach.

W 1990 r. Spółdzielnia posiadała m.in. 14 ciągników rolniczych, 9 przyczep, samochody ciężarowe „Star", „IFA" i „Jelcz", samochód dostawczy „Żuk" oraz motocykl „ETZ". Dokupiono wtedy jeszcze samochód „Żuk-Towos". W następnym roku zakupiono sortownik do szparagów, a sprzedano ciągnik i kombajn „Anna".

W kolejnych latach kupowano coraz więcej nowoczesnych maszyn i sprzętu rolniczego. W 1997 r. zakupiono kombajn zbożowy z przystawką do zbierania kukurydzy oraz suszarnię do suszenia zbóż, rzepaku i kukurydzy. W kolejnym roku, w związku z wydzierżawieniem znacznych areałów, koniecznym było zakupienie szeregu maszyn: ciągnika „Ursus" C-16-34 ZU, agregatu uprawowo-siewnego, 3 przyczep transportowych, 2 opryskiwaczy, 2 rozsiewaczy wapna, rozsiewacza do nawozu, pługa 6-skibowego, pługa 5-skibowego odwracalnego, zrywacza ściernisk, głębosza, samochodu dostawczego „Ducato" (a po jego

Tabela 7

Powierzchnia sadów w latach 1997 -2015 (ha)

Rok	Jabłonie	Wiśnie	Śliwy	Grusze
1997	48	16,2	3,8	2
1998	48	13	3	2
1999	49	13	3	2
2000	49	13	3	2
2001	38	13	3	2
2002	28	13	3	2
2003	28	13	3	2
2004	28	13	3	2
2005	28	11,7	3	2
2006	28	11,7	3	2
2007	28	11,7	3	2
2008	28	11,7	3	2
2009	28	4,94	3	2
2010	28	4,94	3	2

kradzieży „Mercedesa" dostawczo-osobowego), samochodu dostawczego „Skoda Felicia" pick-up. W następny roku nabyto prasę rolującą, chwytak balotów, owijarkę balotów, schładzalnik do mleka, myjkę urządzeń udojowych, siewnik punktowy do kukurydzy oraz samochód „Kia Sportage". W 2000 r. zakupiony został kolejny pług, opryskiwacz sadowniczy, myjnia do obory, kosiarka rotacyjna, ciągnik K-700, wózek widłowy, 2 chłodziarki do mleka. Kolejne duże zakupy maszyn i sprzętu miały miejsce w roku 2002. Nabyto wówczas ciągnik „Massey Ferguson", Duovacki, rozsiewacz nawozów, wózek widłowy, wóz paszowy, wagę samochodową, kosiarkę zawieszaną, wóz zbierający, zgrabiarkę do siana, przetrząsacz do siana, aparat „Harmony", schładzarki do mleka. W następnym roku zakupiono 3 roztrząsacze obornika, 4 agregaty chłodnicze do przechowalni owoców oraz samochód dostawczy „Mercedes", a w 2004 r. – używany samochód dostawczy „Fiat Ducato" i używany ciągnik rolniczy K-700. Więcej maszyn nabyto w roku 2006: dwa ciągniki „John Deere" (typ 7920 i 7810), 3 pługi obracalne 5-skibowe, bronę talerzową, rozsiewacz do nawozów zawieszany 3-tonowy oraz opryskiwacz samojezdny „Tecnoma" 24-metrowy. W kolejnym roku kupiono ciągnik MTZ, siewnik punktowy do kukurydzy „Amazone". Samochody również lizingowano – z takiej formy użytkowania skorzystano w roku 2010, nabywając dwa samochody marki „Skoda" oraz paszowóz.

W 2011 zakupiony został głębosz 5-palcowy oraz wóz paszowy „SANO TMR", a w kolejnym roku nabyto ładowacz czołowy „John Deere" typ 740.A.

Jednocześnie sukcesywnie Spółdzielnia pozbywała się niepotrzebnego lub zużytego sprzętu, sprzedając go osobom zainteresowanym, bądź oddając na złom.

Stan pogłowia zwierząt hodowlanych – bydła i trzody chlewnej – systematycznie wzrastał. W ostatnich kilkunastu latach pogłowie bydła wzrosło kilkukrotnie, ale w połowie pierwszej dekady XXI w. hodowla świń została zlikwidowana.

Tabela 8

Pogłowie zwierząt hodowlanych w latach 2003 - 2015

Rok	Bydło		Trzoda chlewna	
	ogółem	w tym krowy	ogółem	w tym lochy
2003	299	152	557	53
2004	315	164	459	46
2005	315	180	598	58
2006	325	197	663	73
2007	512	234	793	69
2008	533	261	-	-
2009	558	262	-	-
2010	600	382	-	-
2011	617	296	-	-
2012	722	298	-	-
2013	763	312	-	-
2014	753	333	-	-
2015	852	342	-	-

4. Inwestycje

Na początku 1990 r. Spółdzielnia postanowiła zawiesić swoją działalność inwestycyjną z powodu braku środków finansowych na ten cel. W kolejnych latach inwestycje realizowane były najczęściej za pieniądze uzyskane ze sprzedaży własnych gruntów.

W roku 1999 r. przebudowano oborę na odchowalnię kur oraz magazyn, wybudowano nowoczesny zespół susząco-silosowy na 1 500 ton, a także dokończono budowę i wyposażanie przechowalni owoców. W kolejnych latach m.in. utwardzano drogi place w poszczególnych gospodarstwach, remontowano budynki, zakładano instalacje elektryczne oraz monitoring.

Szereg inwestycji przeprowadzono w gospodarstwie Wysoczka: w roku 2009 przerobiono tam pomieszczenia po chlewni na oborę dla krów, a w następnym przeprowadzono remont wiaty dla bydła i zaadaptowano wiatę na zboże na pomieszczenie dla tych zwierząt. W 2011 r. wyburzono niepotrzebny już budynek chlewni, a w następnym roku postawiono tam kolejną wiatę dla bydła.

5. Kierunki produkcji rolniczej

Głównymi kierunkami produkcji rolniczej były uprawy polowe, prowadzenie sadów owocowych oraz produkcja zwierzęca. Wśród roślin wysiewanych na polach Spółdzielni w latach 90. XX w. przeważały zboża: żyto, pszenica oraz wprowadzone wówczas do uprawy

pszenżyto. Jednak na przełomie XX i XXI wieku coraz mniej wysiewano żyta i praktycznie w 2002 r. zaprzestano uprawy tego zboża. W tym czasie dominowała pszenica, którą obsiewano średnio rocznie ok. 200 ha. Natomiast owies wysiano tylko wyjątkowo w roku 2009 i 2012. Od początku XXI w. wzrastała powierzchnia zasiewów jęczmienia, pszenicy, a zwłaszcza rzepaku. Z roślin przemysłowych nadal wysiewano buraki cukrowe, a z pastewnych - kukurydzę (na ziarno i kiszonkę), lucernę, a w pierwszej dekadzie XXI w. zaczęto wysiewać także sorgo.

Wykres 28

Zasiewy głównych roślin uprawnych w latach 1997-2006 (w ha)

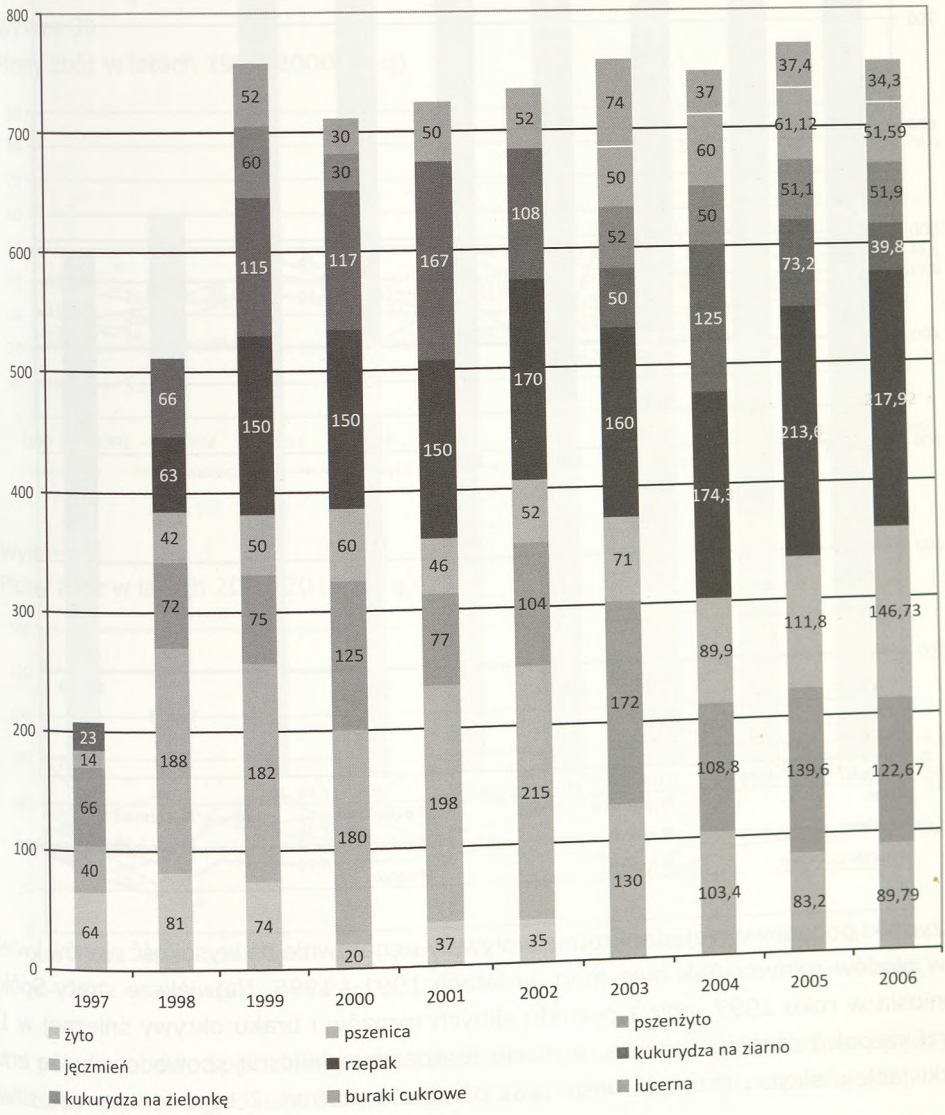

Wykres 29

Zasiewy głównych roślin uprawnych w latach 2007-2015 (w ha)

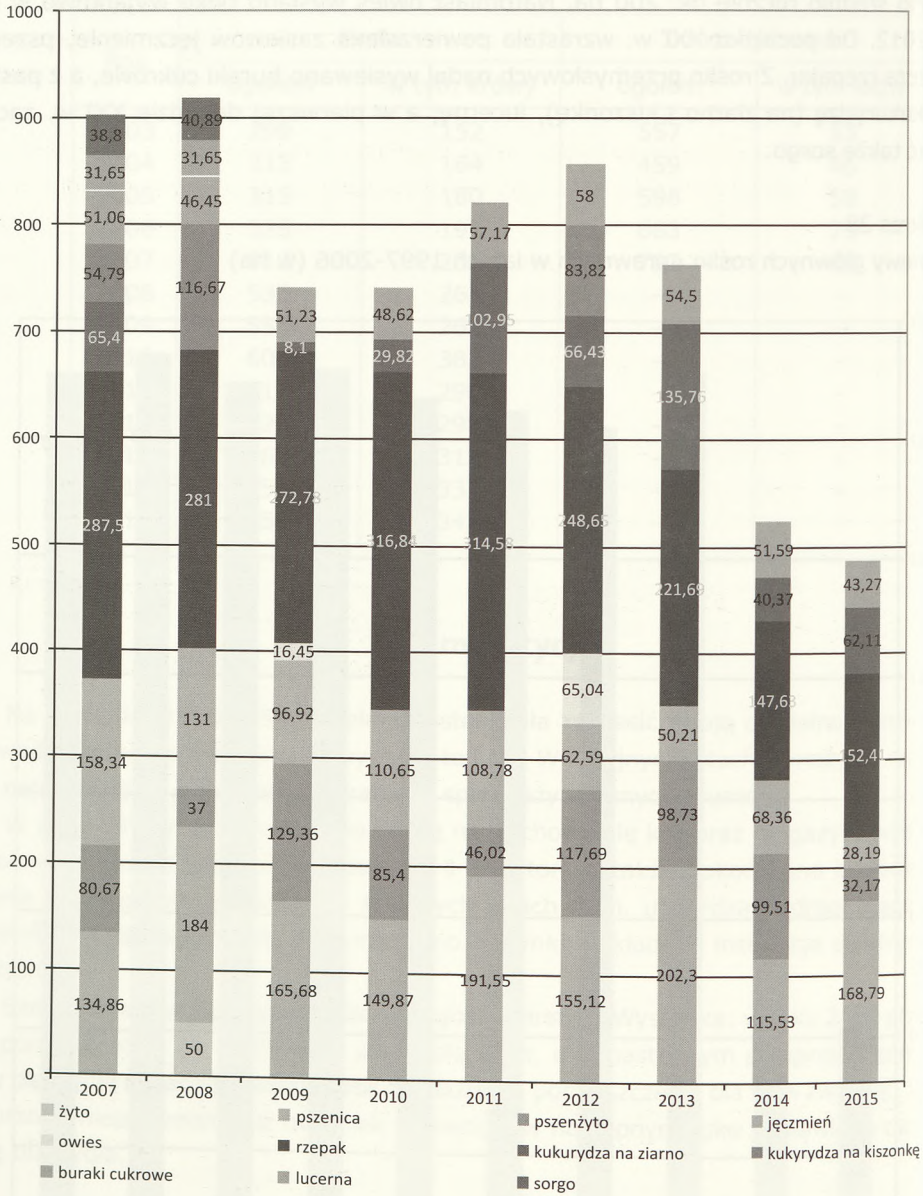

Czynniki pogodowe niejednokrotnie wpływały negatywnie na wysokość plonów i wielkość zbiorów płodów rolnych. Tak było m.in. w latach 1991 i 1995. Największe straty Spółdzielnia poniosła w roku 1997, gdy z powodu silnych mrozów i braku okrywy śnieżnej w 100% wymarzł rzepak i część pszenżyta, a niskie temperatury wiosną spowodowały, że zmarzły zawiązki jabłek, śliwek, gruszek, wiśni oraz porzeczki czarnej. Z tego też powodu zlikwido-

wana została wówczas plantacja tej porzeczki zajmująca 10 ha. Kolejny nieurodzaj zbóż miał miejsce w roku 1999.

Rok 2002 przyniósł z kolei suszę w okresie wegetacji roślin, która spowodowała spadek plonów zbóż o ok. 15%, a rzepaku o ok. 30%. Jeszcze większy nieurodzaj miał miejsce w roku 2003, kiedy to wymarznięcia zimą i susza latem spowodowały, że straty w zbiorach sięgnęły 50%. Podobnie duży spadek plonów wystąpił w roku 2011.

W roku 2004 w Woźnikach spaliło się 10 ha pszenicy. Z kolei w 2007 r. wymokło 15 ha rzepaku i kilka hektarów jęczmienia. Spalił się także stóg słomy. Za straty poniesione w zbiorach Spółdzielnia otrzymuje odszkodowania, bowiem płody rolne są ubezpieczone od takich ryzyk jak gradobicie, wymoknięcie czy pożar.

Wykres 30

Plony zbóż w latach 1990-2000 (w q)

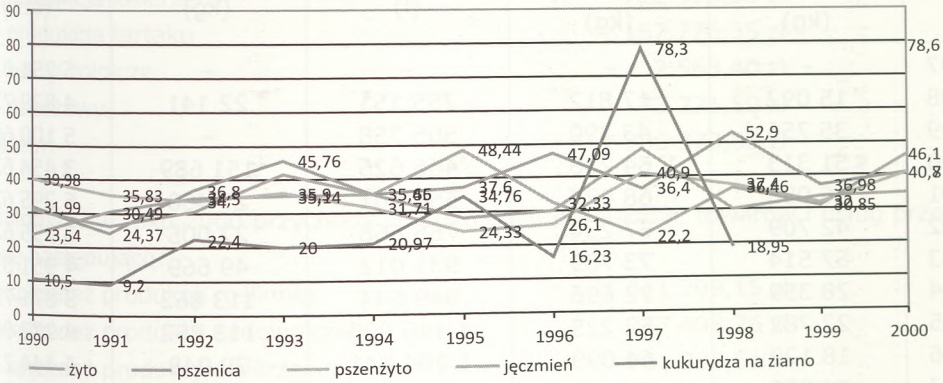

Wykres 31

Plony zbóż w latach 2001-2015 (w q)

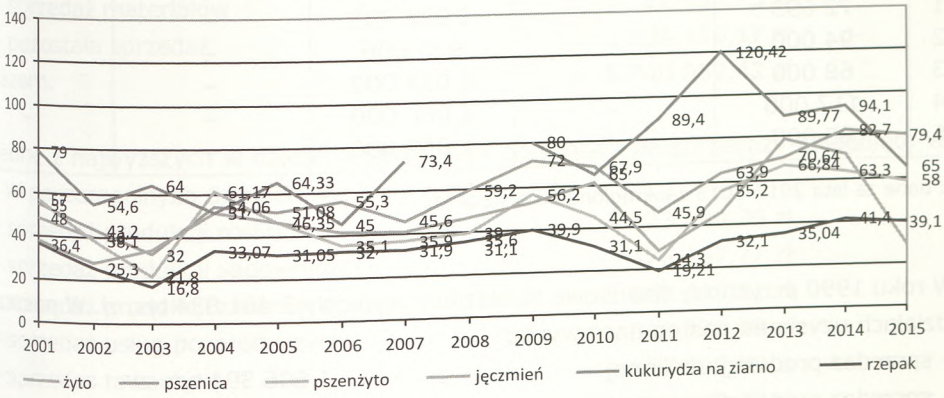

Od połowy lat 90. Spółdzielnia rozwijała hodowlę kur. Uzyskiwano zarówno jaja, jak też żywiec kurzy czyli tzw. brojlery. Na początku XXI w. produkcja nieco spadła, ale w 2002 r.

odnowiono hodowlę kur niosek poprzez odchów kurcząt i obsadzenie dwóch kurników, do których zakupiono nowoczesne klatki. Jednak produkcja brojlerów i jaj w połowie pierwszej dekady XXI w. stawała się coraz mniej opłacalna i dlatego w roku 2006 została zlikwidowana, a klatki dla kur sprzedane.

W 2002 r. działalność Spółdzielni została nakierowana na intensywny rozwój mleczarstwa. Przeprowadzono selekcję starych krów i jałówek cielnych, zakupiono nowe krowy, dostosowano uprawy polowe do optymalnego żywienia zwierząt. Powiększono też stado świń, a zwłaszcza pogłowie macior, których liczbę planowano zwiększyć docelowo do 100 sztuk.

Tabela 9

Produkcja zwierzęca Spółdzielni w latach 1997-2015

Rok	Żywiec wołowy (kg)	Żywiec wieprzowy (kg)	Mleko (l)	Brojlery (kg)	Jaja kurze (szt.)
1997	–	–	–	–	5 251 010
1998	15 092	17 812	255 151	22 141	4 829 735
1999	35 756	43 390	505 758	–	5 100 600
2000	51 313	64 258	466 626	151 689	3 454 620
2001	36 085	68 074	556 501	27 460	5 295 627
2002	42 709	67 234	766 668	27 005	3 295 627
2003	57 514	73 789	931 012	49 669	4 951 810
2004	28 359	72 696	949 644	113 862	3 871 700
2005	27 782	52 225	1 146 990	113 862	4 272 900
2006	18 129	64 099	1 204 841	70 048	4 444 218
2007	44 076	121 431	1 229 733	–	3 107 285
2008	43 994	58 319	1 346 422	–	371 980
2009	51 171	–	1 143 797	–	–
2010	45 536	–	1 104 009	–	–
2011	72 693	–	1 022 793	–	–
2012	94 000	–	923 000	–	–
2013	68 000	–	1 034 000	–	–
2014	117 000	–	1 060 000	–	–
2015	85 000	–	1 059 000	–	–

Uwaga: dane za lata 2012-2015 zaokrąglone do tysiąca kg.

W roku 1990 przychody finansowe Spółdzielni wyniosły 2 461 834 tys. zł. W poszczególnych działach uzyskano następujące wyniki:

- sprzedaż produkcji roślinnej 1 606 594 tys. zł
- sprzedaż produkcji zwierzęcej 306 865 tys. zł
- sprzedaż usług rolniczych 8 909 tys. zł
- sprzedaż przetwórczości rolnej 1 800 tys. zł

- wpływy z dzierżaw	8 650 tys. zł
- sprzedaż wyrobów i usług remontowo-budowlanych	2 525 tys. zł
- sprzedaż wyrobów i usług zakładów drzewnych	226 023 tys. zł
- sprzedaż wyrobów i usług pozostałych	65 235 tys. zł
- sprzedaż materiałów i inne dochody	15 675 tys. zł
- sprzedaż nieruchomości i środków trwałych	344 550 tys. zł

Ogółem dochód za ten rok przyniósł 2 315 812 877,00 zł. Tak zawrotna kwota była jednak wynikiem galopującej inflacji. W latach następnych inflacyjne dochody były jeszcze wyższe.

Po denominacji złotówki, w roku 1995 dochody z poszczególnych działów wyniosły:

- produkcja roślinna	524 763,00 zł
- produkcja sadownicza	455 549,28 zł
- produkcja zwierzęca	22 499,50 zł
- produkcja tartaku	157 776,35 zł
- usługi rolnicze	2 563,40 zł
- dzierżawy	73 221,50 zł
razem:	1 236 373,03 zł

Natomiast w roku 2000 przychody ze sprzedaży produktów, towarów i usług przedstawiały się następująco:

- sprzedaż produkcji roślinnej	1 411 209,15 zł
- sprzedaż produkcji sadowniczej	797 498,76 zł
- sprzedaż produkcji zwierzęcej	701 235,51 zł
- sprzedaż działów specjalnych produkcji rolnej	994 478,00 zł
- sprzedaż usług pozarolniczych	234 677,67 zł
- sprzedaż towarów	353 605,51 zł
- sprzedaż materiałów	12 930,75 zł
- pozostała sprzedaż	1 234 416,17 zł
razem:	5 740 052,42 zł

Jedne z najwyższych w dziejach Spółdzielni przychody ze sprzedaży osiągnięto w roku 2007. W poszczególnych działach wyniosły one:

- sprzedaż produkcji roślinnej	2 323 830,30 zł
- sprzedaż produkcji sadowniczej	476 467,77 zł
- sprzedaż produkcji zwierzęcej	1 889 445,81 zł
- sprzedaż usług pozarolniczych	310 370,79 zł
- sprzedaż towarów	557 099,99 zł
- sprzedaż materiałów	153 493,23 zł
- pozostała sprzedaż	50 526 519,67 zł
razem:	56 237 227,56 zł

6. W poszukiwaniu funduszy, kontrahentów i rynków zbytu

Wprowadzenie gospodarki rynkowej wiązało się z wieloma trudnościami, z którymi Spółdzielnia musiała sobie poradzić we własnym zakresie. Największym problemem był brak stabilizacji na rynku płodów rolnych. Zarząd zmuszony był poszukiwać nowych możliwości zbytu, negocjując ceny na produkty rolne. Zawierano umowy z różnymi odbiorcami: dużymi hurtowniami oraz mniejszymi prywatnymi kontrahentami.

Od początku lat 90. Spółdzielnia sprzedawała produkty własne w ramach kontraktacji hurtowniom, obiorcom prywatnym oraz we własnych punktach sprzedaży. Oferowano szeroki wachlarz produktów. Przykładowo w latach 2006-2007 w ofercie Spółdzielni były: trzoda chlewna, bydło opasowe, żywiec kurzy, jajka, owoce (gruszki, jabłka, wiśnie, śliwki), kiszonka, mieszanki paszowe, siano, wysłodki prasowane, słoma, pszenica, pszenżyto, jęczmień, kukurydza, rzepak, buraki cukrowe.

Od lat 90. Zarząd czynił starania, aby jak najwięcej produktów sprzedawać we własnych punktach sprzedaży. W 1999 r. w takim celu zakupiono kiosk w Luboniu, a w roku następnym zorganizowano taki punkt przy siedzibie Spółdzielni w Komornikach. Od roku 2002 r. funkcjonował kiosk w Skórzewie. Na początku XXI w. Spółdzielnia posiadała w kilku punktach Poznania oraz w innych miejscowościach własne kioski, w których można było nabyć owoce i jaja kurze. Jednak ze względów ekonomicznych już w roku 2002 zlikwidowano dwa kioski w Poznaniu i jeden w Grodzisku Wielkopolskim. W 2003 r. jaja kurze sprzedawane były w dziewięciu kioskach. Po zaprzestaniu hodowli drobiu w 2006 r. przestały jednak być potrzebne i zostały zlikwidowane. Sprzedaż prowadzona była także na straganach na targowisku „Wilmark" w Poznaniu, ale z czasem stała się deficytowa i już w 2004 r. jeden ze straganów został zlikwidowany, a po likwidacji sadów całkowicie zaprzestano tam sprzedaży.

Od 1992 r. Spółdzielnia miała udziały w Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu, która była odbiorcą mleka. W 2002 r. na własne produkty Spółdzielnia pozyskała nowych odbiorców, takich jak WPH Poznań, Hurtownia Kopeć w Luboniu, piekarnie oraz sklepy detaliczne.

Wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. wiązało się zarówno z pewnymi korzyściami, jak i ograniczaniem w niektórych działach produkcji. Już w 2004 r. Spółdzielnia złożyła wniosek o dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych. Otrzymane dotacje wynosiły ok. 500,00 zł na 1 hektar. Jednak produkcja mleka objęta została limitowaniem. Chcąc rozwijać produkcję i sprzedaż mleka należało wykupić dodatkowy limit lub uzyskać go od Agencji Rynku Rolnego. W 2005 r. Spółdzielnia uzyskała od ARR limit na dodatkową produkcję 733 428 litrów mleka, co dawało możliwość produkowania maksymalnie 1 671 699 litrów mleka rocznie. Otrzymywane dopłaty unijne nie rekompensowały jednak strat finansowych, jakie wynikały z rosnącej różnicy cen pomiędzy środkami do produkcji, jak energia elektryczna, olej napędowy i nawozy mineralne, a zyskiem ze sprzedaży płodów rolnych.

Spółdzielnia pozyskiwała także inne fundusze. W 2006 r. od Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa uzyskała dopłatę w wysokości 25 000,00 € na budowę płyty obornikowej. Nie bez znaczenia są też coroczne dopłaty bezpośrednie z Unii Europejskiej. Przykładowo, w roku 2010 wyniosły one 1 029 960,84 zł, a w 2012 r. – 1 200 tys. zł.

W 2003 r. Walne Zgromadzenie przyjęło uchwałę o utworzeniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie „Target" w celu realizacji działalności przetwórczej, handlowej i usługowej na bazie produktów wytwarzanych przez Spółdzielnię oraz pozyskanych z rynku zewnętrznego, z kapitałem założycielskim w wysokości 200 000,00 zł. Jako aport postanowiono wnieść do niej budynek stolarni i tartaku wraz z częścią gruntu. Głównym celem tej spółki była budowa przetwórni owocowo-warzywnej. Ponieważ jednak jedynym właścicielem „Targetu" była Spółdzielnia, a koszty zamierzonej inwestycji okazały się bardzo wysokie, jej realizacja została odłożona.

Natomiast w 2007 r. Spółdzielnia przystąpiła do spółki z o.o. z firmą Immo Industry Group z siedzibą w Belgii wnosząc aportem działki gruntu w Komornikach o łącznej powierzchni 24,32 ha. Jednak dwa lata później Spółdzielnia odkupiła od tej firmy wszystkie jej udziały za kwotę 7,2 mln zł i tym samym stała się jedynym właścicielem Parku Logistycznego Komorniki w Komornikach.

W 2012 r. Spółdzielnia nabyła udziały w Grupach Producenckich.

7. Działalność społeczno-kulturalna

Od lat 90. XX w. Spółdzielnia zabezpieczała wypoczynek dzieci i młodzieży. Dzieci pracowników otrzymywały corocznie paczki na Mikołajki. Pracownicy - oprócz pensji i nagród jubileuszowych - od początku tego stulecia otrzymują nagrody pieniężne na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc. Corocznie organizowane są zabawy dożynkowe.

W 2003 r., z okazji 50-lecia Spółdzielni członkowie, domownicy, członkowie niepracujący oraz pracownicy najemni otrzymali nagrody pieniężne, których wysokość uzależniona była od okresu przepracowanego w Spółdzielni.

Od kilku lat Spółdzielnia organizuje wyjazdy szkoleniowe w kraju i za granicą dla pracowników i ich rodzin, całkowicie pokrywając koszty tych wyjazdów.

Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Komornikach na zdjęciach starych i nowych

Budynek administracyjno-biurowy w Komornikach
w wiosennej i zimowej szacie

Zespół silosów na 1500 t wraz z suszarnią i czyszczalnią - Komorniki

Park maszynowy w Komornikach (część)

Kombajn do buraków cukrowych (wykonywanie usługi) - Woźniki

Opryskiwacz samojezdny TECNOMA (oprysk pszenicy) - Wiry

Rozładunek słomy w gospodarstwie Woźniki

Kombajn typu CLAAS - gospodarstwo Niemierzyce

Budynek biurowy i magazyn zbożowy - Komorniki 1990 r.

Stodoła - Komorniki 1990 r.

Budowa
ośrodka zdrowia w Komornikach
i budynek przedszkola w Komornikach
- zrealizowane przez spółdzielczą
brygadę budowlano-remontową

Wiata dla bydła
- gospodarstwo Wysoczka

Sad owocowy (prace pielęgnacyjne) - Komorniki

Sad owocowy (jabłonie odmiany IDARED i CHAMPION) - Komorniki

Produkcja jaj
w systemie klatkowym
- Komorniki

POLAGRA 2001 r.

Prezes Zarządu Adam Świerczyna
odbiera statuetkę
Krajowej Wystawy Ogrodniczej

Stoisko wystawowe.
Od lewej: Ewa Grelka, Jrena Molińska,
Teresa Gałczyńska, Adam Świerczyna
i Marcin Dylewski

KUKURYDZA
fazy rozwojowe
kukurydzy na ziarno
odmiany NEKTA
- Komorniki

RZEPAK OZIMY
fazy rozwojowe
rzepaku ozimego
odmiana NELSON
- Komorniki

PSZENICA OZIMA
fazy rozwojowe pszenicy ozimej odmiana SKAGEN - Komorniki

KROWY MLECZNE
RASY HOLSZTYNO-FRYZYJSKIEJ
hodowane w gospodarstwie Wożniki, gm. Grodzisk Wlkp.

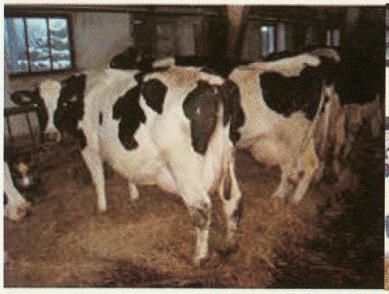

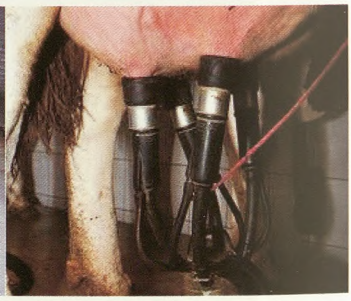

BYDŁO MIĘSNE
RASY LIMOUSINE
hodowane w gospodarstwie Wysoczka, gm. Buk

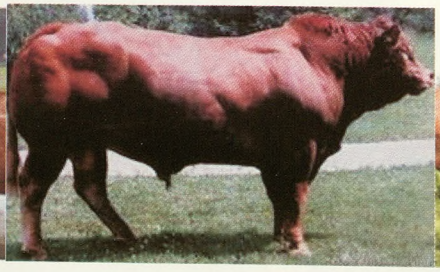

Wydawnictwo, które trzymasz w ręku powstało z okazji 65-lecia działalności Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego Komorniki. Ten piękny jubileusz to efekt pracy bardzo wielu ludzi. Przede wszystkim tych, którzy w 1952 roku założyli Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną „Wola Ludu" - tak dawniej nazywało się nasze gospodarstwo - ale także tych, którzy potem przez lata rzetelnie i sumiennie pracowali na rzecz spółdzielni. To skromne wydawnictwo niech będzie wyrazem wdzięczności za ich trud i zaangażowanie.